GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl
12 lutego 2013
wtorek
30(17720)
1,90 zł (w tym 8% vat)
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488



W pełni świadom powagi tego aktu, z pełną wolnością, oświadczam, że rezygnuję z posługi Biskupa Rzymu, Następcy Piotra, powierzonej mi przez Kardynałów 19 kwietnia 2005 roku, tak, że od 28 lutego 2013 roku, od godziny 20, rzymska stolica, Stolica św. Piotra, będzie zwolniona (sede vacante) i będzie konieczne, aby ci, którzy do tego posiadają kompetencje, zwołali Konklawe dla wyboru nowego Papieża.

Papież Benedykt XVI

Miejmy nadzieję, że decyzja, którą papież podjął po długim przemyśleniu, pomoże Kościołowi iść z nowym zapałem i nowym duchem w przyszłość. Następcą Benedykta XVI powinien być przede wszystkim człowiek wiary i mieć w tej wierze przekonanie, że jest następcą św. Piotra, że Pan Jezus – tak jak prowadził św. Piotra – poprowadzi i jego we wszystkich działaniach.

Abp Edward Ozorowski,
metropolita białostocki

>>6-7

Fot. PAP/EPA

bial

Cytat dnia:



„Muzyka to najlepsza towarzyszka dla tego, kto cierpi. Jest ochocza i radosna jak dziecko, ognista i powabna jak młoda dziewczyna, dobra i mądra jak stary człowiek, który spędził owocnie życie."

Selma Lagerlof

SELMA LAGERLOF (1858-1940) – szwedzka pisarka, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 1909 za „obecny w jej pismach wzniosły idealizm, żywą wyobraźnię oraz duchowe postrzeganie". Była pierwszą wyróżnioną w ten sposób kobietą. Międzynarodową sławę zyskała dzięki książce dla dzieci „Cudowna podróż".

Czy wiesz, że...



▲ Rolę słów, za pomocą których rośliny kontaktują się ze sobą odgrywają etylen, kwas metylosalicylowy, kwas jasmonowy oraz terpeny. Substancje te są wydzielane i odbierane w postaci gazowej przez otworki zwane szparkami umiejscowionymi na dolnej powierzchni liści. Tego rodzaju rozmowę „na zapachy" pomiędzy roślinami tytoniowymi (na zdj.) zarejestrował Ilya Raskin z Rutgers University w New Jersey. Roślina zaatakowana przez wirusy ostrzegała przed zagrożeniem swoich zdrowych sąsiadów za pomocą kwasu metylosalicylowego. O zaatakowaniu swoich liści przez szkodniki, tytoń informuje własne korzenie za pomocą substancji zwanej kwasem jasmonowym. Na skutek jego działania wydziela się nikotyna w ilości 120 miligramów na każdy gram masy liści. Takie stężenie trującego alkaloidu skutecznie psuje gąsienicom apetyt.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok	Łomża
-1° -4°	-1° -4°
Ciśnienie 1006 hPa	Ciśnienie 1005 hPa

Suwałki	Ełk
-2° -5°	-1° -5°
Ciśnienie 1009 hPa	Ciśnienie 1009 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W ciągu dnia miejscami możliwe niewielkie opady śniegu. Wiatr słaby, północno-wschodni i wschodni.

Bielsk Podlaski/Siemiatycze >> Sąd skazał lekarzy i pielęgniarkę na kary finansowe

10 tys. zł za miesiące pełne bólu

Dwaj lekarze i instrumentariuszka ze szpitala w Siemiatyczach są winni pozostawienia po operacji materiału w ciele pacjenta – uznał wczoraj sąd. Skazał ich na zapłacenie łącznie 20 tys. zł grzywny i wypłacenie pacjentowi 10 tys. zł zadośćuczynienia. Wyrok jest nieprawomocny.

– Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził, że oskarżeni dopuścili się niedbalstwa. Jego wynikiem było pozostawienie w ciele pacjenta materiału, który po upływie miesięcy został wydalony w sposób naturalny – mówił w sentencji wyroku Dariusz Wiśniewski, sędzia Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim.

Podczas odczytywania wyroku obecny był tylko poszkodowany.

– Proces przed sądem trwał długo, ale z wyroku jestem zadowolony – mówił Henryk Turosieński.

Sąd nie przychylił się do wniosków prokuratury, która wnosiła o kary pozbawienia wolności w zawieszeniu i zakazu wykonywania zawodu.

– W ocenie sądu oskarżeni działali nieumyślnie, więc zakaz wykonywania zawodu jest bezzasadny – mówił sędzia Wiśniewski.

– Będziemy żądać uzasadnienia wyroku. Gdy go uzyskamy, podejmiemy decyzję w sprawie dalszych kroków – powiedziała „Współczesnej" Dorota Antychowicz, zastępca prokuratora rejonowego w Białymstoku.

Odwołanie się od wyroku zapowiadają prawnicy oskarżonych.

– Na pewno będzie apelacja. Nasi klienci są niewinni i będziemy starali się to udowodnić – stwierdziła mec. Agnieszka Zemke-Górecka, obrońca dwojga z oskarżonych.

Wyrok dotyczy dwóch chirurgów siemiatyckiego szpitala oraz pielęgniarki-instrumentariuszki, którzy 19 stycznia 2008 r. uczestniczyli w operacji poszkodowanego pacjenta. W trakcie zabiegu na woreczku żółciowym lekarze musieli pacjentowi otworzyć jamę brzuszną. Potem zszyli ranę. Zdaniem pacjenta i prokuratury, w środku pozostawili chustę lekarską. Po siedmiu miesiącach pełnych bólu, pacjent wydalił materiał.

– To niemożliwe, by jakikolwiek materiał przedostał się z jamy brzusznej do jelita – bronili się lekarze.

– Opinie dwóch zespołów biegłych z Białegostoku i Szczecina temu przeczą. Wykazali oni błędy w sztuce medycznej – argumentował sąd.

Skazani nadal są pracownikami siemiatyckiego szpitala.

– Wiem, że nasi lekarze będą się odwoływać od decyzji sądu, a dopóki nie ma prawomocnego wyroku, to nie możemy podejmować wobec nich żadnych decyzji – powiedział dr Cezary Nowosielski, dyrektor SP ZOZ w Siemiatyczach.

(jan)



Fot. K. Jankowski

– Ten wyrok mnie satysfakcjonuje – powiedział poszkodowany pacjent Henryk Turosieński. – Wygrałem pierwszą batalię, ale to pewnie jeszcze nie koniec wojny.

Woj. podlaskie >> PO cofnęła rekomendację Cezaremu Cieślukowskiemu

Zmiana w zarządzie prawie pewna

Zarząd wojewódzki PO postanowił wczoraj wycofać rekomendację partyjną Cezaremu Cieślukowskiemu. A to zapowiedź, że przestanie on pełnić funkcję członka zarządu województwa podlaskiego.

– Trwającego od wielu miesięcy zamieszania wokół pana Cieślukowskiego już wystarczy, bo naszej partii to nie służy – mówi Leszek Cieślik, wiceszef regionalnych struktur PO.

O to, by Cieślukowskiemu wycofać rekomendację, wystąpił – jak informowaliśmy – marszałek województwa Jarosław Dworzański. Stało się to po kontroli oświadczeń majątkowych suwalczanina dokonanej przez CBA. Wyszło na jaw, że Cieślukowski wykonywał usługi na rzecz instytucji na Suwalszczyźnie, a potem – jako członek zarządu województwa – podpisywał się pod decyzjami o przyznaniu im unijnych środków.

Podczas wczorajszego posiedzenia zarządu PO 11 osób zagłosowało za wycofaniem rekomendacji, jedna była przeciw, a kilka się wstrzymało.

Dyskusja dotyczyła nie tylko obecnej sytuacji, ale też tego, co działo się wcześniej. Jak pisaliśmy, marszałek Dworzański kwestionował fakt, iż Cieślukowski jest jednocześnie członkiem zarządu i prezesem Lokalnej Grupy Rybackiej w Suwałkach. A to może rodzić podejrzenia, ponieważ grupa jest w pewnym sensie kontrolowana przez zarząd województwa. Dworzański także tą sprawą zainteresował regionalne władze Platformy, do której obaj politycy należą. Konkretna decyzja jednak nie zapadła. Latem ub.r. sprawę skierowano do partyjnego sądu koleżeńskiego. Tam utkwiła.

O tym, czy Cieślukowski zostanie ostatecznie odwołany ze stanowiska, zdecydują radni podczas posiedzenia sejmiku zaplanowanego na 22 lutego.

– Każdy radny sam będzie musiał zdecydować, czy takie zachowania jak pana Cieślukowskiego popiera, czy nie – mówi Cieślik. – Trzeba jednak pamiętać, że te osoby wybór zawdzięczają w dużej mierze temu, że znalazły się na listach naszej partii. A za rok mamy kolejne wybory samorządowe...

PO ma w sejmiku 11 głosów. Podobnie jak opozycyjny PiS. Marek Komorowski, przewodniczący klubu tej partii w sejmiku, mówił nam niedawno, że sprawa odwołania nie jest przesądzona.

– Nie wyobrażam sobie, żeby nasi radni byli przeciwko odwołaniu pana Cieślukowskiego – mówi z kolei wiceszef władz wojewódzkich PiS, poseł Jarosław Zieliński.

Do zdymisjonowania członka zarządu potrzeba 16 głosów. **(tom)**

Region >> Budżet

Mieszkańcy dzielą kasę

Koncerty, gry miejskie, festiwale albo warsztaty artystyczne – takie projekty ubiegają się o pieniądze z budżetu obywatelskiego woj. podlaskiego. Do podziału jest 100 tys. zł. To mieszkańcy województwa zdecydują, do kogo trafi dotacja. Już można głosować – spis propozycji znajduje się na stronie internetowej Wrota Podlasia. Wartość każdej nie mogła przekroczyć 50 tys. zł.

– Wybieramy dwie propozycje – przypomina Karol Pilecki, radny sejmiku i pomysłodawca budżetu obywatelskiego.

Głosować może każdy mieszkaniec województwa podlaskiego, który ukończył 16. rok życia. Są dwa sposoby. Można wrzucić kartę do głosowania do urny znajdującej się w biurze sejmiku przy ul. Wyszyńskiego albo zagłosować drogą internetową. Wtedy wysyłamy kartę na adres mailowy: budzet@wrotapodlasia.pl

Wybór najlepszych projektów potrwa do 11 marca. Zwycięzców poznamy dzień później. O pieniądze ubiega się m.in. parlament studentów UwB, który chce ruszyć z akademicką telewizją internetową i Gminny Ośrodek Kultury w Narewce, który poprzez sztukę chce przybliżać kulturę. **(mg)**

Gm. Puńsk >> Radni zdecydują, czy wiceprzewodniczący straci mandat

Przeprowadzka może zaszkodzić

Czy jedyny Polak w puńskiej radzie gminy straci mandat, okaże się 27 lutego. – Do czasu sesji nie będę udzielał żadnych informacji – kwituje pytania Waldemar Krakowski, przewodniczący samorządu.

Feliks Stopnicki, bo o nim mowa, to znany, aktywny działacz w gminie zdominowanej przez przedstawicieli mniejszości litewskiej. Pełni funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej i od blisko 20 lat zasiada w radzie. W tej kadencji jest jej wiceprzewodniczącym, a także kieruje najważniejszą komisją – rozwoju gospodarczego i finansów.

Stopnicki pochodzi ze Smolan. Tam też jest wciąż zameldowany. Jednak w ub.r. przeprowadził się ze wsi do odległych o ponad 20 km Suwałk. Mimo to wciąż aktywnie uczestniczy w posiedzeniach komisji oraz sesjach i – jak zapewnia – interesuje się problemami swoich wyborców.

Także władze gminy są bardzo zadowolone z dotychczasowej współpracy z radnym.

– Można powiedzieć, że przebiega ona wzorowo – zapewnia sekretarz Jan Wojczulis.

Fakt przeprowadzki radnego nie podoba się jednak Piotrowi Kodzisowi, jednemu z mieszkańców gminy. Kilka tygodni temu próbował on dowiedzieć się, gdzie mają być budowane farmy wiatrowe. W tym celu pojechał do domu Stopnickiego. Okazało się, że nie może porozmawiać z radnym, ponieważ ten przeprowadził się. Kodzis wystąpił więc do gminy z wnioskiem, aby wygasić mandat radnemu. W ocenie wyborcy, zmiana miejsca pobytu Stopnickiego uniemożliwia mu prawidłowe wykonywanie obowiązków. Wniosek ma być przegłosowany podczas zaplanowanej na 27 lutego sesji.

Alicja Rynkiewicz-Dąbek, dyrektor suwalskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego, informuje, że radny musi być w rejestrze wyborców i stale zamieszkiwać w okręgu, który reprezentuje. Co to oznacza?

– W myśl kodeksu cywilnego, o stałym zamieszkaniu można mówić wtedy, gdy w danym lokalu wykonujemy większość czynności życiowych – tłumaczy Alicja Rynkiewicz-Dąbek. – Rada gminy będzie musiała ocenić, czy w tym przypadku tak właśnie jest.

Jeśli nie zgodzi się ze stanowiskiem wyborcy, to będzie on mógł poprosić o interwencję wojewodę podlaskiego. Jego rzecznik prasowy Joanna Gaweł poinformowała, że przed podjęciem decyzji należy dokładnie zapoznać się ze stanowiskiem radnego. **(hel)**

>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** aplikanta radcowskiego, **już dziś! W godz. 12-13** można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer **800 127 067**

Inwestycje >>

170 milionów złotych dla szpitala

Całkowita modernizacja klinik, korytarzy i holu oraz nadbudowy nad budynkami, gdzie obecnie znajdują się SOR i Klinika Kardiologii Inwazyjnej. Takie są założenia II etapu inwestycji „Przebudowa i rozbudowa Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku." Wczoraj podpisano umowę na jej realizację. Przetarg na przebudowę i modernizację budynków starej części szpitala wygrała firma Budimex SA. Kontrakt opiewa na kwotę prawie 170 mln zł.

– Po modernizacji największą powierzchnię będzie miała Klinika Hematologii. Co prawda nie przybędzie tam zbytnio łóżek (ich liczba zwiększy się z 30 do 37), ale zdecydowanie poprawią się warunki leczenia – wylicza Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzeczniczka USK. – Zamiast sal wieloosobowych będą, co najwyżej 1-2-osobowe z sanitariatami. Powstanie również 5-łóżkowy, spełniający wszystkie standardy (m.in. posiadający specjalne śluzy) pododdział przeszczepu szpiku. Podobnie poprawi się standard leczenia we wszystkich pozostałych klinikach.

Nowością będzie również stacja dializ (zaplanowana jest ona w miejscu, gdzie obecnie mieści się Szpitalny Oddział Ratunkowy), a także Ośrodek Badań Klinicznych. Na całym V piętrze – gdzie obecnie znajdują się kliniki: endokrynologii, reumatologii, urologii i chirurgii – będzie się mieścić administracja szpitala. W ramach umowy Budimex będzie musiał wybudować wielopoziomowy parking (między budynkiem szpitala a ul. Waszyngtona).

Firma Budimex jest również głównym wykonawcą nowych budynków szpitala. Gmachy, łącznie z elewację, są już gotowe, obecnie montowane są tam instalacje, trwają prace wykończeniowe i wyposażanie. Według harmonogramu prawdopodobnie już jesienią rozpoczną się translokacje pierwszych klinik. Wiosną 2014 r. robotnicy przeniosą się do starej części szpitala.

Cała inwestycja (warta ponad 500 mln zł) ma się zakończyć do 2017 r., ale władze UMB mają nadzieję, na przyspieszenie tego terminu. **(luk)**

Można już się zgłaszać do Inkubatora Przedsiębiorczości Politechniki Białostockiej



A. Chomicz

Robert Matyszewski (na fot.) to absolwent PB. Od pół roku prowadzi własną działalność gospodarczą. Teraz chce wynająć biuro w inkubatorze przedsiębiorczości, który wczoraj otworzyła jego dawna uczelnia. Co się z nim znajduje? Biura, nowoczesna sala konferencyjna oraz laboratorium z 20 stanowiskami komputerowymi. Jest też zapewniona m.in. pomoc prawna, czy obsługa sekretarska. Inkubator to oferta dla wszystkich mieszkańców naszego województwa, a szczególnie studentów i absolwentów białostockich uczelni zainteresowani prowadzeniem własnej firmy. Chętni mogą się już zgłaszać.

– To nasza niezmiernie ważna inwestycja – nie ma wątpliwości prof. Lech Dzienis, rektor PB. Wynajem biura to 17 zł za metr kwadratowy, ale przez pierwsze trzy lata można liczyć na spore zniżki.

(mg)

Społeczeństwo >> Szykują się ulgi m.in. w przedszkolach i autobusach

Miasto pomoże dużym rodzinom

Kto ma troje lub więcej dzieci, może liczyć na 50 proc. ulgi na różne usługi.

Zniżki dotyczą opłat za żłobki, przedszkola, ale też biletów komunikacji miejskiej czy wejściówek na pływalnie i lodowiska. Proponowane zmiany są dużo korzystniejsze od tych obowiązujących obecnie. Teraz na przykład niższa opłata za przedszkole przysługuje w sytuacji, gdy dzieci uczęszczają do placówki jednocześnie. W przyszłości wystarczy, by w danej rodzinie było troje lub więcej dzieci – mogą być one w różnym wieku. Zniżka będzie przysługiwać każdemu z nich.

– To bardzo dobra wiadomość – mówi pan Paweł, który jest ojcem trojga maluchów w wieku przedszkolnym. – Byłaby to spora ulga dla domowego budżetu.

Rodziców cieszy też, że zniżki dotyczyć mają także oferty kulturalnej i sportowej miasta. – Gdy ma się kilkoro dzieci na utrzymaniu, a pracuje tylko jedna osoba, to wyjście do kina jest luksusem – podaje przykład pani Elwira, inna białostoczanka. – Na pewno takie działania miasta są potrzebne.

Prace nad Kartą Dużej Rodziny ruszyły jesienią ubiegłego roku i właśnie dobiegają końca. Miasto przygotowuje stosowny projekt uchwały. Radni zajmą się nim na najbliższej sesji 25 lutego. – Taki projekt realizuje już szereg miast w Polsce – mówi Adam Poliński, wiceprezydent Białegostoku. – Chcielibyśmy, by u nas ruszył on od września.

Od marca do czerwca radni mają zaś podejmować kolejne uchwały oferujące poszczególne usługi. W Białymstoku jest około 4 tys. rodzin wielodzietnych. Kartą byłyby też objęte rodziny zastępcze mieszkające na terenie powiatu białostockiego, ale wychowujące dzieci z miasta. W sumie ulgi otrzymałoby ok. 20 tys. osób.

– Często o dużych rodzinach mówi się w negatywnym kontekście, jako o tych potrzebujących pomocy społecznej – uważa wiceprezydent. – Chcielibyśmy to zmienić. Jednocześnie zależy nam na wyrównywaniu szans rozwojowych dzieci i młodzieży pochodzących z takich rodzin.

Nośnikiem wymienionych ulg byłaby istniejąca już karta miejska. Magistrat liczy, że w przyszłości do systemu mogłyby się przyłączyć prywatne firmy, czy inne gminy. – W innych miastach współpracować chcą np. szkoły językowe, które oferują tańsze kursy – wskazuje Katarzyna Siemieniuk, radna z komisji zdrowia i opieki społecznej.

Miasto oszacowało już wstępnie, jakie będą koszty wspomnianych ulg. Ma to być ok. 3 mln zł rocznie. Najkosztowniejsze będą zniżki w przedszkolach – ok. 1,2 mln zł i w autobusach miejskich – nawet 1,4 mln zł. Na razie nie wiadomo, czy koszty te pokryją poszczególne placówki, czy też miasto. **(jsz)**

Liczba dnia

3 000 000 zł

ma wynosić rocznie koszt wprowadzenia ulg dla rodzin wielodzietnych

Społeczeństwo >> Nowość w Książnicy

Teraz książki przez internet

Książnica Podlaska po kilkumiesięcznych testach kupiła dostęp do 100 publikacji w serwisie ibuk.pl. Od teraz czytelnicy biblioteki mogą korzystać ze zbiorów bez wychodzenia z domu.

W serwisie internetowym do dyspozycji mamy 50 tytułów zakupionych przez Książnicę Podlaską oraz 50 z oferty dodatkowej. Wśród publikacji czytelnicy znajdą m.in. czasopisma naukowe o profilu humanistycznym, wybrane książki z filologii polskiej i historii czy publikacje dotyczące badań społecznych. Zakupiony pakiet oferuje także materiały dla studentów i maturzystów oraz liczne poradniki (dotyczące programów komputerowych Excel i PowerPoint czy zamówień publicznych) oraz poradniki. Wszystkie pozycje dostępne są bezpłatnie dla czytelników na komputerach Książnicy Podlaskiej w poszczególnych jej filiach. Wyjątkiem jest jedynie Filia nr 10 w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym.

Czytelnicy mogą korzystać ze zbiorów także na własnych, domowych komputerach. Aby to zrobić należy zgłosić się do Wypożyczalni Głównej (ul. Kilińskiego 11) lub jednej z filii bibliotecznych (poza Filią nr 10) i odebrać specjalny kod PIN. Dzięki temu dostęp do wykupionych materiałów jest bezpłatny.

Książnica wykupiła licencję do portalu ibuk.pl na rok. Listę dostępnych publikacji znajdziemy w internecie pod adresem: ksiaznicapodlaska.pl/site/ibuk. **(lw)**

Krótko

▲ **Wypożyczalnia Główna Książnicy Podlaskiej >>** W ramach cyklu Środa Literacka odbędzie się spotkanie z Zofią Hamerlak-Gładyszewską. Połączone ono będzie z promocją książek „Zygzaki i portrety" (2012) oraz „Cztery latka już mam i pięknie gram" (2011). Wstęp wolny, 13 lutego, godz. 17, ul. Kilińskiego 11.

▲ **Kafka Art Cafe >>** Koncert filozofii śpiewanej ph. „Geniusz myśli w ogrodach kobiet. O filozofach i kobietach" z udziałem Kazimierza Kondrata (gitara balladowa, śpiew) oraz Andrzeja Zubryckiego (gitara jazzowa). Wstęp wolny, 14 lutego, godz. 19, ul. Wesoła 17. **(uk)**

Seniorzy też potrafią się dobrze bawić!

Miejski Przegląd Dorobku Artystycznego Seniorów Seniorada 2013 już dziś, od godz. 10 w Famie (ul. Legionowa 5). Wystąpią m.in.: „Sen Hawajów" (na zdj.), czyli zespół Hawajskiego Tańca Hula, zespół folklorystyczny Klepaczanki, solistka Barbara Zgiet (Gotfryd Grubowski – akompaniament), zespół folklorystyczny „Jarzębina", zespół wokalno-instrumentalny Wasilkowianki, Chór „Astra" z Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Kabaret Lumbago i kabaret seniorów „Szpilka". Na imprezę zaprasza Białostocki Ośrodek Kultury oraz Oddział Okręgowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd w Białymstoku. **(uk)**



Materiały organizatora

bial

Białystok >> Rusza inwestycja za 4 miliony złotych

74 łóżka na opiekę

Lepsze warunki pobytu, a przede wszystkim większa liczba miejsc dla przewlekle chorych. Tak ma wyglądać białostocki Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Teraz w szpitalu wojewódzkim w Białymstoku funkcjonuje 40-łóżkowy Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy. Zajmuje miejsce po jednym z oddziałów wewnętrznych. Ale warunki pobytu pacjentów nie są najlepsze – leżą oni w sześcioosobowych salach, bez łazienek. Ale już za kilka miesięcy ma to się zmienić.

– Chcemy najpóźniej do 30 listopada przenieść ZPO do zmodernizowanego budynku przy ul. Wołodyjowskiego – mówi Urszula Łapińska, dyrektorka Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku. – Mamy nadzieję, że uda się to wcześniej.

Opieka zamiast pediatrii

ZPO znajdzie miejsce w dwukondygnacyjnym obiekcie po zlikwidowanej w połowie 2010 roku pediatrii zabiegowej. Od tego czasu budynek stoi pusty. Ale już wkrótce wejdą tam robotnicy. Szpital rozstrzygnął bowiem przetarg na dostosowanie obiektu pod potrzeby ZPO. Remont i modernizację wykona za niemal 4 mln zł białostocka firma Dartom.

Wczoraj podpisano stosowne porozumienie z wykonawcą.

– Potwierdzamy tym samym wolę samorządu do wdrażania kolejnego elementu modernizacji szpitala wojewódzkiego, a także otwieramy się na potrzeby mieszkańców – powiedział Cezary Cieślukowski, członek zarządu województwa podlaskiego. – W nowym obiekcie będą 74 łóżka opieki pielęgnacyjnej, w tym cztery dla pacjentów wentylowanych mechanicznie. Zapotrzebowanie na te usługi jest ogromne, mamy nadzieję, że uda się w ten sposób skrócić kolejkę oczekujących.

Na razie prace będą tylko wewnątrz obiektu. Wymienione zostaną tynki, instalacje, podłogi czy sufity. Do termomodernizacji zewnętrznej budynku dojdzie prawdopodobnie w 2014 roku, gdy pojawią się środki unijne, do wykorzystania na tego typu inwestycje.

Sale będą dwuosobowe

Po przenosinach komfort pobytu pacjentów będzie nieporównywalny.

– Pokoje będą w większości dwuosobowe, z łazienkami, stolikami, krzesełkami – mówi Urszula Łapińska. – Będą też sale terapii zajęciowej, winda.

A co najważniejsze, pomocy będzie można udzielić większej liczbie pacjentów. Teraz kolejka na przyjęcie sięga 6 miesięcy i stale rośnie. Wszystko dlatego, że zakładów opiekuńczych jest w regionie zbyt mało – białostocki zakład jest jedynym tego typu w mieście. Trafiają tutaj osoby z całego regionu.

– Niemal każdego dnia odbieramy telefony z pytaniem, czy możemy kogoś przyjąć, bardzo potrzebne są zwłaszcza łóżka dla wentylowanych mechanicznie, których do tej pory nie mogliśmy uruchomić – mówi dyrektorka.

Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza



Archiwum domowe Anny Wnuczko

Tym razem „Ciekawi świata" postarają się opowiedzieć co nieco o Ukrainie. W podróż zabierze nas Anna Wnuczko (na zdj.). To studentka logistyki na Politechnice Białostockiej oraz wolontariusz i uczestniczka dwóch praktyk zagranicznych organizacji AIESEC – w Rosji i na Ukrainie. Pochodzi z Czeremchy. Od lat zafascynowana jest kulturą naszych wschodnich sąsiadów. Jedną ze swoich praktyk odbyła w Tarnopolu. Na spotkaniu zaprezentuje zdjęcia z obwodów tarnopolskiego oraz iwano-frankowskiego oraz opowie o jakości życia i postrzeganiu Polaków w jednym z najbiedniejszych i najbardziej nacjonalistycznych obszarów Ukrainy. Ponadto będzie to okazja do spróbowania kuchni ukraińskiej. Początek spotkania 19 lutego o godz. 18 w białostockiej Famie (ul. Legionowa 5).

(uk)

Region >> 52 szkoły z regionu w programie

Podlascy gimnazjaliści chcą żyć smacznie i zdrowo

Niemal 24 proc. gimnazjów z województwa podlaskiego zgłosiło się do III edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Żyj smacznie i zdrowo". Chęć udziału w programie wyraziło 69 nauczycieli z 52 szkół gimnazjalnych z regionu.

Głównym celem programu jest promocja zasad zdrowego odżywiania oraz właściwego komponowania pełnowartościowych posiłków. Pomysł na program narodził się w związku z pogłębiającym się problemem nadwagi i otyłości wśród młodzieży w Polsce, czego główną przyczyną są złe nawyki żywieniowe. Szkoły, które zarejestrowały się w programie, otrzymały bezpłatny zestaw materiałów dydaktycznych opracowany przez specjalistów żywieniowych i metodyków, potrzebny do przeprowadzenia lekcji. – Ich mocną stroną jest to, że łączą w sobie naukę z przyjemną zabawą i praktyką, bo zawierają książeczki z przepisami czy filmy edukacyjne – mówi Magdalena Bartczak z Gimnazjum nr 2 w Zespole Szkół nr 4 w Suwałkach.

Nauczyciele przeprowadzą zajęcia dydaktyczne w oparciu o wybrany scenariusz lekcji, uczniowie mogą wziąć udział w konkursie, gdzie do wygrania jest 30 nowoczesnych tablic multimedialnych oraz 30 zestawów kulinarnych. (luk)

Gmina Łapy >> Dodatkowa atrakcja turystyczna za unijne pieniądze

Latem skorzystamy z dwóch basenów

To ma być kolejna atrakcja turystyczna. Dwa odkryte baseny chce w tym roku za unijne pieniądze wybudować gmina Łapy w Płonce Kościelnej.

Będzie z nich można korzystać już latem.

Jedna szansa przepadła, pojawiła się druga

Nie powiodła się budowa Centrum Turystyczno- Rekreacyjnego w Łapach, w skład którego miały wejść: pływalnia, wypożyczalnia rowerów, nart biegowych i kijków do nordic walking. Szansa przepadła, bo gminie nie udało się dostać unijnego dofinansowania.

Łapski magistrat zdobył za to 340 tysięcy złotych wsparcia z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Za te pieniądze jeszcze w tym roku mają być wybudowane dwa odkryte baseny.

– Roboty ruszą na początku lipca – mówi Zdzisław Jabłoński, zastępca burmistrza Łap.

Baseny powstaną w pobliżu boiska sportowego w Płonce Kościelnej. Wiadomo, że większy z nich będzie miał wymiary 25 na 12,5 metra, zaś mniejszy – 5 na 10 metrów.

Władze Łap liczą, że ta inwestycja urozmaici ofertę turystyczną Płonki Kościelnej. W tej znanej miejscowości znajduje się sanktuarium maryjne oraz źródełko Na Łasku.

– Przyjezdni, a także pielgrzymi będą mogli wypocząć nad wodą – podkreśla Zdzisław Jabłoński.

Dla wszystkich

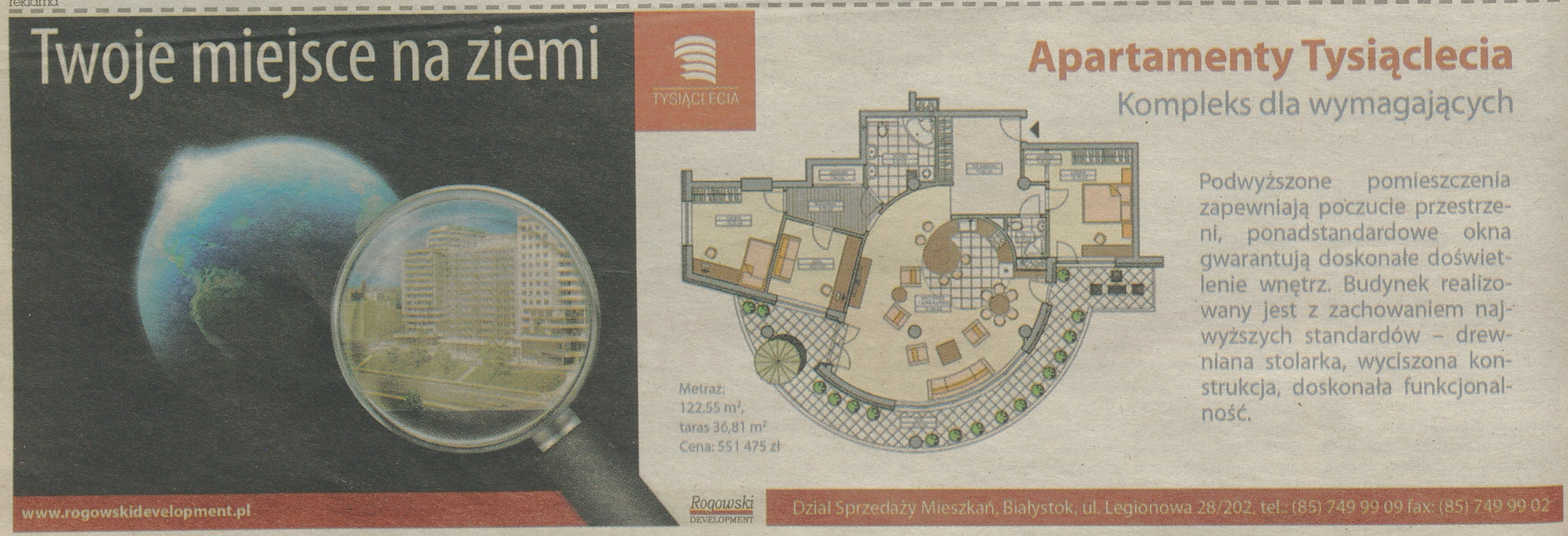
– Baseny z racji swojego sezonowego charakteru, będą funkcjonowały w okresie letnim. Będą z nich mogli korzystać wszyscy mieszkańcy, zarówno najmłodsi, jak i osoby starsze, w tym niepełnosprawni – mówi Damian Porowski, z urzędu w Łapach.

Z myślą o takich ludziach, wokół zbiorników zostaną też wybudowane drewniane pomosty z barierkami, schodki oraz platformy dla niepełnosprawnych.

Projekt zakłada również wykonanie szatni, sanitariatów oraz zagospodarowanie terenu. Pojawią się więc tu utwardzone dojścia, miejsca postojowe. Teren ma być także oświetlony oraz ogrodzony.

Całość będzie kosztowała około 660 tysięcy złotych. (jul)

reklama



Białystok >> Ruszył proces oskarżonych o fałszowanie pieniędzy

Na fermie gęsi mieli linię produkcyjną banknotów

Zarzuty podrobienia około 95 tys. zł i 8,8 tys. euro usłyszeli 64-letni Eugeniusz S., jego 34-letni syn – Eugeniusz Stefan S. oraz przyjaciel rodziny – 29-letni Roman W. Wczoraj ruszył ich proces. Żaden z oskarżonych nie przyznał się do winy. Grozi im kara do 25 lat więzienia.

– Nie mam nic wspólnego z fałszowaniem pieniędzy. Nie wiedziałem, co się działo na fermie – mówił 64-latek na pierwszej rozprawie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku. – Po zakończeniu tuczu gęsi, nie byłem tam. Fermą zajmował się mój syn. Pojechałem tam 5 tygodni później, kiedy zostałem zatrzymany przez policję.

Eugeniusz S. dodał, że na sprzedaży gęsi zarabiał setki tysięcy złotych, więc nie miał powodów, aby sobie dorabiać w ten nielegalny sposób.

Kompletna linia produkcyjna znajdowała się w jednym z budynków na gęsiej fermie należącej do S., w niewielkiej miejscowości w pow. bielskim. W połowie listopada 2009 r. funkcjonariusze podlaskiej policji wsparci przez antyterrorystów, wkroczyli na posesję, zatrzymując na gorącym uczynku Romana W. W ręce funkcjonariuszy wpadło wówczas ponad pół tysiąca podrobionych banknotów (gotowe 100- i 200-złotówki oraz banknoty o nominale 50 euro) i kompletna linia do ich produkcji. Złożona między innymi z komputera, drukarek, rozmaitych odczynników chemicznych i przyrządów do cięcia papieru.


A. Zgiet

34-letni Eugeniusz S. jako jedyny z oskarżonych został doprowadzony na salę sądową z aresztu. Przez 2,5 roku ukrywał się przed śledczymi w Boćkach.

Udziałowi w fałszowaniu pieniędzy zaprzeczył też młodszy z właścicieli gęsiarni. Przyznał, że wynajmował lokal Romanowi W., ale o jego przestępczej działalności nie wiedział.

W. nie przyznał się do winy i odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień. Zdaniem śledczych z prokuratury apelacyjnej w Białymstoku, to właśnie 29-latek zajmował się produkcją fałszywek, obróbką skanów banknotów. Falsyfikaty odznaczały się wyjątkowym podobieństwem do oryginałów. Miały np. łudząco podobne do autentycznych znak wodny i elementy świecące w promieniach UV. Eugeniusz. S. i jego syn mieli się troszczyć o zaplecze finansowe i techniczne całego przedsięwzięcia. M.in. wyposażenie fabryczki w sprzęt komputerowy. Śledczy ustalili, że ci mężczyźni wprowadzili też do obiegu część fałszywych banknotów, za co usłyszeli dodatkowe zarzuty. Falsyfikaty ujawniono w całej Polsce, tylko w paru przypadkach (z 2008 i 2009 r.) udało się je powiązać z mieszkańcami pow. bielskiego. 34-letni Eugeniusz S. miał zapłacić fałszywą „setką" za indyka na rynku w Sokółce. Usiłował też puścić w obieg podrobione 200 zł, płacąc nimi w kiosku za gazetę i papierosy. Sklepikarz rozpoznał falsyfikat. Wezwał policję i wraz ze znajomym próbował zatrzymać Eugeniusza S., ale ten zbiegł.

Zdaniem prokuratury dużo „skuteczniejszy" był jego ojciec. Udało mu się wprowadzić do obiegu fałszywki o wartości w sumie 700 zł na targach w Sokółce oraz Łukowie. 64-latek prosił sprzedawców o rozmienienie falsyfikatów na drobniejsze nominały lub płacił nimi za warzywa i kwiaty. Gdy handlowcy orientowali się w oszustwie, było już za późno.

Oskarżeni S. zaprzeczyli, że byli w wymienionych miejscowościach w terminach wskazanych w akcie oskarżenia. Kolejna rozprawa 7 marca. **(ika)**

Dąbrowa Biał. >> Ważą się losy SP ZOZ

Rada Społeczna nie chce zwolnień

Postaramy się zaproponować władzom powiatu takie rozwiązanie sytuacji w szpitalu, które nie będzie niosło za sobą konieczności zwolnienia 30 osób – mówi Antoni Hrynkiewicz, przewodniczący Rady Społecznej SP ZOZ w Dąbrowie Białostockiej. – Szpital to największy pracodawca w okolicy. Osoby, które straciłyby zatrudnienie, miałyby ogromny problem ze znalezieniem nowej pracy.

W ubiegłym tygodniu dyrektor będącego w trudnej sytuacji finansowej szpitala w Dąbrowie Białostockiej wysłał do zakładowych związków zawodowych pismo informujące o koniecznych – jego zdaniem – działaniach oszczędnościowych. Dyrektor chce zlikwidować oddział chirurgii i blok operacyjny w szpitalu, a także pralnię i służbę pomocniczą. Taki ruch wiąże się jednak ze zwolnieniem ok. 30 osób ze 150-osobowej załogi. Te plany nie spotkały się z aprobatą związków zawodowych, a także Rady Społecznej szpitala.

– Najbardziej bolesna jest właśnie likwidacja miejsc pracy. Dyrektor przed podejmowaniem decyzji nie pyta nas o zdanie, a my w tym przypadku mamy takie samo odczucie jak społeczeństwo – mówi Antoni Hrynkiewicz. – Te rozwiązania nam się nie podobają, uważamy, że można podjąć inne działania, które uratują szpital. Postaramy się je zaproponować staroście, mamy nadzieję, że spotkają się z przychylnością. Szkoda by było rezygnować z kontraktu na chirurgię, który jednak jakiś dochód placówce zapewnia.

Rada Społeczna propozycje dla ratowania szpitala ma przedstawić 18 lutego. **(luk)**

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę



Zawał serca i choroba wieńcowa z punktu widzenia kardiologa interwencyjnego to temat najbliższego spotkania w Radiu Orthodoxia. W poniedziałek, 18 lutego, o godz. 17.30 gościem audycji będzie prof. Sławomir Dobrzycki (na zdjęciu), szef Kliniki Kardiologii Inwazyjnej UMB.

Pytania do lekarza za naszym pośrednictwem można zadawać mailem: uludwiczak@wspolczesna.pl. **(luk)**

reklama

Korzystając z Dobrej Pożyczki
Ty także pomagasz dzieciom!



DOLNOŚLĄSKIE:
LUBIN 76 8443302
ŚWIDNICA 74 8519763
WROCŁAW I 71 3428718
WROCŁAW II 71 3357607
KUJAWSKO-POMORSKIE:
BYDGOSZCZ 52 3455123
TORUŃ 56 6220392
LUBELSKIE:
LUBLIN 81 5284508
LUBLIN II 81 5323237
ZAMOŚĆ 84 6392720
ŁÓDZKIE:
ŁÓDŹ 42 6319370
MAŁOPOLSKIE:
KRAKÓW I 12 4261081
KRAKÓW II 12 4331035
TARNÓW 14 6277175
MAZOWIECKIE:
PŁOCK 24 2623229
RADOM 48 3623123
SIEDLCE 25 6440307
WARSZAWA I 22 4360546
WARSZAWA II 22 4203340
OPOLSKIE:
OPOLE 77 4022005
PODKARPACKIE:
RZESZÓW 17 8621320
PODLASKIE:
BIAŁYSTOK 85 6537060
POMORSKIE:
GDAŃSK 58 3074316
SŁUPSK 59 8485305
ŚLĄSKIE:
BIELSKO BIAŁA 33 8164346
CZĘSTOCHOWA 34 3611475
GLIWICE 32 2315611
KATOWICE I 32 2000434
KATOWICE II 32 7826060
ŚWIĘTOKRZYSKIE:
KIELCE 41 3434711
WARMIŃSKO-MAZURSKIE:
OLSZTYN 89 5321060
WIELKOPOLSKIE:
KALISZ 62 7671009
POZNAŃ I 61 8510090
POZNAŃ II 61 8352234
ZACHODNIO POMORSKIE:
SZCZECIN 91 4335807

*Szczegóły promocji u doradców w oddziałach. **Koszt połączenia wg stawki operatora.
Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej firmy PKF Skarbiec Sp. z o.o. w rozumieniu kodeksu cywilnego

Pożyczka dla firm
• na spłatę wszystkich zadłużeń
• także tych przeterminowanych

Na dowolny cel
• zakup domu, mieszkania
• remont i inne wydatki

Pożyczka konsolidacyjna
• minimum formalności
• również na spłatę kredytów i leasingów

(z tel. komórkowych) Infolinie: 608 921 608 | (z tel. stacjonarnych) 801 003 160

www.dobrapozyczka.com.pl

Co dalej

▲ **Prawo >>** Od rezygnacji Benedykta XVI w Stolicy Apostolskiej rozpocznie się sede vacante (łac. przy nieobsadzonej stolicy), która potrwa do wyboru nowego papieża przez konklawe. Na czas sede vacante władzę w Stolicy Apostolskiej tymczasowo przejmuje Kolegium Kardynalskie, a administrację Watykanu – kardynał kamerling, który jako jeden z nielicznych, najwyższych rangą hierarchów w Kurii Rzymskiej nie traci w tym czasie swoich uprawnień. W 2007 roku Benedykt XVI mianował kamerlingiem Świętego Kościoła Rzymskiego watykańskiego sekretarza stanu Tarcisio Bertone. Benedykt XVI ogłosił w poniedziałek, że zakończy swój pontyfikat 28 lutego. Konklawe, jak powiedział rzecznik Watykanu Federico Lombardi, ma wyłonić nowego papieża do końca marca.

▲ **Zmiany >>** Rzecznik Watykanu ksiądz Federico Lombardi powiedział, że Benedykt XVI nie weźmie udziału w konklawe mającym wyłonić jego następcę, co ma nastąpić do końca marca. – Nowy papież będzie na Wielkanoc (31 marca - 1 kwietnia) – oświadczył rzecznik. Dodał, że po rezygnacji Benedykt XVI uda się do papieskiej letniej rezydencji niedaleko Rzymu, a następnie – do klasztornej rezydencji w Watykanie. **(PAP)**

Liczba dnia

264

Tylu papieży było przed Benedyktem XVI. Joseph Ratzinger został Biskupem Rzymu 19 kwietnia 2005 r.

Watykan >> Występując podczas konsystorza podkreślił, że jest w pełni świadomy

Odchodzi papież

Kardynał Joseph Ratzinger został papieżem 19 kwietnia 2005 roku. Swoją dewizą uczynił słowa: „Współpracownicy prawdy".

Trwający prawie 8 lat pontyfikat Benedykta XVI, był odmienny w stylu od pontyfikatu jego poprzednika Jana Pawła II, jednak z doktrynalnego punktu widzenia był jego kontynuacją.

Mniej żywiołowy i spontaniczny niż jego poprzednik, Benedykt XVI był papieżem pełnym miłości, ale stanowczym w zasadniczych sprawach wiary. Zaskoczył wszystkich swoją pierwszą encykliką. Spodziewano się, że dawny przewodniczący Kongregacji Nauki Wiary poświęci ją niebezpieczeństwom sekularyzacji lub zgubnych dla sfery ducha skutków mentalności konsumpcyjnej. Tymczasem papież napisał traktat o miłości – „Deus Caritas est" („Bóg jest miłością"). Encyklikę, ogłoszoną w dziewięć miesięcy po wyborze na Stolicę Piotrową, otwierają słowa św. Jana: „Bóg jest miłością; kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim". Utrzymany w duchu Soboru Watykańskiego II dokument jest próbą odpowiedzi na pytanie o fundamentalne znaczenia miłości w życiu człowieka, pokazania jej w całej pełni odcieni, łącznie z miłością erotyczną. – W pierwszej mojej encyklice pragnę mówić o miłości, którą Bóg nas napełnia i którą mamy przekazywać innym – podkreślił papież.

Skromny i powściągliwy

W ciągu pierwszych miesięcy pontyfikatu nie było tygodnia, aby Benedykt XVI nie powoływał się na Jana Pawła II. Mówiąc 20 września 2005 r. o znaczeniu pontyfikatu Jana Pawła II dla spraw Kościoła, uznał, że najważniejsze jest to, iż „potrafił on wzbudzić w młodzieży entuzjazm dla Chrystusa". Swoją pierwszą zagraniczną podróż, w sierpniu 2006 roku, Benedykt XVI odbył właśnie na XX Światowe Dni Młodzieży w Kolonii.

Osobista skromność, prostota i powściągliwość stały się stylem jego rządów na Stolicy Piotrowej. Po przeprowadzce do Pałacu Apostolskiego kazał przewieźć z dawnego mieszkania swoje stare pianino. Gdy ma chwilę czasu – gra utwory ukochanego Wolfganga Amadeusza Mozarta. Był mniej żywiołowy i spontaniczny niż jego poprzednik, nie tylko dlatego, że w chwili wyboru był o 20 lat starszy od Karola Wojtyły. Inaczej również kształtowało się ich doświadczenie życiowe.

Profesor na najlepszych uniwersytetach

Urodził się 16 kwietnia 1927 w Marktl am Inn w Bawarii. Jak większość niemieckich dzieci w tamtych czasach został wcielony do Hitlerjugend – trafił do służby pomocniczej obrony przeciwlotniczej. W listopadzie 1944 roku wcielony do Wehrmachtu. Pod koniec wojny został internowany w amerykańskim obozie dla jeńców wojennych. Zwolniony w lipcu 1945 roku, wstąpił razem z bratem do monachijskiego seminarium.

Święcenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1951 r. Studiował filozofię i teologię. W 1953 roku obronił pracę doktorską „Lud Boży w nauce św. Augustyna", cztery lata potem uzyskał habilitację na podstawie rozprawy „Teologia dziejów u św. Bonawentury". Dziesięć lat był profesorem na najlepszych niemieckich uniwersytetach – w Bonn, Muenster, Tybindze, Ratyzbonie.

Z jego wiedzy korzystał Jan Paweł II

Mianowany w 1977 roku arcybiskupem Monachium i Fryzyngi oraz kardynałem, po czterech latach został ściągnięty przez papieża Jana Pawła II do Rzymu, otrzymując 25 listopada 1981 roku nominację na prefekta Kongregacji Nauki Wiary – najważniejszego watykańskiego dykasterium. Kardynał Kolonii Joachim Meisner nazwał go w jednym z wywiadów „Mozartem teologii" – prace i publikacje (ponad 60 pozycji książkowych) kardynała Ratzingera dotyczą teologii dogmatycznej i fundamentalnej. Z jego głębokiej wiedzy wielokrotnie korzystał Jan Paweł II.

Ostrożny i powściągliwy w kwestiach dialogu ekumenicznego, gdy stał na czele dawnego Świętego Oficjum, po wyborze na papieża Ratzinger okazał się odważnym kontynuatorem dzieła zbliżenia z innymi Kościołami chrześcijańskimi.

– Brak jedności chrześcijan może spowodować utratę wiary, miłości i braterstwa – ostrzegał papież Benedykt XVI. Powtarzał, że wobec pilnego zadania, jakim jest szukanie wspólnej odpowiedzi świata chrześcijańskiego na etyczne wyzwania współczesności, nie wystarczą już deklaracje.

Kontynuując dzieło Jana Pawła II dialogu z judaizmem, Benedykt XVI odwiedził również – 19 sierpnia 2005 roku – synagogę.

Okazał się papieżem otwarcia i dialogu także wobec schizmatycznych obrońców części przedsoborowych tradycji – lefebrystów, jak i postępowych dysydentów.

W 2006 roku Benedykt XVI odwiedził Polskę

W Polsce wybór kardynała Ratzingera na papieża wpłynął pozytywnie na postrzeganie Niemców przez prawie 30 proc. obywateli. Zdecydowana większość Polaków widziała w nim kontynuatora dzieła Jana Pawła II. W maju 2006 r. Benedykt XVI odwiedził Polskę; pielgrzymka przebiegała pod hasłem „Trwajcie mocni w wierze". Papież odwiedził w jej trakcie m.in. niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau.

Benedykt XVI zaufał „cichej sile gestów": najpierw w ciszy modlił się pod Ścianą Straceń w Auschwitz, a potem zdjął piuskę i głęboko się skłonił. Zwykle w liturgii biskup zdejmuje piuskę jedynie w obecności Najświętszego Sakramentu. – Jestem tu dziś, by prosić o łaskę pojednania – powiedział w przemówieniu wygłoszonym po włosku. – Przychodzę jako syn narodu niemieckiego – zaznaczył. Podkreślił, że przybył, by modlić się „o dar pojednania wszystkich, którzy w tej godzinie naszych dziejów wciąż cierpią pod panowaniem nienawiści i przemocy zrodzonej przez nienawiść". I kiedy papież modlił się przy Pomniku Ofiar Obozu - nad Birkenau pojawiła się tęcza - w Starym Testamencie znak przymierza Boga z człowiekiem.

(PAP)



Kościół >> Harmonogram działań Stolicy Apostolskiej

Mało czasu na wybór następcy

Papież może przyśpieszyć zwołanie konklawe, by jego następcę wybrano jeszcze przed Wielkim Tygodniem – mówi ksiądz Tomasz Gierałtowski, oficjał Sądu Metropolitalnego Archidiecezji Białostockiej.

Według konstytucji ogłoszonej przez Jana Pawła II, konklawe powinno być zwołane nie wcześniej niż dwa tygodnie i nie później niż 20 dni po odejściu papieża.

– W czasie kiedy nie ma papieża, instytucje kościelne pozostają w zawieszeniu, nie mogą podejmować żadnych ważnych decyzji, ograniczają się jedynie do działań administracyjnych – dodaje duchowny. – Jednak papież jeszcze przed rezygnacją może przyśpieszyć konklawe.

Jest to ważne, bo gdyby konklawe zebrało się dopiero w połowie marca, jest ryzyko, że kardynałowie nie wybiorą następcy św. Piotra przed rozpoczęciem Wielkiego Tygodnia (25 marca). Jak dodaje ksiądz, jest to bardzo ważny okres i papież powinien w nim już uczestniczyć.

– Przy wyborze Joseph'a Ratzingera, konklawe zakończyło się po kilku dniach, ale w historii były też takie, które trwały nawet miesiącami – przypomina ks. Gierałtowski.

Według konstytucji Jana Pawła II, kardynałowie podczas konklawe na papieża mogą wybrać osobę, która nie ma nawet święceń biskupich. Wówczas przyszły papież przed objęciem Tronu Piotrowego, będzie musiał otrzymać sakrę biskupią.

Jak twierdzi duchowny, Benedykt XVI po abdykacji powinien wycofać się z życia publicznego i poświęcić się kontemplacji.

– W historii Kościoła katolickiego bardzo rzadko dochodziło do abdykacji papieży – mówi ks. Tadeusz Kasabuła, wykładowca białostockiego seminarium. – Zazwyczaj pełnili oni swe obowiązki aż do śmierci. Nawet w przypadku, gdy stan zdrowia nie pozwalał im na kierowanie Kościołem, to wyznaczona osoba przejmowała jedynie ich funkcje administracyjne.

Pierwszym, który zrezygnował z Tronu Piotrowego był Celestyn V, który papieżem został pod koniec XIII wieku. Był on wybrany podczas elekcji, w której, nie będąc kardynałem, nie brał udziału. Zresztą niechętnie też przyjął ten wybór. Papieżem był niespełna pół roku. Jego następcą został były doradca kardynał Benedetto Gaetani, który przyjął imię Bonifacego VIII. Nowy papież, obawiając się manipulacji, umieścił swego poprzednika w jednym z włoskich zamków, gdzie Celestyn V doczekał śmierci. Zginął jednak w tajemniczych okolicznościach. Według niektórych podań zmarł od zarazy, według innych – został zamordowany.

Do kolejnej abdykacji doszło w XV w. podczas tzw. Schizmy Zachodniej, gdzie w wyniku sporów roszczenia do władzy nad Kościołem wysunęło aż trzech papieży. Dopiero podczas soboru w Konstancji, dwóch z nich zostało odwołanych, trzeci – Grzegorz XII, sam abdykował. **(azda)**

Opinia >>

To wielkie zaskoczenie

Papież wielokrotnie zastanawiał się, czy czuje się na siłach, m.in. z powodu wieku, by w sposób właściwy sprawować swój urząd – twierdzi sekretarz Episkopatu Polski bp Wojciech Polak.

– Ojciec święty bardzo pięknie mówił, że nie tylko przez czyn i słowa, ale także poprzez cierpienie i modlitwę pełnił swoją posługę. Niemniej w dzisiejszym świecie ważne jest, żeby była również ta siła ludzka. Stąd też przyznaje, że nie jest zdolny do dobrego wykonywania powierzonej mu posługi ze względu na siły. Mówi, że w ostatnich miesiącach osłabł na tyle, że nie może pełnić tego urzędu – przypomniał bp Polak.

Sekretarz Episkopatu podkreślił, że Benedykt XVI pozostanie z wiernymi, tak jak zostaje w diecezji biskup senior. – Tak samo zostaje z nami papież jako senior w Kościele do końca swoich dni – powiedział. **(PAP)**

Opinia >>

Brat papieża: To zdrowie



Ksiądz Georg Ratzinger, wymienił nadszarpnięte zdrowie młodszego brata jako przyczynę jego rezygnacji z urzędu. – Wiek ciąży – powiedział 89-letni duchowny agencji dpa.

Wyjaśnił, że lekarz odradził papieżowi podejmowanie transatlantyckich podróży i że jego brat ma też coraz większe problemy z chodzeniem. Rezygnację z urzędu nazwał „naturalnym procesem". – Mój brat życzy sobie na starość więcej spokoju – wyjaśnił ksiądz Georg Ratzinger.

Od miesięcy był wtajemniczony w plany brata. Ksiądz Ratzinger jest kanonikiem kapituły katedralnej w Ratyzbonie, **(PAP)**

Opinia >>

To decyzja nieodwołalna

Decyzja papieża Benedykta XVI w sprawie abdykacji jest nieodwołalna, nikt nie musi jej zatwierdzać, potrzebne będzie konklawe – podkreślił bp Tadeusz Pieronek.

– Z oceny zewnętrznej wydawało się, że Benedykt XVI był w pełni sił. Uzasadniając abdykację papież powołuje się na swój wiek - 86 lat. To dowód troski o Kościół i odpowiedzialności za sprawowany urząd" - powiedział bp Pieronek.

Pytany o porównanie z Janem Paweł II, który mimo ciężkiej choroby nie abdykował, bp Pieronek odpowiedział: „Oczywiście Benedykt XVI mógłby zdecydować o dalszym sprawowaniu urzędu i dzieleniu się cierpieniem, ale jego decyzja jest inna".

– Obecny papież ma wizję nieco inną niż Jan Paweł II. Ma do tego pełne prawo. Nie doszukiwałbym się tu żadnych podtekstów i sensacji – podkreślił bp Pieronek. **(PAP)**

wagi swego gestu

miłości



fot. PAP/EPA/MARI

Zdjęcie archiwalne z 19 kwietnia 2005 roku. Joseph Ratzinger pozdrawia wiernych zaraz po wyborze na papieża.

Watykan >> Decyzję ogłosił po łacinie podczas konsystorza

Oświadczam, że rezygnuję z posługi Biskupa Rzymu

Najdrożsi bracia, zwołałem was na ten konsystorz nie tylko z powodu trzech kanonizacji, ale także, by zakomunikować wam decyzję o wielkim znaczeniu dla życia Kościoła. Po wielokrotnym rozważeniu w moim sumieniu w obliczu Boga, nabrałem pewności, że moje siły z powodu zaawansowanego wieku nie wystarczą, by pełnić w odpowiedni sposób posługę Piotrową.

Jestem świadom tego, że posługa ta z powodu swej natury duchowej musi być pełniona nie tylko poprzez czyny i słowa, ale również nie w mniejszym stopniu przez cierpienie i modlitwę. W dzisiejszym świecie, podlegającym błyskawicznym zmianom i wstrząsanym kwestiami o wielkim znaczeniu dla życia wiary, by zarządzać nawą świętego Piotra i głosić Ewangelię konieczny jest zarówno wigor ciała, jak i duszy, które w ostatnich miesiącach zmniejszyły się we mnie w taki sposób, że musiałem uznać moją niezdolność do dobrego sprawowania powierzonej mi posługi.

Dlatego, w pełni świadom powagi tego aktu, z pełną wolnością, oświadczam, że rezygnuję z posługi Biskupa Rzymu, Następcy świętego Piotra, powierzonej mi przez kardynałów 19kwietnia 2005 roku, w taki sposób, że od 28 lutego 2013 roku, od godziny 20.00, rzymska stolica, Stolica św. Piotra, będzie zwolniona (sede vacante) i będzie konieczne, by ci, którzy do tego posiadają kompetencje, zwołali konklawe dla wyboru nowego papieża.

Najdrożsi Bracia, dziękuję wam z całego serca za miłość i pracę, z jaką nieśliście ze mną ciężar mojej posługi, i proszę o wybaczenie wszelkich moich błędów.

Teraz zawierzamy Kościół święty opiece Najwyższego Pasterza, naszego Pana Jezusa Chrystusa, i błagamy Jego najświętszą Matkę Maryję, by wspomagała swoją matczyną dobrocią ojców kardynałów w wyborze nowego papieża. Jeśli o mnie chodzi, również w przyszłości będę chciał służyć całym sercem, całym życiem oddanym modlitwie, świętemu Kościołowi Bożemu.

Papież Benedykt XVI

Odchodzę >

Papież ogłosił swoją decyzję osobiście podczas konsystorza w sprawie kanonizacji męczenników z Otranto. Zebranie rozpoczęło się wczoraj o godzinie 11 w sali Konsystorzy Pałacu Apostolskiego. Chwilę później agencja prasowa ANSA opublikowała informację, że Benedykt XVI chce abdykować. Po południu na YouTube ukazało się oryginalne nagranie z konsystorza.

Opinia >> To było całkowite zaskoczenie

Decyzja papieża świadectwem odpowiedzialności za Kościół

Decyzja papieża Benedykta XVI o abdykacji świadczy o jego odpowiedzialności za Kościół, a także o jego wielkiej skromności i pokorze – powiedział PAP redaktor naczelny Katolickiej Agencji Informacyjnej Marcin Przeciszewski.

– Benedykt XVI podejmuje tę decyzję całkowicie świadomy, to świadczy o jego niesamowitej odpowiedzialności za Kościół, miłości do Kościoła oraz wielkiej, osobistej skromności i pokorze, która jest niezbędna do takich decyzji – ocenił Przeciszewski. Dodał, że decyzja Benedykta XVI, to całkowite zaskoczenie. – Żadnych tzw. przecieków ze źródeł kościelnych czy watykańskich na ten temat nie było – powiedział.

Pytany o wyzwania przed jakimi stoi teraz Kościół, wskazał na „dzieło nowej ewangelizacji, które Benedykt XVI traktuje bardzo poważnie". Wyjaśnił, że chodzi o ewangelizowanie w szybkim procesie zmian, jakim podlega współczesny świat. Podkreślił, że szczególnie dotyczy to Europy, w której trwa proces sekularyzacji. Dodał, że drugim priorytetem papieża jest umocnienie wiary członków Kościoła.

Przeciszewski powiedział, że powtarzającym się motywem w nauczaniu Benedykta XVI jest znaczenie prawdy. – W tym kontekście największym zagrożeniem jest relatywizm – nurt myślowy zakładający, że nie ma jednej obiektywnej prawdy, że jest ich wiele i każdy człowiek może z nich wybierać – wyjaśnił.

– Benedykt XVI głosił światu niepodważalność prawdy przekazanej przez Boga, którą kontynuuje Kościół. Podkreślał, że musi to być robione w sposób prosty, jasny a zarazem bezkompromisowy – dodał.

Zaznaczył, że w związku z abdykacją papieża zostanie zwołane konklawe, które wybierze kolejnego następcę św. Piotra. – Jako ludzie wierzący możemy ufać w szczególne działanie Ducha Świętego, który opiekuje się zawsze Kościołem, działa w nim przede wszystkim w ważnych, przełomowych momentach. To właśnie taki moment – zaznaczył. **(PAP)**

Media >> Teraz wszyscy przygotowują konklawe

Niepewny przebieg procesu kanonizacyjnego Jana Pawła II

Zapowiedź abdykacji papieża może mieć zasadniczy wpływ na przebieg procesu kanonizacyjnego Jana Pawła II. Obecnie wszystkie siły w Watykanie są skoncentrowane na przygotowaniu konklawe.

Tymczasem z nieoficjalnych informacji wynika, że droga do kanonizacji papieża Polaka jest jeszcze długa.

Wiadomo, że sygnałów o cudach uzdrowienia napłynęło do biura postulatora procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego Jana Pawła II księdza Sławomira Odera sporo. Obecnie wszystko zależy od kongregacji, która wypowie się na temat zebranej i opracowanej szczegółowo dokumentacji. Dopiero wtedy nastąpi oficjalne przedstawienie wybranego przypadku, po czym zajmą się nim po kolei lekarze, teolodzy i kardynałowie. Gdy te trzy komisje wydadzą pozytywną ocenę, sprawa zostanie przedstawiona następnemu papieżowi, wybranemu do końca marca.

Zza Spiżowej Bramy napływały wcześniej informacje o determinacji Benedykta XVI, który pragnął osobiście dokonać kanonizacji swego poprzednika, zamykając jego drogę na ołtarze po beatyfikacji 1 maja 2011 roku.

Obecnie wszystko stoi pod znakiem zapytania. **(PAP)**

Spekulacje >> Jest już lista tzw. papabile

Kandydaci do Tronu Piotrowego



Arcybiskup Mediolanu kardynał Angelo Scola



Kardynał Mauro Piacenza



Kardynał Gianfranco Ravasi

Arcybiskup Mediolanu, 71-letni kardynał Angelo Scola był dotychczas najczęściej wymieniany jako tzw. papabile, czyli możliwy następca Benedykta XVI. Włoskie media nieoficjalnie spekulowały nawet, że w takiej roli widzi go obecny papież.

Lecz prawdopodobne jest również i to, że znów zostanie wybrany nie-Włoch.

Po ostatnim skandalu Vatileaks, który wraz z publikacją licznych tajnych dokumentów ujawnił napięcia, spory i konflikty czy wręcz intrygi między włoskimi hierarchami w Kurii Rzymskiej, watykaniści zaczęli wyrażać opinię, że w tej sytuacji żaden Włoch nie ma szansy na wybór na konklawe.

Wcześniej jako możliwego faworyta na urząd papieża wymieniany był 69-letni prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa kardynał Mauro Piacenza. Bardzo mocną pozycję w Watykanie ma też przewodniczący Papieskiej Rady Kultury, wybitny biblista kardynał Gianfranco Ravasi.

W tym historycznym momencie w życiu Kościoła, po pierwszej od kilku wieków dymisji papieża, wśród możliwych następców Benedykta XVI wskazuje się również arcybiskupa Wiednia kardynała Christopha Schoenborna, jednego z największych intelektualistów wśród dostojników.

Wymienia się także nazwiska metropolity Nowego Jorku kardynała Timothy Dolana i Filipińczyka kard. Luisa Antonio Tagle. **(PAP)**

Polecamy PRENUMERATĘ Gazety Współczesnej na marzec z dodatkami

Smaki Podlasia

* przepisy Czytelników na dania regionalne, ciasta, torty, nalewki
* porady szefów kuchni!

7 Dni. Polska, Świat

* najciekawsze i najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia z Polski i ze Świata
* w każdy piątek z wydaniem magazynowym

Życie w obrazkach

* infograficzny sposób przedstawiania bieżących wydarzeń i zagadnień naukowych





Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić:

Do 19 lutego

- w każdym urzędzie pocztowym
- u listonosza
- w Biurze Obsługi Klienta Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

PRENUMERATA POCZTOWA TO ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ

GAZETĘ DO SKRZYNKI WRZUCA LISTONOSZ RAZEM Z BIEŻĄCĄ KORESPONDENCJĄ.

NIE TRACISZ ENERGII NA CHODZENIE DO SKLEPU CZY KIOSKU I CZASU NA STANIE W KOLEJKACH!

Szczegóły na stronie **www.wspolczesna.pl/prenumerata lub tel. 85 748 95 00**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ludzie >> Stanisław Wakuliński, nestor białostockich rzeźbiarzy. Autor wielu pomników i tablic.

Jego prace są w całym regionie

Pierwszą pracę w drewnie wykonał jako kilkunastoletni chłopiec. Zamiłowanie do rzeźby odziedziczył prawdopodobnie po ojcu, który był cieślą.

Stanisław Wakuliński był najstarszym białostockim rzeźbiarzem i pierwszym, który się tutaj osiedlił w latach 50. Zmarł niedawno, 3 lutego, w wieku 90 lat.

– Poznałam go, kiedy zbierałam materiały do wystawy o Placydzie Bukowskiej – wspomina opowiada Izabela Suchocka z Galerii im. Sleńdzińskich w Białymstoku. – To był bardzo życzliwy i ciepły człowiek. Przy ul. Proletariackiej miał swoją pracownię, do której chętnie zapraszał gości. Pokazywał tam na przykład, jak się robi drzeworyty. Lubił się dzielić – podarował galerii swoje dłuta.

Kochał przyrodę

Artysta urodził się w 1923 roku koło Siemiatycz. W 1932 roku zaś rodzina Wakulińskich przeprowadziła się do Białowieży. Tu Stanisław ukończył szkołę podstawową, a następnie uczęszczał do gimnazjum pedagogicznego w Hajnówce. Chwile tu spędzone traktował jako najpiękniejsze w swoim życiu. Opowieści swoich rodziców o puszczy i zwierzętach ją zamieszkujących miał okazję sprawdzić osobiście. Uwielbiał siadać pod lasem i nasłuchiwać dobiegających stamtąd odgłosów. Wkrótce zaś próbował swoje wrażenia odtworzyć rzeźbiąc w kawałkach kory drzew. Robił to w każdej wolnej chwili.

Jego pierwsze prace w drewnie powstały około 1939 roku. Przedstawiały one żubry, jelenie czy wilki, nierzadko w scenach polowania.

– Był pasjonatem przyrody – zauważa pani Izabela. – Do końca życia była jednym z najchętniej podejmowanych przez niego tematów. W jego pracach było wiele emocji. Jakby chciał ochronić coś, czego już nie ma.

W serce zapadły mu także okolice Biebrzy i Czarnej Hańczy, gdzie bywał na plenerach rzeźbiarskich. Prace o tematyce przyrody można było oglądać na jego ostatniej wystawie w grudniu minionego roku. Zorganizował ją wspólnie z wnuczką Karoliną, w bibliotece UMB.

Kiedy wybuchła wojna, zaciągnął się do II Armii Wojska Polskiego. Zaś po jej zakończeniu zamieszkał w Białymstoku chcąc kontynuować edukację artystyczna. Przebywał tu jednak krótko, bo postanowił wyjechać na Pomorze. Tam w latach 1945-1950 uczęszczał na Wydział Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Gdańsku z siedzibą w Sopocie. Później zaś, wraz z żoną i córką wyjechał do miejscowości Sierpc, gdzie przez kilka miesięcy pracował w spółdzielni pracy.

Plastyk w służbie nauki

Do Białegostoku ostatecznie wrócił w 1951 roku. Początkowo wykładał w Liceum Sztuk Plastycznych w Białymstoku, które mieściło się przy ul. Kilińskiego. Prowadził tam zajęcia z rzeźby, rysunku i kompozycji. Robił to do 1959 roku, kiedy szkołę przeniesiono do Supraśla. Później zatrudnił się w Zakładzie Anatomii Prawidłowej Człowieka w ówczesnej Akademii Medycznej w Białymstoku.

– Pracował tam przez 40 lat – opowiada Izabela Suchocka. – Wykonał tam wiele medali i rzeźb na zlecenie uczelni, a także liczne pomoce naukowe, np. gipsowe modele organów czy maski twarzy, które służyły do badań antropologicznych. Można powiedzieć, że był plastykiem w służbie nauki.

Stanisław Wakuliński nie zaniedbywał jednak swojej pracy artystycznej. Jego pierwsza pracownia znajdowała się przy ul. Piasta 2. Obiekt był w fatalnym stanie technicznym. Podczas pewnej burzy zawalił się dach, a na skutek wilgoci zmarnowało się wiele materiałów.

Syn poszedł w jego ślady

Artysta był niezwykle pracowity. Nawet w podeszłym wieku nie zaprzestał tworzenia. Jego ulubionym materiałem było drewno. Był autorem wielu rzeźb, tablic pamiątkowych, medali oraz pomników. Do swoich najważniejszych dzieł zaliczał Pomnik Wolności w Sejnach, Pomnik Ofiar II Wojny Światowej w Grabówce, a także pomnik Jana Pawła II w Płonce Kościelnej czy realizację wnętrza kościoła garnizonowego w Augustowie.

W Białymstoku artyście nie udało się zrealizować żadnego monumentu, mimo wielu projektów i konkursów, w których zdobywał nagrody i wyróżnienia. W jego ślady poszedł natomiast jego syn – Jan Wakuliński. To on jest autorem pomnika Józefa Piłsudskiego, który stoi na Rynku Kościuszki.

Stanisław Wakuliński specjalizował się w wykonywaniu masek – odcisków twarzy, będących bardzo wiernymi portretami, zapisującymi najdrobniejszy nawet detal. I tak zachowały się m.in. maski białostockich artystów: Aleksandra Welsa, Tadeusza Bołoza czy Włodzimierza Wasilewicza.

(jsz)



Fot. T. Nieścier

Stanisław Wakuliński w swojej pracowni przy ul. Proletariackiej. Lubił zapraszać tam gości i pokazywać swoje nowe prace



Archiwum artysty

Stanisław Wakuliński przed swoim pomnikiem w Grabówce



Archiwum artysty

Pomnik Wdzięczności w Sejnach autorstwa Stanisława Wakulińskiego

Łysienie >> Codziennie tracimy ok. 100 włosów. Jeśli problem się nasila, warto poszukać przyczyny

Zadbaj, by włos nie spadł ci z głowy

Zdrowe powinny rosnąć ok. 1-2 cm na miesiąc. Każdy z nas powinien mieć na głowie ok. 100 tys. włosów.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl



fot. Krzysztof Łokaj

Utrata włosów u mężczyzn może mieć podłoże hormonalne i genetyczne.

Ludzki włos rośnie od dwóch do sześciu lat, później przez około pół roku jest w tak zwanym stanie spoczynku, a ostatecznie wypada. Następnie, przez trzy miesiące, mieszek włosowy odpoczywa, by po tym czasie mógł wyrosnąć z niego kolejny włos. W określonych sytuacjach ten naturalny proces może się nasilić.

Przyczyna kłopotów

Wyjątkowo niesprzyjającymi dla naszych włosów sezonami są jesień i zima. Latem narażamy nasze włosy i skórę głowy na działanie promieni słonecznych, słonej, morskiej wody czy klimatyzacji. Z tego powodu w chłodne miesiące są one osłabione. Na kondycję naszej czupryny może dodatkowo negatywnie wpływać wiele innych czynników. Zimą często jesteśmy osłabieni przez wszechobecne wirusy, co odbija się także na kondycji naszej fryzury.

– Wypadanie włosów może wynikać z niedoborów witamin i mikroelementów. Także ze stresu. Osłabia je również farbowanie i częste układanie w koki bądź mocno ściśnięte kucyki, co nadweręża cebulki – wyjaśnia dr n. med. Grażyna Wolnik-Trzeciak, specjalista dermatolog-wenerolog z poznańskiego Szpitala Med Polonia.

Nasilone wypadanie włosów może być też objawem zaburzeń hormonalnych, przyjmowania lub odstawienia tabletek antykoncepcyjnych. Także chorób, w tym różnego rodzaju niegroźnych infekcji, jak i poważniejszych dolegliwości, takich jak anemia, choroby skóry, nadczynność lub niedoczynność tarczycy. Utrata nadmiernej ilości włosów może być także reakcją organizmu na niektóre leki.

Korzystne zmiany w diecie

Jeśli podejrzewamy, że włosy wypadają nam z powodu osłabienia, warto się o nie szczególnie zatroszczyć. Przede wszystkim zadbajmy o wzmocnienie ich od wewnątrz poprzez zdrową dietę. Nie powinno w niej zabraknąć bogatych w żelazo i witaminy zielonych warzyw, takich jak: szpinak, brokuły, sałata czy pietruszka. Źródłem żelaza jest także wątróbka i czerwone mięso. Potrzebny naszym włosom cynk znajdziemy z kolei w pestkach dyni i słonecznika. Prawdziwym dobrodziejstwem dla loków są także orzechy, które zawierają sporo cynku, kwasów omega-3 oraz witamin A, D i E.

Cenne proteiny znajdziemy z kolei w drobiu, jajkach i produktach nabiałowych. W codziennej diecie powinny być także obecne morskie tłuste ryby.

– Dla wzmocnienia włosów warto także pić ziołowe napary i herbaty, w szczególności te zawierające pokrzywę i skrzyp polny. Pamiętajmy jednak, że wypłukują one magnez i witaminę B, więc jeśli je pijemy, zadbajmy o uzupełnienie tych mikroelementów – mówi dr n. med. Grażyna Wolnik-Trzeciak.

Suplementy z umiarem

W aptekach i sklepach zielarskich znajdziemy też sporo suplementów, które pomogą wzmocnić włosy, np. skrzyp polny w tabletkach czy kapsułki z olejami z wiesiołka lub ogórecznika.

– Należy jednak pamiętać, że takie preparaty nie zastąpią zdrowego odżywiania, a jedynie pomogą szybciej uzupełnić niedobory. Dlatego przyjmować je można jedynie przez określony czas – podkreśla dermatolog.

Jeśli mamy problemy z wypadaniem włosów, warto też zmienić szampon na łagodniejszy, by nie podrażniać skóry głowy. Pamiętajmy także o dokładnym ich spłukiwaniu po myciu letnią wodą, a przy suszeniu delikatnie je rozczesujmy, nie szarpiąc. Aby dać włosom odpocząć, warto także ograniczyć ilość stosowanych kosmetyków do stylizacji, a także jak najczęściej nosić je rozpuszczone.

Kiedy do dermatologa?

Jeśli po około trzech miesiącach takiej kuracji nie zauważymy poprawy, powinniśmy wybrać się do lekarza, który zaleci wykonanie odpowiednich badań krwi i poziomu hormonów, a także przebada skórę głowy.

– W ten sposób można wykryć niedobory witamin i mikroelementów, a także sprawdzić, czy wypadanie włosów nie ma bardziej złożonych przyczyn niż jesienne przesilenie – mówi dr Grażyna Wolnik-Trzeciak z Med Polonii.

Rozmowa >> z lek. med. Ewą Mikułą, dermatologiem

Można stymulować porost włosów

Ekspert

> lek. med. Ewa Mikuła
dermatolog-wenerolog z Centrum Medycyny Estetycznej i Laseroterapii w Rzeszowie



▲ W drogeriach można znaleźć całą masę szamponów i odżywek, które mają ustrzec nas przed nadmierną utratą włosów. Tego typu specyfiki pomogą?

– To zależy przede wszystkim od przyczyny nadmiernej utraty włosów. Jeżeli źródłem kłopotów jest np. łojotok, to sięgając po kosmetyki regulujące pracę gruczołów łojowych, mamy szansę uzyskać pewną poprawę. Jeśli jednak łysienie jest pokłosiem np. choroby ogólnoustrojowej, to szampony i odżywki nie powstrzymają utraty włosów.

▲ Nie ma leku na łysienie?

– To nie do końca tak. W terapii łysienia stosuje się środki zawierające minoxidil, który ma pobudzać porost włosów. W zależności od stężenia tej substancji czynnej w preparacie, płyn lub spray można kupić bez lub tylko na receptę. W przypadku panów częstą przyczyną utraty włosów są predyspozycje genetyczne oraz czynniki hormonalne. W takiej sytuacji stosuje się czasami doustny lek hormonalny zawierający finasteryd. To organiczny związek chemiczny z grupy steroidów, który ma wpływ na mechanizmy przekształcania testosteronu. Terapia jest jednak długotrwała i nie zawsze możliwa. W dodatku po jej zakończeniu problemy z utratą włosów mogą powrócić.

▲ Podobno ostatnią deską ratunku jest przeszczep włosów...

– To metoda, która staje się coraz bardziej popularna. Polega na przeszczepieniu włosów z potylicy w łysiejące miejsca na głowie. To możliwe, bo na włosy rosnące w części potylicznej gospodarka hormonalna nie ma tak dużego wpływu. Minusem tej metody leczenia łysienia są wysokie koszty oraz fakt, że konieczna jest interwencja chirurgiczna.

▲ Opracowano mniej inwazyjne metody, które pobudzają porost włosów?

– Owszem. To zabieg mezoterapii, któremu poddawana jest skóra głowy. Polega on na wstrzykiwaniu w skórę, w centymetrowych odstępach, specjalnego koktajlu z substancji, które stymulują mieszki włosowe do pracy, zmniejszają wypadanie włosów i je intensywnie odżywiają.

▲ Co to za substancje?

– To głównie aminokwasy, cynk, witaminy z grupy B, pierwiastki śladowe, czasem także kwas hialuronowy. Najczęściej zalecamy od sześciu do dziesięciu zabiegów, które są wykonywane w dwu-trzytygodniowych odstępach. Pierwsze efekty uzyskujemy już po dwch-trzech zabiegach. Włosy przestają wypadać, stają się mocniejsze i zdrowsze. Ostateczny rezultat zależy jednak od przyczyny, która osłabia włosy.

▲ To bolesny zabieg?

– Do wstrzykiwania używamy bardzo cienkich i krótkich igieł, dzięki czemu nieprzyjemne doznania są zredukowane. Niektórzy pacjenci przyznają jednak, że zabieg nie należy do przyjemnych, nie jest jednak bolesny. Inni twierdzą wręcz coś przeciwnego: że czują się w jego trakcie odprężeni. Jedna sesja trwa ok. 20 minut.

▲ Jak długo utrzymują się pozytywne efekty mezoterapii?

– Zwykle przez kilka miesięcy. Dlatego niektórzy pacjenci decydują się na tzw. zabiegi podtrzymujące. Wówczas po zakończeniu serii pojedyncze wstrzykiwania powtarza się np. co kwartał.

Rozmawiała Ewa Kurzyńska

To jest ważne >>

Farbowanie nie częściej niż co sześć tygodni

Jeżeli natura nie obdarzyła cię gęstymi i mocnymi włosami, pomóc może właściwa pielęgnacja fryzury.

– Jeżeli farbujemy włosy, ważne jest, by zabiegu nie powtarzać zbyt często. Firmy kosmetyczne sugerują, by koloryzację wykonywać nie częściej niż co sześć-osiem tygodni – radzi Ewa Łomaziej, fryzjer-stylista.

Osoby o szczególnie słabych włosach powinny w ogóle zrezygnować z intensywnego rozjaśniania. Lepszym rozwiązaniem będzie wybór ciemniejszego odcienia, zbliżonego do naturalnego koloru włosów, na którym odrosty nie będą szybko widoczne. Dzięki temu czas pomiędzy koloryzacjami uda się znacząco wydłużyć.

– Co ważne, jeżeli ktoś planuje trwałą ondulację, to lepiej wykonać ją przed koloryzacją. Natomiast po farbowaniu z trwałą należy odczekać minimum tydzień – wyjaśnia Ewa Łomaziej.

W przypadku włosów zniszczonych i przesuszonych bezpieczniej będzie zrezygnować ze sztucznych loków. Dlaczego? Bo włosy będą się źle układać, a końcówki rozdwoją się i fryzura zacznie przypominać siano.

– Włosy niszczą także takie zabiegi jak prostowanie czy kręcenie włosów lokówką. Stylizowanie przy użyciu wysokich temperatur lepiej zarezerwować na wyjątkowe okazje – radzi stylistka.



fot. KRYSTYNA BARANOWSKA

Preparaty do stylizacji nie zaszkodzą, jeśli będą stosowane z umiarem

Dla naszej czupryny będzie także zdrowiej, gdy podczas suszenia suszarkę ustawimy na nawiew o niższej temperaturze. O ile to możliwe, np. w weekend, warto wygospodarować czas, by włosy wyschły same.

– Nie należy także przesadzać ze zbyt częstym myciem włosów. Wystarczy raz na dwa dni. Im częściej sięgamy po szampon, tym więcej skóra głowy produkuje sebum, które sprawia, że włosy stają się tłuste – wyjaśnia nasz ekspert.

Wybierając szampon z odżywką, nie ma potrzeby nakładać jeszcze samej odżywki czy balsamu. Nadmiar kosmetyków obciąży włosy i trudno będzie ułożyć fryzurę.

– Jeżeli mamy przesuszone końcówki, odżywkę można nałożyć na same końce włosów. Warto je wcześniej osuszyć ręcznikiem, by kosmetyk lepiej się wchłonął – zauważa pani Ewa.

Jeżeli mamy włosy rozjaśnione lub zniszczone, warto rozważyć użycie maseczki regenerującej. Kosmetyki tego typu wystarczy stosować raz, dwa razy w tygodniu. **(ewa)**

mecenas wiedzy

Zaczęliśmy nowy cykl informacyjny

Edukacje Mniej Znane to nowy cykl informacyjny, który uruchomiliśmy w ramach naszej akcji „Czytam, więc wiem". Celem jej jest bowiem nie tylko promowanie czytania, ale też dążenia do pogłębiania wiedzy i rozwoju. Założyliśmy, że będziemy poruszać na naszych łamach tematy przydatne dla uczniów, nauczycieli, ale też rodziców.

– W XXI wieku, wobec nowych wyzwań, jakie stawia życie, pojawiły się nowe potrzeby edukacyjne – wyjaśnia Artur Brzeziński z Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku, z którym współpracujemy w ramach naszej akcji. – W tym cyklu przedstawię kilka nowych, stosunkowo niedawno wyodrębnionych i nazwanych idei nauczania. Ciągle trwają prace nad zakresem ich celów, treści, a także specyficznymi metodami nauczania.

W minioną środę pisaliśmy o edukacji pokojowej. Kolejne teksty będą dotyczyć między innymi edukacji antydyskryminacyjnej, globalnej, a także edukacji na rzecz równouprawnienia płci czy emocjonalnej. **(jsz)**

Mecenas Wiedzy >> Białostocki Durtech pomaga gimnazjum w Drohiczynie

Wiedza jest oknem na świat

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Firma produkująca i montująca nietypowe okna, od listopada wspiera naszą akcję promującą wiedzę. Marzy się Państwu ogród zimowy przy domu? Takie przedłużenie np. salonu, w którym w listopadzie czy lutym można siedzieć wśród kwiatów, nie bacząc na zacinający deszcz czy śnieg? Pewnie, że się marzy. Ale ten, kto nam takie cudo zbuduje, powinien zaoferować zarówno ciekawe rozwiązania plastyczne, jak i zabezpieczenia cieplne. Inaczej żadne kwiaty nie zrekompensują nam wysokości rachunków za ogrzewanie.

Takich właśnie zadań podejmuje się firma Durtech z Białegostoku. Jest to Zakład Okien Nietypowych, produkujący również drzwi. Z PCV, ale nie tylko. Również z drewna czy metalu. Firma instaluje także parapety wewnętrzne, moskitiery, bramy garażowe.

– Stosujemy najnowocześniejsze technologie – zapewnia Jakub Durczak, jeden z właścicieli firmy. – Dzięki temu zapewniamy pomieszczeniu odpowiednią izolację termiczną. A jeśli ma to być ogród naprawdę emanujący ciepłem nawet w mroźne dni, mimo na przykład zainstalowania szklanego dachu, to łączymy jego wyposażenie z ogrzewaniem podłogowym.

W Durtechu można zamówić okna w kształcie łuków, trapezów, kół czy trapezów, a także drzwi o wzornictwie, które na pewno odróżni nas od domów sąsiadów. Bardzo szeroka jest również paleta kolorów: od standardowych odcieni beżów i brązów, które nawiązują do barw naturalnego drewna, aż po błękity, karmin czy szmaragd.

Firma Jakuba i Szymona Durczaków dołączyła do grona Mecenasów Wiedzy, którzy sponsorują prenumeratę naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem" jednej ze szkół województwa podlaskiego. Szefowie Durtechu wybrali Gimnazjum im. Jana Pawła II przy ul. Warszawskiej w Zespole Szkół w Drohiczynie. Wszystkie nasze dodatki związane z kampanią będą trafiać do tej szkoły do końca czerwca.

Nasza akcja >>

Promujemy tych, którzy pomagają

W luty weszliśmy z naszą akcją przy wsparciu ponad 200 firm. Fundują szkołom pakiety prenumeraty naszych wydawnictw. Liczba ta się zmienia, bo pakiety są wykupowane na różny okres i jedni mecenasi do nas dołączają, a inni kończą współpracę.

W podziękowaniu za ten rodzaj aktywności nazwa firmy – Mecenasa Wiedzy – jest wymieniona na stronach internetowych www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Wszystkich Mecenasów Wiedzy przedstawiamy też w każdy piątek na łamach „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego".

Informacja o Mecenasie Wiedzy wyeksponowana jest też w szkole, której fundator opłacił prenumeratę, przekazywana jest uczniom i ich rodzicom oraz publikowana na stronie www szkoły. **(peż)**

promocja



KAMPANIA SPOŁECZNA
czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY:
kurier Poranny
Gazeta Współczesna

PATRONI HONOROWI:
Wojewoda Podlaski
Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:
pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl
TVP Białystok
Polskie Radio Białystok

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

AUTO ALBO DOROŻKA / FINISZ
NP. MARIA SKŁODOWSKA CURIE
POZYCJA NA DRĄŻKU
WSPÓLNIK ZŁODZIEJA
SŁOWA PIOSENKI
DO PRZESIEWANIA / MASZYNA Z ŁYŻKĄ
RZECZOWA GWARANCJA ZWROTU DŁUGU
ŚCIGA PRZESTĘPCÓW
KARCIANY DZWONEK / DZIEJE RODU
SPLOT TRAW WRAZ Z ZIEMIĄ
ZESPÓŁ, DRUŻYNA
ZBIERA SIĘ NA DNIE
NASZ ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA
PORANNA LUB POLARNA
ZNANY REŻYSER POLSKI
ZNANY ZE SKĄPSTWA / STOS, HAŁDA
WOKÓŁ OCZU SOWY / NISZCZY ŻELAZO
UPRAWIANY DLA ZDROWIA / NA HASŁO
IMIĘ NEWERLEGO / NA CZELE ARMII
STREFA / JUDASZ
TAAAAAKA FURTKA
ANTONIM BIORCY
ATRYBUT MINISTRA
DO NIEGO PRZESYŁKA POCZTOWA
ANTONIM ZASTOJU / WŁOCHY DLA WŁOCHÓW
OPAŁY PODOBNE DO KABAŁY
MASKA SILNIKA
ŻYDOWSKA SOBOTA
MĘCZY WE ŚNIE
PODOBNE DO GITARY
RAJZER LUB SAMOCHÓD / NP. TOWOT
PANTERA RODZAJU MĘSKIEGO
JAŁMUŻNA / TUCZNIK
PRZECIWIEŃSTWO HURTU
OBJAW, SYMPTOM
PRZYDAŁABY SIĘ IKAROWI
RODZAJ BALKONU
POKARM JEDWABNIKÓW / DRZEWO SZPILKOWE
GDY KAŻDE Z DWOJGA NIE CHCE NARAZ
NA WYDANIU
SCHODY NA STATKU
BOGINI Z SOWĄ
LAMÓWKA NA NOGAWCE SPODNI GENERAŁA
AMOK
AMERYKAŃSKIE ZWIERZĘ FUTERKOWE
GATUNEK TRAWY
SYTUACJA BEZ WYJŚCIA / W HANDLU LUB MAROKU
KRÓTKI FILM REKLAMOWY
RODZAJ BĘBNA / RUSAŁKA
PRZĘDZA JEDWABNA W ZWROCIE: „NASZA PANI”
REGION ZE SZWECJĄ, NORWEGIĄ, DANIĄ
DAWNIEJSZE SŁOWO HONORU
MALOWANE SZMINKĄ
STOI PRZED ZAJĄC / ZEPSUTE JAJKO
PRZEPŁYWA PRZEZ PIZĘ / KOŃCZY SPÓR
TOWARZYSZ PORTOSA I ARAMISA
BOK STATKU / BITKA KARCIANA
MIGNIĘCIE FLESZA
ZNANY POETA ROSYJSKI
SAUDYJSKA STOLICA
HISZPAŃSKIE MIASTO I WINO
NAJSILNIEJSZY KOLOR W KARTACH, ATUT
STYL ŻYCIA DANEJ SPOŁECZNOŚCI
WIĘCEJ NIŻ TYDZIEŃ, ALE MNIEJ NIŻ MIESIĄC
JADŁO, POKARM
ZWIĄZAŁ SIĘ Z PROPANEM
FILMOWY WŁADCA MAŁP
NIE ZNA SIĘ NA DANEJ RZECZY
KARMA
EGZOTYCZNY PTAK Z DUŻYM DZIOBEM
ZLOT CZAROWNIC NA ŁYSEJ GÓRZE
PRAWO DO WYNALAZKU
EKSPONAT
WOJSKO TATARSKIE
WIRUJĄCA CZĘŚĆ SILNIKA
JEŻELI JEGO PRAWEM, TO BEZPRAWIE
WIOSŁUJE
IMIĘ CÓRKI KRAKA
W PARZE Z BABĄ
POLECENIE
ZIMNY KONTYNENT



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26		

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Karola Bunscha

HELLES

Planujesz wziąć kredyt na mieszkanie? Ekspert radzi, jak wybrać ten najlepszy

FINANSE Podpisując umowę kredytową z bankiem, bierzesz na siebie nawet kilkudziesięcioletni obowiązek terminowej spłaty rat. To ważna decyzja, dlatego należy się do niej odpowiednio przygotować. Sprawdź, na co zwrócić uwagę.

Ile banków, tyle ofert kredytowych. Nie zawsze oznacza to jednak, że możesz wybierać spośród wszystkich opcji dostępnych na rynku. Musisz sprawdzić, która propozycja najbardziej odpowiada Twoim możliwościom i potrzebom - tak, abyś podołał spłacie rat w długim okresie. Bardzo często rozważając zakup mieszkania, ktoś przychodzi do banku lub doradcy kredytowego z gotową ofertą od dewelopera albo z rynku wtórnego (lokale z tzw. drugiej ręki). Niejednokrotnie w takiej sytuacji zaplanował już, jak się urządzi, gdzie postawi kanapę, telewizor czy szafę. Jakie jest więc jego rozczarowanie, gdy dowiaduje się, że niestety, nie stać go na zakup tego lokalu. A nawet jeśli są na to realne szanse, to podjęcie takiej decyzji jest dość ryzykowne, biorąc pod uwagę sytuację finansową danej osoby. Dlatego Ty myśląc o własnym domu, od początku mierz siły na zamiary.



Najistotniejsze jest to, aby porównać oferty, określić rodzaj i wysokość rat, a następnie uważnie przeczytać umowę z bankiem Fot. DiGiTouch

ZAPAMIĘTAJ

Najpierw musisz poznać swoją zdolność kredytową i dopiero pod jej kątem szukać kredytu, mieszkania i banku.

OD KOGO POŻYCZYĆ

1. O wyborze banku w dużym stopniu decyduje jego oferta i to, w jaki sposób dopasowana jest ona do Twoich możliwości. Są bowiem placówki, w których niebagatelne znaczenie ma na przykład staż pracy. Musisz więc zorientować się, w której instytucji Twoja umowa na czas nieokreślony będzie lepsza niż terminowa. Podobnie jest w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą. - Z reguły banki wymagają minimum 12 miesięcy takiej działalności. W nielicznych sytuacjach możliwe jest skrócenie tego okresu - mówi **Michał Krajkowski** (Dom Kredytowy Notus). - Krótszy o kilka miesięcy okres zostanie zaakceptowany, jeśli obecna działalność jest na przykład kontynuacją wcześniejszego zatrudnienia na etacie. Warto jednak pamiętać, że w niektórych bankach termin ten jest dłuższy i wynosi nawet 2,5 roku. Dlatego osoby prowadzące działalność gospodarczą szczególnie wnikliwie powinny porównywać oferty. Podobnie zresztą wygląda sytuacja pracowników na etacie.

ZAPAMIĘTAJ

Banki stawiają kredytobiorcom różne wymagania i nie w każdym procedury wyglądają tak samo.

2. Gdy już spośród licznych instytucji znajdziesz banki, które mogą przyznać Ci kredyt, powinieneś sprawdzić w każdym z nich:

- wysokość prowizji oraz oprocentowania;
- wszelkie inne koszty związane z kredytem, takie jak: opłata za wycenę nieruchomości, ubezpieczenie kredytu do czasu wpisania hipoteki, ubezpieczenie na życie czy od ryzyka utraty pracy.

- Z kolei w przypadku, gdy zaciągamy kredyt na własny dom, musimy też upewnić się, jakie warunki będziemy musieli spełnić, aby bank uruchomił kolejne transze oraz czy będzie od nas wymagał kontroli rzeczoznawcy i faktur za wszelkie zrealizowane prace i zakupione materiały - uczula ekspert.

NAJLEPSZA OFERTA

Być może nie ma kredytu idealnego, ale jest taki mniej lub bardziej dopasowany do Twoich potrzeb. Aby go znaleźć:

- określ najlepszy dla Ciebie okres spłaty rat;
- dogłębnie przeanalizuj tabelę opłat i prowizji;
- zadecyduj, czy weźmiesz kredyt w złotówkach, czy też w walucie obcej.

Jeśli po pewnym czasie okaże się, że zaciągnięty kredyt nie spełnia już Twoich oczekiwań lub nie jesteś w stanie udźwignąć takiego obciążenia finansowego, możesz je refinansować. To znaczy wziąć kredyt w innym banku, który spłaci w poprzednim Twoje zobowiązanie i rozłoży raty na nowych warunkach.

JAKA WALUTA

Aktualnie wybór jest bardzo ograniczony. Na razie bezpowrotnie minęły czasy, gdy nawet 75 procent kredytów udzielano w obcej walucie. W III kwartale ubiegłego roku udział zobowiązań we franku szwajcarskim czy w euro spadł do poziomu trzech procent. Oznacza to, że większość klientów decydowała się lub była skazana na pożyczkę w złotówkach. Obecnie żaden z banków nie oferuje kredytów we franku, a tylko nieliczne mają w ofercie pożyczki w euro. Jednak mogą się o niego ubiegać tylko osoby zarabiające kilkanaście tysięcy złotych, co oznacza, że jest to oferta skierowana do nielicznych.

- Grupa potencjalnych osób zaciągających zobowiązanie w euro jeszcze się zmniejszy po wejściu w życie nowej Rekomendacji S. Wówczas, zgodnie z zaleceniami Komisji Nadzoru Finansowego, o kredyt walutowy będą mogły ubiegać się tylko osoby zarabiające w danej walucie - wyjaśnia Krajkowski.

PRZECZYTAJ UMOWĘ

Ubiegłoroczny sondaż TNS dla Centrum Prawa Bankowego i Informacji pokazał, że nie czytamy umów, które podpisujemy. Aż 58 procent klientów jedynie pobieżnie je przegląda albo podpisuje bez wczytywania się w paragrafy.

Wszystkie te informacje znajdziesz w umowie kredytowej. Jeśli po jej przeczytaniu masz jakiekolwiek pytania, od razu zadaj je pracownikowi banku lub doradcy kredytowemu.

WYBÓR DEWELOPERA

Wybór przedsiębiorcy, od którego kupisz mieszkanie również jest bardzo ważny. Wybierając ofertę z rynku pierwotnego (nowy lokal), dokładnie sprawdź dewelopera, aby mieć pewność, że Twoje wymarzone mieszkanie oddane zostanie do użytku we właściwym terminie i w standardzie zagwarantowanym w ofercie.

WAŻNE

Podpisując umowę przedwstępną zadbaj o to, aby znalazł się w niej zapis dotyczący terminu zakończenia budowy i przekazania zarządu nad nieruchomością. Powinieneś też wiedzieć, jakie są kary umowne za odstąpienie od umowy, na przykład wówczas, gdy bank odmówi Ci przyznania kredytu.

ZAPAMIĘTAJ

Gdy nie znasz podstawowych zasad dotyczących kredytu, jaki bierzesz, możesz z czasem mocno pożałować, że zdecydowałeś się właśnie na taką ofertę. Dlatego musisz zapoznać się z treścią umowy i wyjaśnić wszelkie wątpliwości, zanim ją podpiszesz.

1. Ustal, czy wszystkie zapisy umowy zgadzają się z tym, co do tej pory mówiono Ci o kredycie.
2. Sprawdź kilka istotnych faktów, między innymi:

- prowizję i marżę;
- czy wcześniejsza spłata kredytu będzie kosztowna;
- czy możesz odroczyć płatność rat, czyli w trakcie całego okresu obowiązywania kredytu skorzystać z tzw. wakacji od spłaty;
- przyjrzyj się, czy oprocentowanie będzie niezmienne przez cały okres trwania umowy oraz jaki rodzaj ubezpieczenia musisz wykupić.

Te wszystkie niezbędne parametry reguluje obecnie ustawa zwana potocznie deweloperską. Umowa przedwstępna z deweloperem musi być podpisana zgodnie z ustawowym wzorcem!

TU POMOGĄ

Warto pamiętać, że w przypadku jakichkolwiek pytań dotyczących tak poważnego związku z bankiem jakim jest kredyt hipoteczny, zawsze możesz zwrócić się do doświadczonych doradców finansowych. Pomagają bezpłatnie. Pod kątem prawnym umowę pomogą Ci przejrzeć, również za darmo, miejscy czy też powiatowi rzecznicy konsumentów,

(oprac. kb)

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Analizy >> Co czeka producentów po 2014 roku, kiedy to mają zostać zniesione kwoty mleczne

Z mleczarstwem nie będzie tak źle

Podlascy rolnicy obawiają się, że po zniesieniu kwot mlecznych nastąpi spadek cen mleka. Unia Europejska uważa, że perspektywy dla mleczarstwa są dobre.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl



Komisja Europejska zapewnia, że produkcja mleka nadal będzie się opłacać. Nie należy obawiać się rozregulowania rynku, bo zapotrzebowanie na mleko na rynkach światowych znacznie wzrośnie.

Trzeba dodać, że ma na myśli prognozy długoterminowe. Bank Gospodarki Żywnościowej podaje (za raportem Komisji Europejskiej), że w latach 2012-22 perspektywy dla unijnego sektora mleczarskiego są dość korzystne .

Czym KE to argumentuje? Jej zdaniem wysoki popyt na rynkach światowych na przetwory mleczarskie będzie sprzyjał eksportowi z krajów UE. A to powinno ustabilizować ceny artykułów mlecznych.

Pierwsze dwa lata będą najtrudniejsze

– Poza tym według Komisji Europejskiej, po zniesieniu kwot mlecznych, nie należy się spodziewać dużego wzrostu produkcji mleka, gdyż większość państw i tak nie wykorzystuje swoich mlecznych limitów – mówi Marta Skrzypczak, analityk BGŻ.

Jednak jej zdaniem, należy się liczyć się z tym, że zaraz po zniesieniu kwot, ceny mleka spadną.

– Przez pierwsze dwa lata mleko może być tańsze – tłumaczy Marta Skrzypczak. – Później jego cena znowu pójdzie w górę.

Dlaczego tak się będzie działo? W niektórych krajach z północy Europy, np. w Polsce, Holandii, Irlandii produkcja mleka z pewnością wzrośnie od razu po zniesieniu kwot. Natomiast kraje z południa Europy, gdzie są gorsze warunki do produkcji mleka, nie sprostają rosnącej konkurencji i będą produkować coraz mniej.

– Dlatego od 2016 r. powinien mieć miejsce wzrost cen mleka – tłumaczy Marta Skrzypczak. Toteż w perspektywie długookresowej nie powinniśmy odczuć spadku cen mleka – dodaje Marta Skrzypczak.

Sery będą miały wzięcie

Z raportu KE wynika, że najlepsze perspektywy rysują się w odniesieniu do serów i odtłuszczonego mleka w proszku. W przypadku obu tych produktów udział UE w całkowitym, światowym eksporcie zwiększy się do 32 proc. Największy wzrost importu serów nastąpi w Stanach Zjednoczonych (o 65 proc. – pomiędzy 2012 a 2022 r.), krajach Bliskiego Wschodu (o 55 proc. w analogicznym okresie) oraz Rosji (o 33 proc.). Natomiast sprzedaż odtłuszczonego mleka w proszku na rynki zagraniczne będzie napędzana dynamicznie rosnącym importem ze strony Chin (przyrost o 90 proc.), Egiptu (o 36 proc.) czy Algierii (o 23 proc.).

Jednak nie przed wszystkimi produktami mleczarskimi rysuje się tak dobra perspektywa. Na przykład eksport unijnego masła i pełnego mleka w proszku wzrośnie jedynie nieznacznie. Wprawdzie popyt na pełne mleko w proszku będzie prawdopodobnie dość dynamicznie rósł, szczególnie w Chinach i innych krajach Azji, niemniej skorzysta na tym przede wszystkim region Oceanii, znacznie bardziej konkurencyjny cenowo.

Powyższe prognozy zostały opracowane przy założeniu utrzymywania się w najbliższej przyszłości relatywnie słabego euro wobec dolara i jego stopniowemu, powolnemu umacnianiu się, począwszy od 2015 roku. Zagrożeniem dla realizacji szacunków KE jest światowe spowolnienie gospodarcze.

Wzrośnie wydajność krów

Według autorów ráportu pomiędzy 2011 a 2022 r. produkcja mleka w UE-27 zwiększy się o 5 proc. – do 159,3 mln t, w tym skup surowca przez mleczarnie o 5,9 proc. – do 147 mln ton. Spadnie natomiast zużycie mleka w gospodarstwach rolnych – o 4,9 proc. do 12 mln t. To ostatnie zjawisko będzie przede wszystkim efektem zwiększenia towarowości produkcji mleka w krajach UE-12 (czyli tych, które przystąpiły do Unii po 2004 r.).

Wzrost produkcji ma być głównie wynikiem rosnącej wydajności mlecznej krów. Zgodnie z założeniami KE, w 2022 r. wyniesie ona średnio 7200 kg na krowę, tj. będzie o 5 proc. wyższa niż w 2011 roku. Z kolei pogłowie krów mlecznych zmniejszy się w całej UE o 3 proc. – do 22,2 mln sztuk.

Obecna projekcja zakłada, że w ostatnim roku obowiązywania kwot mlecznych (2014 r.) dostawy mleka dla Wspólnoty będą o 6 proc. niższe, od przyznanych kwot, w tym w krajach UE-15 o 4 proc., zaś w krajach UE-12 o 15 proc. Dla porównania w sezonie 2007/2008 niewykorzystane zostało 1,6 proc. kwot (2,2 mln t), zaś w 2011/2012 - 4,7 proc. (7 mln t).

Z tego też względu KE stoi na stanowisku, że zniesienie systemu kwotowania będzie miało bardzo ograniczony wpływ na unijny sektor mleka. ▲

Statystyka >> W woj. podlaskim za 1 ha średnio płacono 14 760 zł

Ziemia rolnicza ciągle drożeje

W minionym roku ceny państwowych gruntów wzrosły o 12 proc. Średnio za 1 ha płacono 19 tys. 288 zł – wynika z danych Agencji Nieruchomości Rolnych. Ceny ziemi systematycznie wzrastają od 2004 r., kiedy to Polska przystąpiła do UE.

Ceny ziemi w regionach różnią się. Najwięcej za ziemię płacą rolnicy w województwach: dolnośląskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim, gdzie hektar gruntów kosztuje ponad 24 tys. zł. Natomiast dwa razy taniej można kupić nieruchomości rolne w województwach: świętokrzyskim, lubelskim i lubuskim, tam ziemia kosztuje nie więcej niż 13,5 tys. zł/ha.

Najwyższe średnie ceny ANR uzyskiwała przy sprzedaży nieruchomości o powierzchni 300 ha i więcej – 21,3 tys. zł/ha, oraz nieruchomości małych – do 1 ha – 20,5 zł/ha. Najtańsze są gospodarstwa od 1 do 10 ha, ich średnia cena to 16,2 tys. zł/ha.

Jak ocenia ANR, na wzrost cen wpływ ma dosyć dobra sytuacja ekonomiczna w rolnictwie, system dopłat bezpośrednich i innych form wsparcia w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, jak również korzystny system pomocy przy nabywaniu gruntów rolnych, co można czynić na kredyt, do oprocentowania którego dopłaca budżet czy spłacając należność wobec ANR w ratach.

Według ANR, w bieżącym roku należy spodziewać się dalszych wzrostów cen ziemi. Jednym z powodów jest zmniejszanie się zasobu państwowych gruntów oferowanych do sprzedaży. Co roku ANR sprzedaje ok. 100 tys. ha.

W 2011 r. Agencja sprzedała ponad 125 tys. ha, a w ubiegłym roku – rekordową ilość gruntów, największą od 2002 r. – ponad 132 tys. ha. Najwięcej ziemi sprzedano w województwach: zachodniopomorskim (14,8 tys. ha) i warmińsko-mazurskim (14,3 tys. ha). Natomiast najmniej ziemi kupiono w województwach: mazowieckim (2,9 tys. ha) i łódzkim (2,9 tys. ha).

opr. (d)

Krótko

▲ **Trudno o pracowników do sadów** Sadownicy nie martwią się swoją sytuacją w tym roku. Wiele wskazuje na to, że uprawiane przez nich owoce i warzywa uda się sprzedać w dobrej cenie. Za to przy ich zbiorze pracować będą głównie Ukraińcy. Stawka 7-8 zł netto za godzinę dla Polaków jest zbyt niska. Gdy będzie zbyt niska także dla pracowników zza wschodniej granicy, producenci owoców planują pozyskać robotników z Azji. Największy wpływ na koszt produkcji owoców ma wciąż siła robocza. Według sadowników jest to również największy ich problem, bo Polacy nie chcą pracować za proponowane im stawki, a pracownicy zza wschodniej granicy mają często problemy administracyjne związane z podjęciem pracy u nas. – Bardzo ważną dla nas kwestią jest uregulowanie prawne legalności ich przyjazdu do Polski, legalności ich pobytu i podjęcia pracy, w tym kierunku będziemy zmierzali. Dopóki będziemy mieli siłę roboczą tańszą niż nasi konkurenci, będziemy mieli tak dobre wyniki w handlu i eksporcie – wyjaśnia w rozmowie z Agencją Informacyjną Newseria Mirosław Maliszewski, prezes Związku Sadowników RP.

▲ **Eksport polskiego drobiu wzrósł prawie 20 proc.** O 19 proc. wzrósł w ubiegłym roku eksport mięsa drobiowego z Polski – wynika z danych Agencji Rynku Rolnego. Było to możliwe m.in. dzięki konkurencyjnym cenom polskiego drobiu na unijnym rynku. Eksperci przewidują dalszy wzrost eksportu tego mięsa. Według danych Komisji Europejskiej, na które powołuje się agencja, w 2012 r. średnioroczna cena zbytu polskich tuszek kurcząt była najniższa w UE i wynosiła ok. 140 euro za 100 kg. To o ponad 50 euro za 100 kg mniej od średniej ceny notowanej na rynku unijnym. **opr. (d)**

Wydarzenia >> Nie wiadomo, czy uda się odzyskać pieniądze

Rolnicy żałują firmy



Fot. Archiwum

PMB to największa firma z branży mięsnej w województwie podlaskim. Była konkretnym partnerem dla producentów trzody chlewnej.

Ogłoszenie upadłości likwidacyjnej PMB w Białymstoku to niedobra wiadomość dla rolników, którym firma ciągle jeszcze winna jest pieniądze za dostarczony surowiec.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Uważają oni, że teraz – po ogłoszeniu upadłości PMB – ich szanse na odzyskanie pieniędzy się zmniejszyły.

– Rolnicy nie mają już nadziei – mówi Marek Siniło, rolnik z powiatu sokólskiego. – Stracili ją po ogłoszeniu upadłości PMB.

Podkreśla on, że na swoje należności czeka już 1,5 roku, w porównaniu do innych rolników białostockie przedsiębiorstwo jest mu winne niewielką kwotę. Jest to prawie 3 tys. zł (część należności za sprzedane 1,5 roku temu buhaje).

Może nie wszystko stracone

Alina Sobolewska, syndyk masy upadłościowej PMB, na chwilę obecną nie jest w stanie powiedzieć, jakie szanse mają rolnicy na odzyskanie swoich pieniędzy.

– Tego jeszcze nie wiem, gdyż majątek nie jest jeszcze zinwentaryzowany – tłumaczy. – Nie wiem więc, jaka jest masa.

Natomiast jeśli chodzi o zgłoszone wierzytelności rolników, znajdują się one w kategorii drugiej (z tytułu umów o dostarczanie produktów z własnego gospodarstwa rolnego) i czwartej (inne należności, czyli wszystko co nie mieści się w kategorii 1., 2. i 3. A więc, przynajmniej w przypadku grupy drugiej, można sądzić, że szanse na odzyskanie pieniędzy przez rolników istnieją.

Przypomnijmy, że wszystkie zaległe zobowiązania firmy regulowane są według określonej kolejności (zaczynając od pierwszej grupy, którą stanowią zobowiązania wobec skarbu państwa i ZUS).

– Jeśli pieniędzy nie wystarczy dla całej kategorii, robiony jest plan podziału – mówi Alina Sobolewska.

Na razie nie jest ona w stanie powiedzieć, ilu rolników domaga się od PMB uregulowania należności. Tłumaczy, że nie ma ustawowego obowiązku wciągania rolników na listę z urzędu. Ciągle jeszcze mogą oni się zgłaszać (aż do złożenia przez syndyka ostatecznego planu podziału). Teraz jest już możliwość wciągnięcia rolników na listę uzupełniającą, gdyż upłynął już termin wyznaczony przez sąd. Należy się jednak liczyć z tym, że sąd będzie żądał uiszczenia zaliczki.

Trzeba to rozwiązać

Niestety, nie jest to pierwszy przypadek, kiedy rolnicy współpracujący z firmą z branży spożywczej nie mogą odzyskać pieniędzy za dostarczone płody.

– Wypadałoby to jakoś rozwiązać ustawowo – podkreśla Marek Siniło. – Pojawiają się pewne pomysły na uregulowanie tej kwestii, np. tworzenie funduszy gwarantowanych, gwarancyjnych.

Zdaje on jednak sprawę z tego, że szanse na szybkie uregulowanie tej kwestii są raczej niewielkie.

Brakuje tu dużych zakładów

Ogłoszenie upadłości likwidacyjnej PMB martwi rolników, którzy współpracowali z tą firmą.

– Mnie PMB wypłaciło wszystkie zaległości – mówi Wiesław Krawczuk z kolonii Niewodnica Nargilewska. – Współpracowałem z nimi przez cały czas i żałuję, że teraz trzeba będzie skupić się na innych odbiorcach.

A takich dużych zakładów w woj. podlaskim już nie ma. Rolnicy współpracują z mniejszymi ubojniami, ale narzekają na długie terminy płatności, które wynoszą od 3 do 6 miesięcy.

– W sumie białostockie PMB płaciło nieźle i, co ważne, nie trzeba było długo czekać na odbiór trzody z gospodarstwa – dodaje Wiesław Krawczuk.

Ciągniki >> Znaczny spadek sprzedaży

Jest źle, ale miało być jeszcze gorzej

Zdecydowanie mniej ciągników niż przed rokiem kupili w styczniu rolnicy. Łącznie zarejestrowano 1022 maszyny – o 22 procent mniej niż w analogicznym okresie minionego roku.

– Wynik, choć słabszy, i tak jest lepszy niż ten, którego oczekiwano – mówi Mariusz Chrobot, wiceprezes firmy Martin & Jacob, monitorującej rynek rolniczy.

Sytuacja na rynku ciągników rolniczych w pierwszym miesiącu roku nie przynosi producentom powodów do zadowolenia, ale nie jest też tragiczna. Wprawdzie trzeci miesiąc z rzędu ciągniki sprzedają się słabiej, to poziomy tej sprzedaży są wysokie. Choć w styczniu rolnicy kupili prawie o jedną piątą mniej ciągników niż przed rokiem, to i tak jest to trzecie najlepsze otwarcie w ostatnich dziesięciu latach.

Sprzedaż ciągników zawsze na początku roku jest znacznie mniejsza niż w grudniu. W styczniu rolnicy nie prowadzą żadnych prac polowych, zatem nie mają potrzeby zakupu nowego ciągnika. Poza tym jest to okres poświąteczny, kiedy ludzie zazwyczaj nie są skłonni do poważnych wydatków. W kolejnych miesiącach pojawiają się promocje cenowe, na które gospodarze czekają. Zbiegają się one z rozpoczęciem prac polowych i nowymi inwestycjami.

Styczniowa sprzedaż przyniosła słabsze wyniki prawie dla wszystkich marek. Mocnym punktem okazała się marka Ursus, która zwiększyła sprzedaż o 27 sztuk, czyli o blisko 340 proc. W styczniu 2012 rolnicy kupili 8 Ursusów, w tym roku 35 sztuk.

Według prognoz analityków z firmy Martin & Jacob całkowita sprzedaż w 2013 roku może utrzymać się na poziomie 16-17 tysięcy sztuk. **(koci)**

To ciekawe

Sprzedaż nowych ciagników rolniczych w styczniu 2013 mierzona liczbą rejestracji:
– New Holland – 181 (o 12,98 proc. mniej niż w 2012 r.)
– Zetor – 147 (spadek o 15,52 proc.)
– John Deere – 145 (wzrost o 0,69 proc.)
– Deutzh-Fahr – 81 (spadek o 35,2 proc.)
– Case IH – 80 spadek o 26,61 proc.)
– Farmtrack – 46 (spadek o 24,59 proc.)
– Massey Ferguson – 39 (spadek o 7,14 proc.)
– Ursus – 35 (wzrost o 337,5 proc.)
– Belarus – 30 (spadek o 66,29 proc.)
– Class – 30 (spadek o 11,76 proc.)
– pozostałe – 2008 (spadek o 33,33 proc.)

reklama

REORIENTACJA 2
wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa

ZAPRASZAMY
NA BEZPŁATNE SZKOLENIA

Jeżeli jesteś rolnikiem lub domownikiem ubezpieczonym w KRUS mieszkającym na terenie województwa podlaskiego i interesuje Cię podjęcie pracy poza rolnictwem powinieneś zadbać o swoje kwalifikacje zawodowe i przygotować się do poszukiwania nowej pracy. Dlatego zapraszamy Cię do udziału w bezpłatnych szkoleniach połączonych z indywidualnym i grupowym doradztwem zawodowym.

Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie rozpoczął realizację projektu „Reorientacja 2 – wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa", realizowanego w ramach działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Projekt skierowany jest do rolników i domowników zgodnie z definicją przyjętą w Ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 1991 nr 7 poz. 24 z późniejszymi zmianami), zamieszkałych na terenie województwa podlaskiego.

Oferta projektu obejmuje doradztwo zawodowe oraz szkolenia:

- Kucharz
- Ogrodnik terenów zieleni
- Pracownik branży eko turystycznej
- Florysta
- Zielarz
- Dekarz
- Operator wózków widłowych z obsługą magazynu
- Spawacz
- Monter ociepleń budynków
- Kosmetyczka
- Krawiec
- Prawo jazdy kat. C, E
- Prawo jazdy kat D, D1
- Monter energii odnawialnej
- Pracownik biurowy z obsługą kasy fiskalnej

W ramach projektu przewidziano bezpłatne materiały szkoleniowe, wyżywienie oraz zwrot kosztów dojazdu na szkolenie.

Jeżeli chcesz wziąć udział w jednym z wymienionych szkoleń zapoznaj się z regulaminem rekrutacji, wydrukuj i wypełnij kartę zgłoszeniową, a następnie przekaż pocztą lub osobiście do Biura Projektu **Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, tel. 86 275 89 27.**

R1553213W01a

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Aktualności >> Otrzymaliśmy 28,6 mld euro na Wspólną Politykę Rolną na lata 2014-2020

Wysokość dopłat nie jest zagrożona

Minister rolnictwa, Stanisław Kalemba jest zadowolony z budżetu na rolnictwo, który udało się wynegocjować na szczycie budżetowym w Brukseli.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Fundusze na Wspólną Politykę Rolną w Unii Europejskiej dla wszystkich państw spadły o 10 proc., a dla Polski udało się utworzyć mechanizmy, aby budżet ten mógł wzrosnąć o 10 proc. – podkreśla minister Stanisław Kalemba.

Tłumaczy on, że Polska otrzyma na dopłaty bezpośrednie (I filar) 18,8 mld euro i na rozwój obszarów wiejskich (II filar) – 9,8 mld euro. Jeżeli chodzi o dopłaty bezpośrednie, Polska będzie na piątym miejscu spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej, biorąc pod uwagę oba filary. Natomiast – jeśli chodzi o rozwój wsi – nasz kraj znajdzie się na pierwszym miejscu pod względem uzyskanych funduszy.



Fot. Kancelaria premiera

Z tego tortu 28,6 mld euro (około 118,8 mld zł) zostanie wykrojone na Wspólną Politykę Rolną. Minister rolnictwa, Stanisław Kalemba (z prawej) jest zadowolony z tej kwoty.

Dopłaty zostały obronione

Poza tym mogą nastąpić przeniesienia (do 25 proc.) z II filaru do I filaru Wspólnej Polityki Rolnej. Dlatego – zdaniem ministra rolnictwa – można stwierdzić, że dopłaty bezpośrednie dla polskich rolników zostały obronione. Dzięki temu w kolejnych latach będą mogły osiągnąć poziom średniej unijnej.

Przesunięte fundusze będą mogły być uzupełnione z budżetu krajowego, a część zadań dotychczas realizowanych z tego filara będzie sfinansowana pieniędzmi z funduszy spójności.

– Spójność dotyczy całego obszaru Polski – zwraca uwagę minister Stanisław Kalemba. – Mamy strategię rozwoju obszarów wiejskich i założenia do umowy partnerskiej z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego w sprawie wykorzystania części funduszy spójności na terenach wiejskich m.in. w zakresie budowy dróg lokalnych czy szerokopasmowego internetu.

Co na to rolnicy? Choć podkreślają, że mogłoby być tych pieniędzy więcej, to – oczywiście – cieszy ich to, że dopłaty bezpośrednie nie zostaną zmniejszone.

– Ale trzeba mieć świadomość tego, że abyśmy mogli otrzymywać takie same płatności co stare państwa Unii Europejskiej, konieczne będzie wsparcie z budżetu krajowego – podkreśla Grzegorz Leszczyński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej. – Prawdopodobnie premier wyraził na to zgodę.

Dlatego też – jak zauważa – można więc mieć nadzieję, że tak będzie.

Nie ekscytuje się on natomiast tym, że Polska pod względem otrzymanej kwoty na Wspólną Politykę Rolną uplasowała się na 5. miejscu. Jak podkreśla, jesteśmy dużym krajem i nic dziwnego, że otrzymujemy więcej pieniędzy. Poza tym mamy jeszcze duże zapóźnienia i nam te fundusze są bardzo potrzebne.

Przypomnijmy, że więcej pieniędzy niż Polska otrzymały: Francja, Niemcy, Hiszpania i Włochy.

Grzegorz Leszczyński kilka dni wcześniej uczestniczył w konferencji Copa Cogeca, w której brali udział rolnicy ze wszystkich krajów unijnych. Podkreślali oni, że bez silnego budżetu nie będzie rozwoju rolnictwa. A jest ono ogromną gałęzią gospodarki i musi być dotowane.

Wsparcie jest konieczne

– W Europie mamy dwa razy mniej gruntów przeznaczonych do uprawy niż w Stanach Zjednoczonych – mówi Grzegorz Leszczyński. – A gospodarstw rolnych w Europie jest zdecydowanie więcej. Dlatego europejskie rolnictwo nie poradzi sobie bez wsparcia finansowego.

W opinii prezesa Podlaskiej Izby Rolniczej, jeśli chodzi o fundusze przeznaczone na Wspólną Politykę Rolną, to najważniejsze jest jeszcze przed nami.

– Bo teraz będą zapadały kluczowe decyzje, do których sektorów rolnictwa one trafią – tłumaczy. I najważniejsze jest to, by pieniądze te umiejętnie podzielić.

I, jak dodaje, powinny się do tego włączyć organizacje i samorządy rolnicze.

– Ważne, by pieniądze nie zostały przeznaczone na tzw. działania miękkie, ale na konkrety – mówi Grzegorz Leszczyński. ▲

Ważne terminy >>

Kwotowanie produkcji mleka

Tylko do końca lutego można rejestrować zawarte umowy zbycia prawa do kwoty indywidualnej.

Agencja Rynku Rolnego poinformowała, że wnioski o zatwierdzenie umowy zbycia prawa do kwoty indywidualnej producenci mleka mogą składać do właściwych miejscowo oddziałów terenowych ARR do ostatniego dnia lutego tego roku kwotowego, tj. do 28 lutego 2013 r.

Do wniosku należy dołączyć oryginał lub kopię umowy zbycia prawa do KI.

Wnioski składa się na formularzu opracowanym i udostępnionym przez ARR. **(d)**

Krótko

▲ **10 państw wdrożyło przepisy o dobrostanie loch** Jak podała FAMMU/FAPA, Komisja Europejska przedstawiła dane z państw członkowskich dotyczące wdrożenia postanowień dyrektywy Rady 2008/120/WE, odnoszących się do systemów utrzymania loch w UE. Zgodnie z tym przepisem, od początku tego roku kojce pojedyncze dla loch i loszek prośnych musiały zostać wycofane i zastąpione grupowym systemem utrzymania. Dane zebrane przez KE wskazują jednak, że do 15 stycznia br. jedynie 10 państw członkowskich wdrożyło dyrektywę w 100 proc. Są to: Austria, Bułgaria, Estonia, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Rumunia, Słowacja, Szwecja, Wielka Brytania. Do 17 krajów opóźniających się z wprowadzeniem przepisów należą: Portugalia (58 proc. zgodności), Cypr (63 proc.), Francja (72 proc.), Niemcy (73 proc.), Irlandia (82 proc.), Grecja (82 proc.), Belgia (89 proc.), Malta (90 proc.), Polska (93 proc.), Dania (94 proc.), Słowenia (95 proc.), Hiszpania (96 proc.), Holandia (98 proc.), Finlandia (98 proc.), Czechy (99 proc.), Włochy (99 proc.) i Węgry (99 proc.). Tak więc, jeszcze ok. 25 proc. pogłowia loch w UE znajduje się w niedozwolonych kojcach pojedynczych.

▲ **Wykup ziemi** – Chcemy, żeby jak najwięcej ziemi do 2016 r. trafiło do polskich rolników – zapowiada Kazimierz Plocke, wiceminister rolnictwa. Już za trzy lata obcokrajowcy będą mogli bez ograniczeń kupować polskie grunty. Resort rolnictwa w ciągu najbliższych miesięcy przedstawi do konsultacji społecznych projekt ustawy ułatwiającej dostęp do ziemi polskim gospodarzom, zwłaszcza młodym rolnikom. – Rozwiązania prawne, które przygotowujemy, nie są jeszcze ostatecznie spisane. Chcemy dać większą podaż ziemi na rynek, aby można było ją rozdysponować. W najbliższych miesiącach taki projekt powinien zostać przygotowany i mam nadzieję, że zostanie przedstawiony do konsultacji społecznych – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Kazimierz Plocke. **opr. (d)**

Analizy >> Mniejsza podaż wieprzowiny

Trudno liczyć na wzrost cen

Pogłowie trzody chlewnej w Polsce w najbliższych latach będzie wynosić 11-12 mln szt., uwzględniając wahania sezonowe – twierdzi profesor Stanisław Stańko z SGGW.

Zdaniem profesora raczej nie ma co liczyć na odbudowanie pogłowia trzody chlewnej w Polsce. Będzie postępować redukcja produkcji, szczególnie w małych stadach, które będą rezygnować z hodowli świń ze względów ekonomicznych – mniejszej konkurencyjności. Przykładowo ok. 95 proc. importu mięsa z UE do Polski pochodzi z państw o średnim stadzie powyżej 1000 szt., w naszym kraju wynosi tylko ok. 40 szt.

W dłuższym terminie barierą do rozbudowy dużych chlewni są uwarunkowania środowiskowe. W Polsce występuje zwarta zabudowa wsi, co skutecznie utrudnia powiększanie stada.

W 2013 r. niedobór podaży krajowej będziemy musieli uzupełnić większym importem. Zdaniem prof. Stańko w bieżącym roku zaimportujemy ok. 4 mln szt. prosiąt i 500-600 tys. ton mięsa wieprzowego.

Chociaż będzie mniejsza podaż wieprzowiny krajowej to producenci nie mają co liczyć na silny wzrost cen. W ocenie profesora w ujęciu wrzesień 2013 r. do września 2012 r., jeżeli ceny będą wyższe to niewiele, najwyżej kilka procent. Uzasadnia to m.in. tym, że popyt spada, a dochody konsumentów nie rosną.

Istotną kwestią kształtującą ceny wieprzowiny będzie też poziom kursu euro/złoty. **opr. (d)**

Porady >> Auto mogą odholować tylko policjanci albo strażnicy

Postój na zakazie słono kosztuje

Mandat, blokada na koło, a nawet odholowanie samochodu – to konsekwencja złamania zakazu parkowania.



fot. D. Awłorko

Za odholowanie samochodu, zaparkowanego na zakazie, trzeba zapłacić nawet kilkaset złotych

Naruszenie znaku B-35 czyli zakazu postoju dłuższego niż minutę lub B-36 czyli zakazu zatrzymywania się, wiąże się z ryzykiem otrzymania stuzłotowego mandatu oraz jednego punktu karnego.

Oba znaki obowiązują po tej stronie drogi, po której stoją. Zakazy dotyczą jezdni i chodnika, chyba że tablice pod znakami stanowią inaczej.

Jeszcze większe kary grożą za parkowanie na miejscu dla niepełnosprawnych bez odpowiednich uprawnień.

– To pięćset złotych mandatu i pięć punktów karnych oraz odholowanie pojazdu na parking strzeżony, co kosztuje kolejnych kilkaset złotych – mówi nadkomisarz Arkadiusz Kalita z policji drogowej.

Z kolei za postój w strefie płatnego parkowania bez wniesienia opłaty, kierowca może dostać maksymalnie 50 zł kary. Na więcej nie pozwala ustawa o drogach publicznych.

– Właściciel samochodu nie jest upoważniony do bezpłatnego postoju pod swoim domem, jeśli znajduje się on w strefie płatnego parkowania – podkreśla Wiktor Pielecki, adwokat.

Dla mieszkańców takich stref miasta wprowadzają tańsze abonamenty na parkowanie.

Ustawa określa też maksymalne stawki opłat za postój. Za pierwszą godzinę parkowania nie można pobierać więcej niż 3 zł. Stawki za drugą i trzecią godzinę mogą być wyższe maksymalnie o 20 proc. od poprzednich. Opłaty za czwartą i kolejne godziny muszą być takie jak za pierwszą.

Blokadę na koło samochodu – zgodnie z kodeksem drogowym – można założyć, gdy auto stoi tam, gdzie jest to zabronione, ale nie utrudnia ruchu i nie zagraża bezpieczeństwu. Blokadę mogą założyć tylko policjanci albo strażnicy miejscy lub gminni. Montuje się ją zawsze na przednim kole od strony kierowcy. Za wycieraczkę strażnicy wkładają informację o blokadzie wraz z adresem i numerem telefonu, pod który należy zadzwonić, by została ona zdjęta. Strażnicy odblokują samochód nawet wtedy, gdy odmówimy przyjęcia mandatu za złe parkowanie. Ale wtedy sprawia trafi do sądu.

Jeśli natomiast samochód stoi tam, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch pojazdów oraz pieszych lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu, może zostać odholowany na parking strzeżony.

– Może się tak stać, na przykład, gdy auto blokuje wyjazd z posesji – tłumaczy mec. Pielecki.

Samochód można odholować także, gdy niezgodnie z prawem stoi na miejscu dla niepełnosprawnych lub tam, gdzie pod znakiem zakazu zatrzymania się lub postoju umieszczono tablicę T-24 „pojazd może zostać odholowany". Auto mogą odholować tylko policjanci albo strażnicy miejscy lub gminni.

– Właściciel terenu, na którym niezgodnie z przepisami parkuje samochód, musi więc wezwać policję lub straż miejską, by odholowali auto – dodaje mec. Pielecki.

Aby odebrać auto z parkingu, trzeba skontaktować się z dyżurnym policji lub straży miejskiej. Poinformuje on, jak można zapłacić za holowanie samochodu i jego postój na parkingu. Dopiero z dowodem wpłaty można pojechać po auto. Maksymalne stawki opłat za usunięcie z drogi pojazdu utrudniającego ruch i jego parkowanie ustala co roku minister finansów.

W 2013 r. za odholowanie samochodu o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t można kasować 478 zł, a za dobę postoju 37 zł.

W dużych miastach zazwyczaj obowiązują te stawki lub niewiele niższe. Jeśli drogi wewnętrzne, np. osiedlowe, czy parkingi, np. przed supermarketami, są oznaczone dodatkowo znakiem D-52 „strefa ruchu", policja i straż miejska może na tym terenie karać kierowców.

– Służby bez zgody właściciela terenu mogą nakładać mandaty, zakładać blokady czy wręcz wezwać lawetę, aby usunąć źle zaparkowany samochód – dodaje nadkomisarz Kalita.

Znak „strefa ruchu" ustawia zarządca drogi wewnętrznej za zgodą policji.

Paweł Puzio

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

▲ Ulepszony chevrolet spark już w salonach



Miejskie auto, produkowane przez General Motors, ma nową osłonę chłodnicy, reflektory i przedni zderzak. W kabinie pojawiły się nowe schowki. Poprawiono też widoczność do tyłu dzięki przeniesieniu światła stop. Ceny chevroleta sparka zaczynają się od 28990 zł za wersję z silnikiem 1.0 68 KM. **(dko)**

▲ Renault clio grandtour, już w sprzedaży



Bazujące na clio czwartej generacji kombi ma 4,26 m długości i bagażnik o pojemności 443 l. Do wyboru są silniki benzynowe 1.2 75 KM i 0.9 turbo 90 KM oraz turbodiesle 1.5 dCi – 75 i 90 KM. Ceny startują od 43950 zł za najsłabszą wersję. **(dko)**

Nowość >> Polska premiera Toyoty RAV 4 jest planowana na 9-10 marca

Większa, z nowymi silnikami

Na początku marca w polskich salonach pojawi się czwarta generacja japońskiego SUV-a - Toyoty RAV4. Do wyboru będzie m.in. wersja nowym turbodieslem z serii D4-D - 2.0 o mocy 124 KM.

Toyota RAV4 czwartej generacji jest większa od poprzedniczki. Skonstruowano ją na platformie podłogowej Avensisa – długość auta wzrosła o 20 cm, a rozstaw osi o 10 cm. Bagażnik ma pojemność 547 l. W nowej Toyocie RAV4 zadebiutuje kolejny turbodiesel z serii D4-D. Będzie to jednostka 2.0 o mocy 124 KM i maks. momentem obrotowym wynoszącym 310 Nm, dostępnym już od 1600 obr./min. Zużycie paliwa dla tej wersji silnikowej ma wynosić 4,9 l/100 km.



Nowa Toyota RAV 4 jest zbudowana na platformie podłogowej Avensisa

Do wyboru będą też turbodiesel 2.2 D4-D Kat o mocy 150 KM oraz benzynowa jednostka 2.0 o mocy 151 KM. Za przeniesienie napędu i trakcję będzie odpowiadał układ Integrated Dynamic Drive System z nową funkcją Sport. System kontroluje jednocześnie pracę napędu na cztery koła, układu stabilizacji toru jazdy VSC oraz elektrycznego wspomagania kierownicy. Moment obrotowy może być rozdzielany na przednią i tylną oś w proporcji od 100:0 (przód / tył) do 50:50.

W wyposażeniu standardowym RAV4 znajdzie się m.in. klimatyzacja, system audio, siedem poduszek powietrznych, systemy stabilizacji toru jazdy i kontroli trakcji, światła do jazdy dziennej typu LED, system wspomagający podjazdy pod wzniesienia, czy system Bluetooth. Dostępne będą także nowe elementy wyposażenia, takie jak elektrycznie otwierana i zamykana klapa bagażnika, system ostrzegania o opuszczeniu pasa ruchu, czy automatyczne światła drogowe.

Ceny Toyoty RAV4 czwartej generacji w wersji z silnikiem Diesla 2.0 D-4D będą rozpoczynały się od 96 900 zł.

www.regiomoto.pl

Prawo >> Nawet pół miliona kierowców

Jeżdżą bez prawa jazdy

Po polskich drogach jeździ wielu kierowców bez dokumentów, którzy albo nigdy nie zrobili prawa jazdy, albo je utracili. Ryzyko kary jest znikome – czytamy w „Rzeczpospolitej".

Osób, które jechały bez uprawnień i w ubiegłym roku przyłapała je policja, było ponad 31 tys. Z tej liczby aż 26 tys., czyli ok. 80 proc., w ogóle nie miało prawa jazdy – wynika z danych Komendy Głównej Policji.

Druga kategoria to ok. 5 tys. kierowców, wobec których sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów i odebrał im dokument, np. za prowadzenie po alkoholu lub spowodowanie wypadku.

Jednak rzeczywista skala zjawiska jest znacznie większa. Nieoficjalne szacunki policyjnych ekspertów mówią, że takich kierowców może być nawet pół miliona.

(pap)

reklama

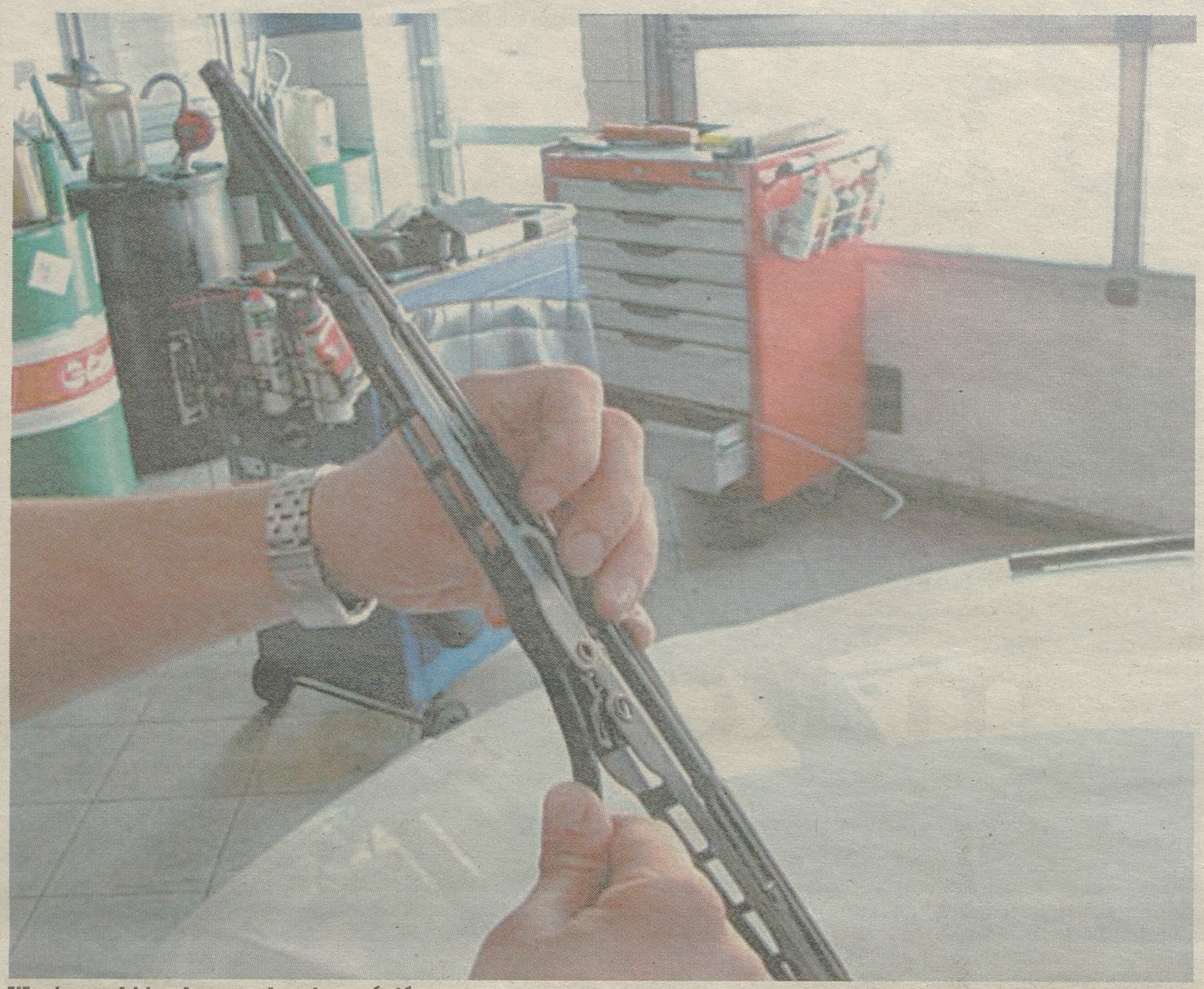
Diamond Auto
Biacomex
Sprawdzone auta używane z gwarancją
http://biacomex.otomoto.pl
tel: (85) 66 444 80

AUTO HOBBY
Twój Autoryzowany Serwis
Ford
• Samochody używane
• Blacharstwo-lakiernictwo
• Hurtowa sprzedaż części
Białystok, ul. WOP 15 (róg Składowej), tel. 85 742 45 02
www.autohobby.com.pl

Porady >> Wielkim wrogiem gumy jest promieniowanie UV. Ale nie tylko...

By dobrze widzieć

Jesień i zima to najcięższe pory roku dla wycieraczek. Muszą być sprawne, by móc bezpiecznie poruszać się pod drogach.



Wycieraczki trzeba regularnie czyścić

Obserwacja aut używanych pokazuje, że kierowcy oszczędzają na płynie do spryskiwaczy i na wycieraczkach. Można to rozpoznać przede wszystkim po porysowanych przednich szybach.

Tylna szyba zazwyczaj nie wygląda lepiej. Z tyłu wycieraczki eksploatowane są do momentu, w którym zaczynają wyrzynać na tylnej szybie głębokie ślady. Zdarza się też, że kierowcy zapominają o włączonej tylnej wycieraczce i jadą całymi kilometrami nie wyłączając jej, mimo że już od godziny nie pada. Wyjątkowo ciężkie życie mają wycieraczki zimą.

Zabójcze dla gumy

Co niszczy wycieraczki? Oczywiście w znacznym stopniu nonszalancka eksploatacja, ale wielkim wrogiem gumy jest promieniowanie UV. Światło słoneczne jest zabójcze dla elementów gumowych. Jesienią i zimą najgorsze są zanieczyszczenia, szron i lód.

Zanieczyszczenia to najczęściej liście dostające się między wycieraczkę i szybę jak również duża ilość piasku, który wraz z wodą wyrzucaną spod kół innych samochodów dostaje się na nasze szyby. Z tym możemy poradzić sobie poprzez częste oczyszczanie podszybia z liści i częste przemywanie szyby. Warto też raz na kilka dni przetrzeć ręcznikiem papierowym dolną część szyby w miejscu, w którym wycieraczki się zatrzymują.

Szron i lód

Jeśli szyby pokryte są szronem, to oczywiście dokładnie je skrobiemy. Pamiętajmy, żeby skrobaczką nie uszkodzić uszczelek. Jeśli nie mamy skrobaczki, to świetnie sprawdzają się plastikowe karty programów lojalnościowych. Oczywiście tylko w sytuacjach awaryjnych.

Można też użyć odmrażacza w sprayu, ale na pewno nie powinniśmy usuwać szronu tak jak to często się zdarza czyli poprzez obfite spryskanie szyby płynem i włączenie wycieraczek. Kiedy na szybie zalega lód i przymarznięty śnieg, tylko skrobanie wchodzi w grę.

Kłopot z elektryką

Jeśli w takim przypadku włączymy wycieraczki, to musimy się liczyć z kilkoma wersjami wydarzeń. Wszystkie są nieprzyjemne. Może się pozornie nic nie wydarzyć czyli wycieraczki nie drgną. W końcu są przymarznięte. Jeśli nie drgnęły, może to oznaczać przepalenie bezpiecznika lub bardzo duże obciążenie silniczka, które może doprowadzić do jego przegrzania i spalenia.

Jeśli szybko wycieraczki wyłączymy, trzeba zaobserwować czy lekko się one cofnęły. Jeśli nie to wyłączmy zapłon i odklejmy je od szyby. Może być też tak, że wycieraczki ruszą i będą się poruszały po lodzie. Dźwięk, jaki temu towarzyszy, uzmysłowi nam, co się w danej chwili dzieje z piórami wycieraczek. Może też dojść do uszkodzenia mechanizmu wycieraczek.

Nie ma miejsca na przypadek

Jakie wycieraczki stosować? Oczywiście pasujące do naszego auta. Nie powinniśmy zakładać wycieraczek krótszych. Ogranicza to pole widzenia. Dłuższe wycieraczki pozornie to pole powiększają, ale warto sprawdzić, czy te strefy, które są czyszczone rzeczywiście dają nam większą szansę na ocenę sytuacji na drodze. Pamiętajmy, że dłuższe pióro wycieraczki to większe obciążenia silniczka i mechanizmów.

Jeśli w naszym aucie fabrycznie zamontowane były wycieraczki ze spoilerami, to załóżmy takie same. Bardzo często oszczędności polegające na kupieniu wycieraczki bez spoilera powodują, że powyżej pewnej prędkości pracująca wycieraczka odrywa się od szyby, przez co jej skuteczność spada do zera.

Nie zapominajmy o systemie montażu. Tu nie ma miejsca na przypadek. Albo wszystko da się sprawnie zamontować, albo nie. Wszelkie kombinacje mogą prowadzić do uszkodzenia piór, ramion, mechanizmu, jak i samej szyby.

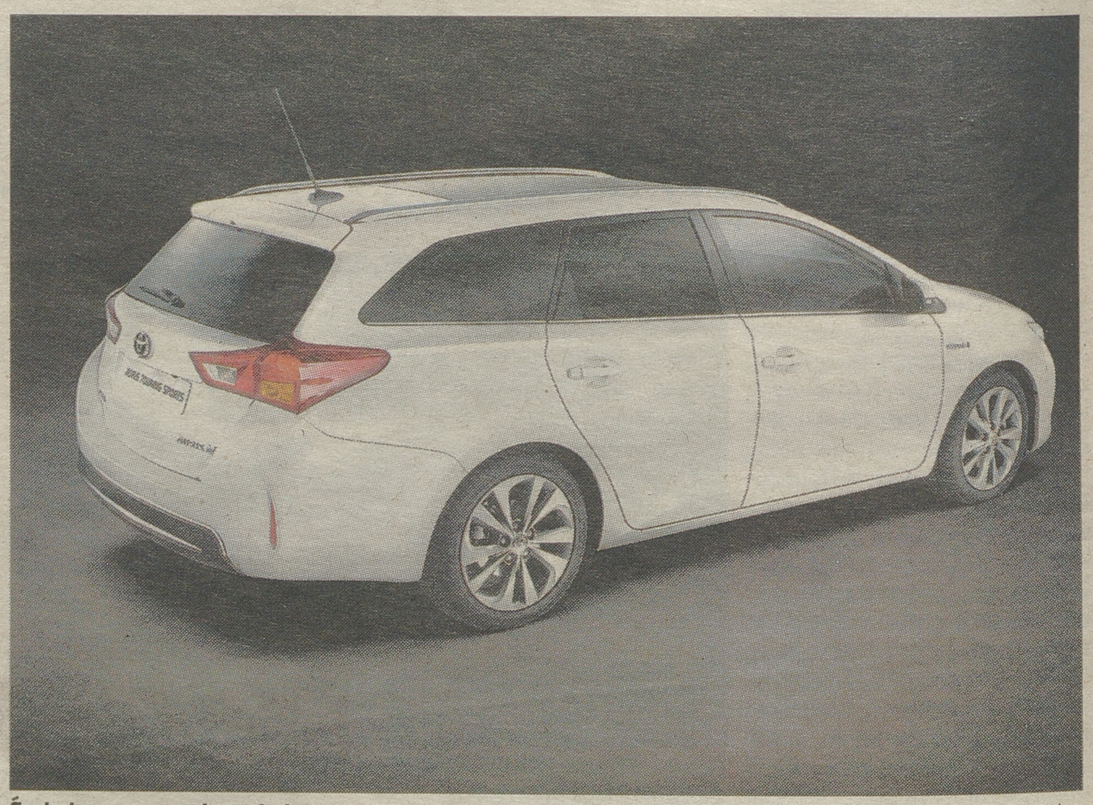
Źródło: Motointegrator
www.regiomoto.pl

BMW serii 3 gran tourismo



Stylowe połączenie limuzyny i kombi. Nowy model bazuje na kombi serii 3. Jest jednak od niego aż o 20 cm dłuższy i mierzy 4,9 m. Pojemność bagażnika wzrosła do 520 l, przybyło też miejsca na tylnej kanapie. Gamę silnikową otwierają dwulitrowe, czterocylindrowe jednostki z turbo: benzynowa o mocy 184 KM i diesel o mocy 143 KM. **(DKO)**

Nadjeżdża toyota auris kombi



Światowa premiera już w marcu. Kompaktowy model japońskiego koncernu doczeka się powiększonej wersji. Bazujące na toyocie auris drugiej generacji kombi będzie można zamówić m.in. z silnikiem wysokoprężnym 1.4 D4-D 90 KM. Premierę auta zaplanowano na początek marca podczas salonu samochodowego w Genewie. Kiedy trafi do sprzedaży, jeszcze nie wiadomo.

(dko)

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Mitsubishi Pajero, 1991-95, ok. Zabłudowa, 513 136-599.

Skup aut, płacimy za każde auto w innej cenie, 600 zł, 501 494-4377, 500 072-292.

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

Audi 80 B4, 1995, części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 504 911-216.

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Części do wszystkich modeli, taniej o połowę przy samodzielnym demontażu, od 50 zł, 501 494-437.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

VW Passat, 1995, 1.9 TDI, pompa wtryskowa, części mechaniczne i blacharskie, od 10 zł, 504 911-216.

Audi 80 B4, 1991, 2.0 + gaz, 215 tyś km, I wł., 5.100 zł, 517 980-052.

Audi A4, 2001, 2.0+ gaz, stan dobry, 20.900 zł do neg., 507 140-494.

BMW 520D, 2006, 166 tyś km, 49.000 zł, 513 555-127.

BMW 520D, 2009, m-pakiet, 86 tyś km, czarny metalik, pełna opcja, wyjazdy po auta do UE, 72.000 zł, 728 560-777.

Chevrolet Lacetti, 1.6 + gaz, 107 tyś km, jak nowy, 2005, 12.700 zł, 503 447-663.

Daewoo Lanos, 2003, I wł., 80 tyś km, serwisowany w ASO, bezwypadkowy, bogata wersja, idealny, 8.900 zł, 696 882-993.

Fiat Panda, 2005, I wł., 9.500 zł, 533 021-823.

Ford Galaxy, 2005, 1.9 TDI, 7 osób, z Niemiec, stan dobry, 21.500 zł, 602 669-926.

Ford Mondeo kombi, 1994, 1.8 TD, 88 KM, stan dobry, alufelgi, c. zamek, radio CD, 3.500 zł, 509 699-565.

Honda Accord, 2000, 2.0 + nowy gaz, faktura VAT, 11.900 zł, 663 460-468.

Kawasaki VN900, 2008, 21.000 zł, 533 021-823.

Kia Ceed, 2007, 1.4, salon, I wł., 93 tyś km, serwisowany, bogata wersja, stan idealny, 25.300 zł, 696 882-993.

Kia Ceed, XII 2007, 1.6 D, 43 tyś km, serwisowany do 2013 roku, 25.900 zł, 501 721-142.

Mazda Premacy, 2000, 2.0 D, bogata wersja, klima, tempomat, stan bdb, 11.200 zł, 696 882-993.

Mercedes E211, 2.2 CDI, 2004, 32.500 zł, 533 021-823.

Mercedes Sprinter, 2.4 B+ gaz, 140 KM, 2001, auto laweta, wciągarka, ocynk- aluminium, wyjazdy po auta do UE, 10.000 zł, 728 560-777.

Mitsubishi Colt, 2006, 1.3, pełne wyposażenie, 86 tyś km, stan perfekcyjny, 503 447-663.

Opel Astra, 2001, 1.7DTI, stan idealny, 9.700 zł, 503 447-663.

Opel Astra, 2006, 1.7 CDTI, salon, pełne wyposażenie, 12.900 zł, 501 721-142.

Opel Corsa C, 2003, I wł., oryginał, 7y6 tyś km, 12.300 zł, 501 721-142.

Opel Corsa, 2003, bogata wersja, klima, elektryka, zadbany, 10.900 zł, 696 882-993.

Opel Vectra, 2007, 1.9 CDI, I wł., salon, 80 tyś km, bogata wersja, stan idealny, 29.900 zł, 696 882-993.

Peugeot 206, 2003, 1.1, I wł., salon, 123 tyś km, bogata wersja, 9.900 zł, 696 882-993.

Renault Thalia, 2004, 1.4, I wł., salon, 110 tyś km, bezwypadkowy, bogata wersja, stan idealny, 10.900 zł, 696 882-993.

Seat Ibiza, 1994, 1.9 D, uszkodzona głowica, 1.500 zł do neg., Wys. Mazowieckie, 509 365-017.

Skoda Fabia, 1.2 + nowy gaz, serwisowany, bezwypadkowy, 21.300 zł, 503 447-663.

Skoda Fabia, 2003, 1.2, 130 tys km, 9.700 zł, 503 447-663.

Skoda Fabia, 2004, 1.4 16V, I wł., salon, serwisowany, bogata wersja, klima, 15.200 zł, 696 882-993.

Skoda Fabia, 2006, 1.2, klima, 118 tyś km, 14.300 zł, 513 555-127.

Skoda Octavia, 2005, 1.9 TDI, I wł., salon, serwisowany, bogata wersja, idealny, 20.900 zł, 696 882-993.

Toyota Yaris, 2003, 1.0, salon, 110 tyś km, serwisowany, wspomaganie, stan idealny, 12.900 zł, 696 882-993.

Toyota Yaris, 2003, 1.3, 90 tyś km, salon, 11.900 zł, 501 721-142.

Volvo FL10, 1997, 6x4, 3- stronny wywrot, 68.000 zł, 509 038-445.

VW Transporter Long, 1997, 1.9 TD, oryginalna przegroda, 6 osób, 12.500 zł, 661 130-775.

VW Transporter T4, 2000, 2.5 TDI, faktura VAT, 10.800 zł, 505 003-669.

Żuk A06, B+ gaz, 1988, stan db, nowa metalowa paka, ważne OC, ok. Zabłudowa, 1.500 zł, 513 136-599.

Test >> Ford fiesta przez producentów został poddany gruntownym przeróbkom

Dużo zmian w małym kompakcie

Ulepszona fiesta wyglądem przypomina auto Jamesa Bonda. Ma też litrowy silnik o mocy 100 KM.

Produkowany od 2008 r. ford fiesta siódmej generacji niedawno przeszedł modernizację. Najwięcej zmian widać z przodu. Miejskie auto przypomina sportowe coupe słynnej brytyjskiej marki aston martin.

Poprawiono też wygląd kokpitu. Z przodu siedzi się wygodnie, a fotele dobrze trzymają ciało w zakrętach.

Na tylnej kanapie jest ciasno, ale fiesta to przecież miejski kompakt – ma niecałe 4 m długości.

Gama silnikowa fiesty wzbogaciła się o trzycylindrową jednostkę benzynową 1.0 EcoBoost. Silnik ma 999 ccm pojemności skokowej, bezpośredni wtrysk, zmienne fazy rozrządu i turbodoładowanie. Osiąga 100 KM mocy i aż 170 nm maks. momentu obrotowego. Miejski ford z tym silnikiem rozpędza się od 0 do 100 km/h w 11,2 s. i może jechać maksymalnie 180 km/h. Mały silnik pracuje równo, a krótkie przełożenia skrzyni biegów ułatwiają przyspieszanie.

Szybka jazda sprawia jednak, że spalanie w mieście rośnie do 8 l/100 km.

W środku także zaszło sporo zmian. Ciekawsze są teraz materiały obiciowe drzwi. Zmieniono stylistykę wnętrza, nawiązując do nowego Forda B-Max. Ale konsola centralna jest przeładowana. Zbyt dużo małych przycisków podczas jazdy potrafi odwrócić uwagę kierowcy. Plusem jest uporządkowanie. U góry zainstalowano panel audio, poniżej klimatyzacji. To ułatwia obsługę. Tubusowe zegary również mogą się podobać.

Fortepianowe wykończenie wyższych wersji wyposażeniowych nie wszystkim przypadnie do gustu. Jest trudne w utrzymaniu, bo widać każdą drobinkę kurzu. Co jednak nie ujmuje elegancji wnętrza nowego Forda Fiesty. W środku czuć jakość wykończenia.

Fotele z przodu są wygodne i obszerne. Dobrze wyprofilowane, niemal oplatają kierowcę podczas jazdy. W zakrętach nie trzeba kurczowo trzymać się kierownicy, aby zniwelować siłę odśrodkową. A skoro już o kierownicy, to gruby wieniec świetnie leży w dłoniach.

Niestety pasażerowie tylnej kanapy nie mogą cieszyć się swobodą ruchów. Miejsca jest po prostu mało. Ford Fiesta nie jest dużym autem, ale z tyłu mimo wszystko mogło być więcej przestrzeni. 276 litrów bagażnika – 960 po rozłożeniu tylnych siedzeń – to wyniki akceptowalne. Tym bardziej, że bagażnik jest ustawny.

Ceny testowanego forda fiesty startują od 58150 zł. Ma on w standardzie m.in. ESP, komplet poduszek powietrznych, centralny zamek i klimatyzację. Opel corsa i vw polo są o kilka tysięcy złotych tańsze.

Paweł Puzio



fot. Maciej Kaczanowski

Dzięki wielkiemu wlotowi powietrza w kształcie trapezu i dużym reflektorom w oczy mniej rzuca się to, że fiesta jest dość wysoka i wąska

Ocena

Plusy
- ładna sylwetka
- mocny i oszczędny silnik 1.0 EcoBoost
- dobre prowadzenie

Minusy
- wysoka cena
- niewiele miejsca z tyłu



Konsola centralna jest przeładowana, przycisków jest za dużo i są za małe



Bagażnik ma 276 l pojemności, po złożeniu tylnej kanapy rośnie ona do 960 l

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta
Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06
e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta
Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93,
748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65 lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A lok. 4,
tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe
Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03 682 33 77
- Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07
- TV Łomża
Mońki, ul. Dworcowa 6, tel. 85 716 21 91
- Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5,
tel. 29 642 80 34 - Tygodnik Ostrołęcki
(wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08 Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25 Globtour

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł, tel. 500-008-130.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85-869-14-31.

SPRZEDAM

HONDA Civic 2005 - 23 tys. złotych, tel. 601 394 445.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

*** POŻYCZKA bez BIK do 10 000 zł, spłaty miesięczne, 508 493 102, 508 493 107.**

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011. 600-700-304, 85/7333725.

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
KREDYTY firmowe chwilówki 536-430-000.
KREDYTY firmowe i pożyczki hipoteczne na oświadczenie, leasing bez BIK. 606-744-602.
POTRZEBUJESZ szybko gotówki? Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora).
POZABANKOWA 725-577-668.

POZYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

POŻYCZKA 30-stka. 600-700-304, 85/733-37-25.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

LAS z ziemią lub bez, tel. 694-426-665.

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE MIESZKANIE 3590 ZŁ/M2! 4 POKOJE, 84M2 - STAN DEWELOPERSKI - UL.KUJAWSKA. GARAŻ W CENIE 20000 ZŁ. TEL. 695-308-983.

BLASZAKI garaże - tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BUDOW. 800 m2 w Kleszczelach. 608-038-661.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
MIESZKANIE 60,5m2 w Ełku, parter, 3 pokoje, atrakcyjna lokalizacja. Cena 155 000 zł do negocjacji. Tel: 664-929-778.
2000M2 os. Wyżyny 602-196-247, 85/6750-310.
3590 zł/m2! atrakcyjne mieszkanie 84 mkw,, 4 pokoje, stan deweloperski, ul. Kujawska, garaż tel. 695-308-983.

WYNAJMĘ

KAWALERKĘ 85/74-237-68, 517-786-919.
LOKAL 300m2, dobra lokalizacja, atrakcyjna cena, tel. 509-097-912.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DOŚWIADCZONY w gospodarstwie 695-995521.
FIRMA z branży hutniczej poszukuje operatora koparko-ładowarki kat. II Ż. praca dwuzmianowa. Umowa o pracę. 696-743-175.
SZKOLENIA: Koparko-ładowarki kl. IIIKoparki kl. III, II, IIIadowarki kl. III, II, I i inne wSuwałkach, Łomży i BiałymstokuZapisy pod nr tel. 603214180.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 797-617-032.**

*****BYDŁO** w każdej kondycji, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.
****SKUP MACIOR - 4,30 ZŁ/KG, KNURÓW - 3,10 ZŁ/KG, BYDŁA KAŻDEJ KLASY. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA., TEL. 513-868-957.

***BYDŁO, TRZODA KAŻDEJ KLASY, 510-474-331.**

***SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-020-203, 606-989-887.**

***SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 6-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 21.**

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

***500** maszyn ze Szwecji. Kombajny zbożowe różne 30 szt, Ursusy, Zetory, pługi, talerzówki, agregaty, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przetrząsarki, prasy rolujące. Raty 0,6% m-c. Przasnysz, 692-999-007.

***SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.**

***ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. SZEROKI WYBÓR RAS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.**

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka - montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

JAŁÓWKI wysokocielne HF, tel. 696-137-837.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, tel. 504-252-839.
ZETOR 6340, Eko 12.2003 z turem plus osprzęt, pierwszy właściciel, tel. 723-636-947, 693-273-771.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032
ZREMBKĘ, 603-128-033

SPRZEDAM

BUTLA gazowa 11 kg do kuchenki gazowej, 70 zł, tel. 797-534-314.
WĘGIEL: kostka, orzech, ekogroszek 698-226-234 ul. Raginisa 48, Białystok.

TURYSTYKA

BELGIA Hol. Niemcy, sob, niedz. pon. 795233955.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
PRZEWÓZ osób krajowy i międzynarodowy Polska-Londyn- Polska, 509-979-499, UK44/758-544-29-44, www.transportwyspa.pl

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

DOMY, obory, szamba, Grajewo. 663-481-621.
DOMY, obory, usługi koparką. 600-506-507.
ODŚNIEŻANIE, wywóz śniegu, 605-371-441.
PIECE kaflowe, naprawy, 535-22-94-97.
PODDASZA szpachlowanie glazura 516-035-439.
POLBRUK, granit - kompleksowo, 605-371-441.
POSADZKI agregatem 510453001.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
REMONTY kompleksowo, tel. 603-424-784.
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE głębinowe, tel. 666-566-556.

STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238.
WYKOŃCZENIA remonty dociepelnia 608361837.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE & układanie. 518-437-833.

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów - tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi. Zimowe promocje! Profesjonalny montaż 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679.

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 504-997-742.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33

CENTRUM Psychiatryczne Choroszucha, Podleśna 16, tel. (85)732 77 35



SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:
GAZETA WSPÓŁCZESNA

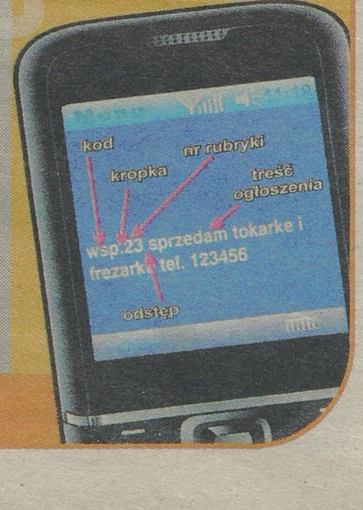
Jak zlecić ogłoszenie?

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456
- Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.
- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Rozne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



NP Pharma Sp. z o.o.
poszukuje osoby na stanowisko
KOORDYNACJA I ROZWÓJ PROJEKTÓW W ZAKRESIE SUPLEMENTÓW DIETY, PRODUKTÓW OTC
Wymagane wykształcenie
- Wyższe lub średnie specjalistyczne: chemiczne, farmaceutyczne bądź techniczne
- Język: angielski, niemiecki.
- Wskazane udokumentowanie doświadczenia w wyżej wymienionym zakresie.

R113401390Ha
Kontakt: NP Pharma Sp. z o.o.
Ul. Podstoczysko 30, 07-300 Ostrów Maz.
sekretariat@np-pharma.pl

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy 18-218 Sokoły informuje, że w budynku tut. urzędu wywieszono do publicznej wiadomości wykaz **przeznaczonej do oddania w dzierżawę nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w obrębie wsi Kowalewszczyzna, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 8/10 o pow. 2,5590 ha.**

Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. (86)476-30-10 wew. 329 oraz stronie internetowej www.ugsokoly.bip.podlaskie.pl.

R16813WG4a

OBWIESZCZENIE

Sędzia-komisarz w Sądzie Rejonowym w Olsztynie Wydział V Gospodarczy podaje do publicznej wiadomości, że w postępowaniu upadłościowym Wiesława Kazimierza Bielickiego – Firmy Handlowej „BIELPOL" w upadłości likwidacyjnej w Węgorzewie (sygn. akt V GUp 2/07), **sporządzono ostateczny plan podziału obejmujący kategorię II.**

Plan można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego w Olsztynie Wydział V Gospodarczy, ul. Artyleryjska 3C, pokój 202, tel. (89) 523-01-95. W terminie dwóch tygodni od obwieszczenia można złożyć do sędziego-komisarza zarzuty przeciwko planowi podziału.

R18Z13WG4a



Syndyk Małgorzaty Stępniewskiej
w Jasionówce, ul. Korycińska 34
oferuje do sprzedaży
składniki majątku ruchomego w cenach obniżonych o 1/4, m.in.:

folie różnego rodzaju (budowlane, do sianokiszonki, podkładowe) siatki, ręczniki celulozowe, worki, styropian, suchy tynk, wyposażenie sali gimnastycznej, szafa metalowa, inne.
Regulamin przetargu, pełna lista oferowanych ruchomości dostępne są w biurze syndyka, pod nr tel.: 500 032 074
oraz www.stepniewscy.pl
Pisemne oferty należy składać do 20 lutego 2013 r.
www.dawro.pl

R10431320Ha

MINISTER
TRANSPORTU, BUDOWNICTWA
I GOSPODARKI MORSKIEJ

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 w zw. z ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2008 r. nr 193, poz. 1194, z późn. zm.) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r. nr 98, poz. 1071, z późn. zm.)

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 25 stycznia 2013 r., znak: BOII-1łch-772-106-40/12/13, umarzającą postępowanie odwoławcze w sprawie decyzji Wojewody Podlaskiego nr 14/2012 z dnia 3 września 2012 r., znak: WI-I.7820.4.4.2012.IA, zezwalającej na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie i budowie drogi wojewódzkiej nr 676 na odcinku Sokołda – Kopna Góra.

Strony w sprawie mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w Warszawie, ul. Wspólna 2/4, pok. 2147, II piętro w godzinach od 9.00 do 15.30 oraz w urzędzie gminy właściwej ze względu na przebieg inwestycji, tj. w Urzędzie Miasta i Gminy Supraśl.

R16813WG4b



Wojewoda Podlaski

działając na podstawie art. 7b ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. z 2012 r. poz. 1224)

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony

na sprzedaż niżej wymienionych używanych składników majątkowych,

pozostałych po rozwiązanej umowie o oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania zawartej z Sokólskim Przedsiębiorstwem Drogowym Sp. z o.o. z siedzibą w Sokółce

Lp.	Oznaczenie składnika majątkowego	cena wywoławcza w zł
1.	Samochód ciężarowy Żuk A16 1973 r. BTW 8157	700,00
2.	Samochód ciężarowy Żuk A06 1970 r. BSK X576	600,00
3.	Samochód ciężarowy Żuk A06 1969 r. BSK 12AN	600,00
4.	Samochód ciężarowy Żuk A06 1973 r. BSK V032	900,00
5.	Samochód ciężarowy Żuk A07H 1995 r. BSK 04EN	2 300,00
6.	Samochód ciężarowy Żuk A07H 1996 r. BSK V031	2 300,00
7.	Samochód ciężarowy STAR A 200 1988 r. BSK 09CY	4 500,00
8.	Samochód ciężarowy specjalny KAMAZ SSP 5000B typ 53213 1991 r. BSK 43KY wraz ze skrapiarką SSP – 5000B	21 900,00
9.	Samochód ciężarowy KAMAZ 5511 1990 r. BSK 15GV	6 000,00
10.	Samochód ciężarowy KAMAZ 5511 1989 r. BSK 21AL	6 000,00
11.	Ciągnik siodłowy KAMAZ 5410 C 1993 r. BSK 25HU	8 000,00
12.	Barakowóz typu szatnia 1988 r.	400,00
13.	Barakowóz typu szatnia 1988 r.	400,00
14.	Samochód ciężarowy – betoniarka JELCZ 325 P 1985 r. BSK H093	6 300,00
15.	Samochód ciężarowy JELCZ 3W 317 1990 r. BSK K496	5 700,00
16.	Zbiornik na wodę, przyczepa MADRO ZPW-2500 1968 r. BSK 24KW	300,00
17.	Przyczepa niskopodwoziowa POM – ŚREM TO35 1982 r. BSK 64SF	1 200,00
18.	Przyczepa MADRO PNM 1800 1992 r. BSK F627	500,00
19.	Przyczepa wywrotka AUTOSAN D-732.02 1984 r. BSK Y258	500,00
20.	Przyczepa niskopodwoziowa ZREMB 25-31 1984 r. BSK Y481	1 200,00
21.	Przyczepa lekka Niewiadów N-5201 1994 r. BTX 9737	200,00
22.	Przyczepa skrzyniowa SAM 1980 r. BTV 8351	100,00
23.	Ciągnik URSUS C-360 1981 r. BKC 179K	2 000,00
24.	Ciągnik URSUS C-360 3P 1984 r. BKC 211K	1 600,00
25.	Wózek widłowy DN 17333322 1983 r.	2 200,00
26.	Odśnieżarka wirnikowa D-470 1974 r.	2 100,00
27.	Przyczepa ciągnikowa D-35M 1979 r. (Dąbrowa Białostocka)	300,00
28.	Barakowóz (Dąbrowa Białostocka)	300,00
29.	Wagon mieszkalny (Dąbrowa Białostocka)	400,00
30.	Wytwórnia masy bitumicznej – WMB – 30, łącznie z nagrzewnicą olejową NO-300, przenośnikami, węzłem betoniarskim – do własnego demontażu (Dąbrowa Białostocka)	50 425,00
31.	Ładowarka UN 053-1 (Dąbrowa Białostocka)	6 000,00
32.	Waga samochodowa P-35 – do własnego demontażu (Dąbrowa Białostocka)	4 800,00
33.	Transformator olejowy 250 KVA – odłączony (Dąbrowa Białostocka)	6 500,00
34.	Zbiornik stalowy (Dąbrowa Białostocka)	80,00
35.	Agregat prądotwórczy Vanguard 4 KW	300,00
36.	Tokarka TUC-50x1500	2 000,00
37.	Tokarka TUM-25 A	2 100,00
38.	Wiertarka kolumnowa WET 32	540,00
39.	Frezarka pionowa F 250 F-2-500	2 500,00
40.	Tarczówka stolarska DPTA	120,00
41.	Obrabiarka grubościówka do drewna DVSB-3	250,00
42.	Tarczówka TE 400	380,00
43.	Przecinarka stołowa CGW F11760	750,00
44.	Równiarka samobieżna BAUKEMA	10 500,00
45.	Równiarka samobieżna BAUKEMA	10 500,00
46.	Koparko – ładowarka K-161N	3 600,00
47.	Ładowarka UN 053-1	6 000,00
48.	Koparka K-406	4 800,00
49.	Walec drogowy VP-200	11 600,00
50.	Walec wibracyjny W-W1	7 200,00

Lp.	Oznaczenie składnika majątkowego	cena wywoławcza w zł
51.	Walec kombinowany K-12	9 500,00
52.	Walec wibracyjny VHS-61	17 900,00
53.	Walec wibracyjny BW 154 AD BOMAG	19 800,00
54.	Rozkładarka mas bitumicznych S-750	10 500,00
55.	Węzeł betoniarski BRS 500 wraz z dwoma przenośnikami i zbiornikami do cementu do własnego demontażu	9 300,00
56.	Przenośnik taśmowy	200,00
57.	Zagęszczarka GMB 20	500,00
58.	Zagęszczarka RC 48-2	3 200,00
59.	Wibrator pogrążalny WP-1,5	600,00
60.	Zagęszczarka WACKER DPU – 7060	900,00
61.	Wibrator pogrążalny elektryczny	600,00
62.	Zamiatarka OCN-600M/1800	1 400,00
63.	Myjka samochodowa HDS790CL	700,00
64.	Pompa szlamowa WT 40X z silnikiem HONDA	840,00
65.	Spawarka wirowa	200,00
66.	Spawarka transformatorowa	300,00
67.	Suwnica jednobelkowa typ T-4-213 – do własnego demontażu	3 400,00
68.	Transformator olejowy TO 250/15 – odłączony	800,00
69.	Transformator olejowy TO 250/15 – odłączony	800,00
70.	Zestaw komputerowy OPTIMUS	100,00
71.	Zestaw komputerowy OPTIMUS	100,00
72.	Zestaw komputerowy	220,00
73.	Notebook Toshiba z drukarką	450,00
74.	Zestaw komputerowy	350,00
75.	Kopiarka CANON NP 6317	430,00
76.	Centrala telefoniczna MIKROTEL	200,00
77.	Telefax Panasonic	70,00
78.	Przenośniki taśmowe 8 szt. (Nowowola)	1 800,00
79.	Przesiewnik wibracyjny WPB 531 (Nowowola)	6 100,00
80.	Przewoźny przesiewnik wibracyjny 3072 (Nowowola)	900,00
81.	Spycharka gąsienicowa T-130 (Nowowola)	8 300,00
82.	Barakowóz (Nowowola)	300,00
83.	Barakowóz (Nowowola)	300,00
84.	Wagon mieszkalny (Nowowola)	350,00
85.	Parniki elektryczne 2 szt.	80,00
86.	Parnik elektryczny	40,00
87.	Pługi odśnieżne 2 szt.	600,00
88.	Prasa hydrauliczna	240,00
89.	Listwa wibracyjna	210,00
90.	Przecinarka spalinowa	250,00
91.	Piła spalinowa HUSQVARNA	300,00
92.	Piła ramowa z silnikiem elektrycznym	280,00
93.	Przesiewacz materiałów	290,00
94.	Przesiewacz materiałów	290,00
95.	Rozsiewacz Motyl	500,00
96.	Aparat Ve-Be	180,00
97.	Meble i wyposażenie biura – według wykazu	1 885,00
98.	Meble i wyposażenie warsztatu i magazynu – według wykazu	3 975,00
99.	Elektronarzędzia – według wykazu	938,00
100.	Narzędzia pomiarowe – według wykazu	653,00
101.	Narzędzia specjalistyczne – według wykazu	960,00
102.	Narzędzia ręczne – według wykazu	874,00

Sprzedaż ww. składników majątkowych zwolniona jest z podatku VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie ważnej oferty oraz wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, 15-213 Białystok, o numerze **83 1010 1049 0000 3913 9120 0000,** z podaniem tytułu wpłaty **„Wadium - SPD w Sokółce"** do dnia **26.02.2013 r. Nie wymaga się wnoszenia wadium w przypadku ofert na nabycie poszczególnych składników majątkowych, których cena wywoławcza jest niższa niż 1 000,00 zł.** Za datę wniesienia wadium uważa się dzień wpływu środków finansowych na wskazany wyżej rachunek. Wadium wniesione przez oferentów wygrywających przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Wadium wniesione przez pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu na wskazany przez nich rachunek bankowy. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy Oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

Oferty należy składać w formie pisemnej, w nieprzezroczystych, zamkniętych kopertach, zapieczętowanych w sposób gwarantujący zachowanie ich w stanie nienaruszonym, **z dopiskiem na kopercie „Przetarg – SPD w Sokółce",** w sekretariacie Wydziału Geodezji i Rolnictwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, 15-213 Białystok, pok. 318, w terminie do dnia **01.03.2013** r. do godz. **13.30**.

Oferty powinny zawierać:

1) imię, nazwisko i adres Oferenta lub nazwę (firmę) i adres siedziby Oferenta;
2) wypis z właściwego rejestru potwierdzający prawo do występowania w imieniu Oferenta – osoby prawnej;
3) w przypadku pełnomocników - pełnomocnictwo do występowania w imieniu Oferenta;
4) wykaz składników majątkowych, na nabycie których składana jest oferta wraz ze wskazaniem numeru pozycji z ogłoszenia i podaniem proponowanej ceny nabycia każdego ze składników;
5) oświadczenie Oferenta, że zapoznał się ze stanem faktycznym przedmiotu przetargu lub że ponosi odpowiedzialność za skutki wynikające z rezygnacji z oględzin;
6) oświadczenie Oferenta, że zapoznał się z regulaminem przetargu i nie wnosi do niego żadnych zastrzeżeń;
7) datę sporządzenia oferty i podpisy osób reprezentujących Oferenta;
8) dowód wniesienia wadium;
9) numer rachunku bankowego, na który należy zwrócić wadium.

Oferent związany jest ofertą w ciągu 30 dni od upływu terminu składania ofert.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **01.03.2013 r.** o godz. **14.00** przez komisję przetargową w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w sali kolegialnej.

Wszelkie podatki i opłaty związane z zawarciem umowy sprzedaży ponosi nabywca.

Podpisanie umowy sprzedaży nastąpi w terminie uzgodnionym przez strony, niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu. Wydanie przedmiotu sprzedaży nastąpi po zapłaceniu ceny nabycia. Koszty demontażu i transportu nabywanych składników majątkowych obciążają w całości nabywcę.

Organizator przetargu nie udziela gwarancji na stan składników majątkowych, ani nie odpowiada za wady ukryte.

Zastrzega się prawo odwołania, unieważnienia lub zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny.

Składniki majątkowe można oglądać w dniach 18 i 20.02.2013 r.:

- w godz. 9.00-10.00 w Dąbrowie Białostockiej - teren wytwórni masy bitumicznej (poz. 27-34),
- w godz. 10.30-11.30 w Nowowoli - teren żwirowni (poz. 78-84),
- w godz. 12.00-14.00 w Sokółce, ul. Wodna 7 (poz. 1-26, 35-77, 85-102).

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem tel. **(85) 743 95 64** lub osobiście w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w Wydziale Geodezji i Rolnictwa pok. 312, w godz. 8.00 – 15.30. Regulamin przetargu dostępny jest również na stronie podmiotowej BIP Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

51663513wG1a

Boks >>

Sędziowski skandal

Ten werdykt to jeden wielki skandal. Krzysiek Rogowski został oszukany, bo to jemu należało się zwycięstwo – mówi właściciel białostockiej grupy Boxing Production Dariusz Snarski, po porażce swego podopiecznego z Kanadyjczykiem Michaelem Gadboisem.

Do pojedynku doszło w Montrealu, a obaj rywale wcześniej na profesjonalnym ringu nie doznali porażki.

– Pierwsza runda była wyrównana, a od drugiej Krzysiek zaczął obijać zawodnika gospodarzy – relacjonuje Snarski, który sekundował Rogowskiemu w narożniku. – Gadbois raz po raz obrywał mocnym prawym sierpowym, albo seriami na korpus i wkrótce wyglądał jak chodzące nieszczęście. Miał rozbity łuk brwiowy i rozcięcie na policzku – dorzuca Snara.

Do brzemiennego w skutkach wydarzenia doszło w czwartym starciu. Arbiter ringowy najpierw wyliczył Polaka, a potem odebrał mu punkt za ataki głową.

– To się nazywa sędziować po gospodarsku. Krzysiek się potknął i żadnego liczenia być nie powinno. Ostrzeżenia zresztą też. Pozostałe rundy należały do mojego zawodnika, ale arbitrzy punktowi i tak dali wygraną Kanadyjczykowi – denerwuje się Snarski.

– Dość powiedzieć, że sam Gadbois kilka razy gratulował Krzyśkowi po walce i został wygwizdany przez własną publiczność – kończy. **(kw)**

Lotto

Losowania z 10 lutego
Multi Multi (godz. 22.15): 5, 8, 9, 11, 17, 21, 24, 26, 30, 32, 37, 38, 47, 49, 50, 52, 60, 67, 76, 77, **Plus:** 77.
Multi Multi (godz. 14): 2, 5, 15, 16, 20, 22, 27, 34, 38, 41, 45, 48, 54, 56, 59, 61, 69, 75, 76, 79. **Plus:** 76.

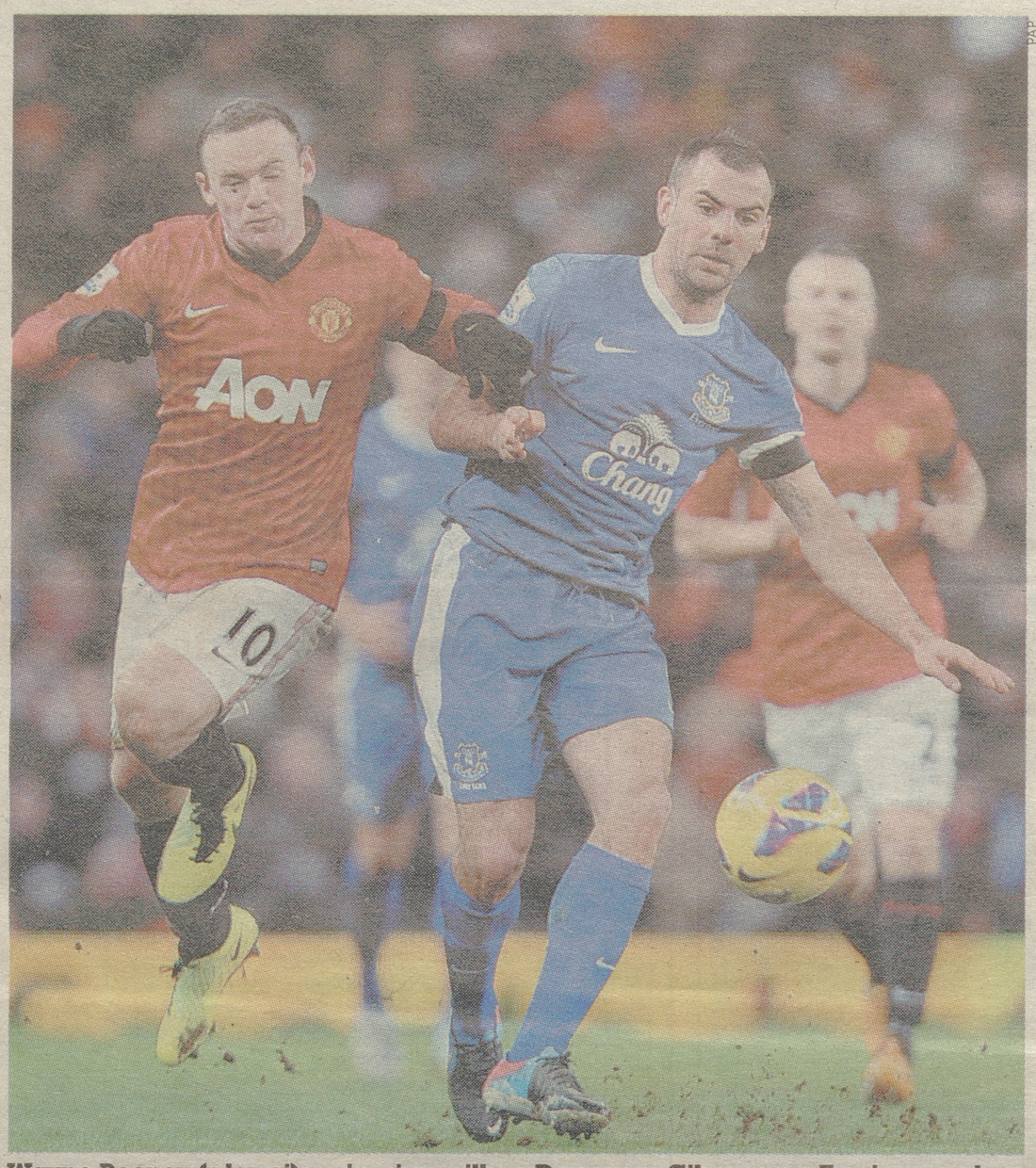
Piłka nożna >> Liga Mistrzów wznawia rozgrywki

Na to spotkanie czeka cały świat

W 1/8 finału Ligi Mistrzów najciekawiej zapowiada się rywalizacja Manchesteru United z Realem Madryt.

Na to spotkanie czeka cały świat, dlatego mam nadzieję, że damy kibicom to, co chcą zobaczyć – przyznał portugalski trener Realu Jose Mourinho, który oglądał na żywo niedzielną wygraną United z Evertonem 2:0 w lidze angielskiej. Jedną z bramek strzelił prawie 40-letni Walijczyk Ryan Giggs.

„Królewscy" z kolei już w sobotę pokonali Sevillę 4:1, a trzy gole zdobył Cristiano Rolando. To był 17. hat trick Portugalczyka w hiszpańskiej ekstraklasie. Konfrontacja z Manchesterem Utd. ma dla niego wyjątkowe znaczenie, ponieważ w latach 2003-2009 występował w ekipie „Czerwonych Diabłów". „Zdobyłem z tym zespołem wszystko (m.in. triumf w LM, trzy tytuły mistrza Anglii, klubowe mistrzostwo świata), ale teraz chcę mieć swój wkład w dziesiąty Puchar Mistrzów dla Realu" – stwierdził Ronaldo.


PAP

Wayne Rooney (z lewej) w starciu o piłkę z Darronem Gibsonem z Evertonu podczas spotkania Premier League. Manchester Utd. wygrał 2:0.

28-letni piłkarz zawsze podkreślał swe znakomite relacje z menedżerem United Alexem Fergusonem. Kontakt ze szkockim trenerem utrzymuje też Mourinho. „Czuję się zaszczycony znajomością z Fergusonem, który jest ważną osobą w piłce i również dobrym człowiekiem. Graliśmy przeciwko sobie wiele razy, a teraz znów któryś z nas będzie przegranym. Ale wierzę, że dzięki naszej przyjaźni, poradzi sobie z niepowodzeniem" – dodał Mourinho.

Ronaldo odchodził z Manchesteru do Madrytu w czerwcu 2009 roku za 93 mln euro. „Nie ma możliwości odkupienia Cristiano, bowiem warty jest setki milionów" – ocenił Ferguson.

W innym środowym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów Borussia Dortmund, w składzie z trzema Polakami zagra w Doniecku z Szachtarem.

Program 1/8 finału piłkarskiej LM (wszystkie mecze o 20.45):
wtorek, 12 lutego: Celtic Glasgow – Juventus Turyn; FC Valencia – Paris St. Germain
środa, 13 lutego: Szachtar Donieck – Borussia Dortmund; Real Madryt – Manchester United
wtorek, 19 lutego: FC Porto – FC Malaga; Arsenal Londyn – Bayern Monachium
środa, 20 lutego: Galatasaray Stambuł – Schalke 04 Gelsenkirchen; AC Milan – FC Barcelona

Rewanże
wtorek, 5 marca: Borussia Dortmund – Szachtar Donieck; Manchester United – Real Madryt.
środa, 6 marca: Juventus Turyn – Celtic Glasgow; Paris St. Germain – FC Valencia.
wtorek, 12 marca: Schalke 04 Gelsenkirchen – Galatasaray Stambuł, FC Barcelona – AC Milan
środa, 13 marca: Bayern Monachium – Arsenal Londyn; FC Malaga – FC Porto **(PAP)**

Piłka nożna >> W finale Nigeria pokonała Burkina Faso 1:0

„Super Orły" po raz trzeci z Pucharem Narodów Afryki

Piłkarze Nigerii pokonali w finale w Johannesburgu reprezentację Burkina Faso 1:0 (1:0) i po raz trzeci w historii triumfowali w Pucharze Narodów Afryki. Cały mecz w pokonanym zespole rozegrał skrzydłowy Górnika Zabrze Prejuce Nakoulma.

Wcześniej ekipa „Super Orłów" zwyciężyła w mistrzostwach kontynentu w 1980 i 1994 roku. Rywale z Burkina Faso zanotowali największy sukces, wcześniej był nim awans do półfinału w 1998 roku.

Faworytem finału był zespół Nigerii, w którym mógł zagrać kontuzjowany wcześniej Victor Moses z Chelsea Londyn. Uraz wyeliminował jednak najlepszego strzelca zespołu Emmanuela Emenike, który mimo absencji wspólnie Mubarakiem Wakaso z Ghany zdobył tytuł króla strzelców. Obaj strzelili w turnieju po cztery gole.

Jedyna bramka była natomiast wyjątkowej urody. W 40. minucie Sunday Mba przejął piłkę przed polem karnym, przerzucił ją nad jednym z obrońców i mimo interwencji kolejnego rywala precyzyjnym strzałem z woleja pokonał bezradnie przyglądającego się bramkarza.

Drużynie Burkina Faso nie pomógł Jonathan Pitroipa, któremu afrykańska federacja anulowała drugą żółtą kartkę z półfinału. Zawodnik francuskiego Stade Rennes został wybrany najlepszym piłkarzem turnieju.

Najbliższy wyrównania był w 73. minucie Nakoulma, ale po jego strzale świetną interwencją popisał się Vincent Enyeama.

W końcówce spotkania na boisku pojawił Abdou Razack Traore. Jednak były napastnik Lechii Gdańsk nie był w stanie doprowadzić do wyniku, jaki padł w meczu grupowym tych jedenastek (1:1).

Szczególne powody do radości miał trener zwycięskiej drużyny Stephen Keshi. W 1994 roku był kapitanem zespołu, który triumfował w PNA. Zwyciężając w nim jako szkoleniowiec dołączył do Egipcjanina Mohameda Al Gohariego, który do tej pory jako jedyny mógł się pochwalić takim podwójnym sukcesem.

– Gdy półtora roku temu objąłem reprezentację, byliśmy na dnie. Za cel postawiłem sobie uszczęśliwienie Nigeryjczyków, którzy kochają piłkę nożną. Dziś wiem, że to mi się udało. To sukces całego kraju i narodu – powiedział po zakończeniu meczu Keshi.


PAP

„Ten Puchar jest nasz" – piłkarze Nigerii radują się ze zdobycia trofeum Narodów Afryki

– Chyba zbyt dużo respektu mieliśmy wobec rywala. Mam nadzieję, że nasze osiągniecie zostanie docenione, choć zdaję sobie sprawę, że w futbolu zwycięzca jest tylko jeden i bierze wszystko, a przegrany musi się liczyć z krytyką – zaznaczył z kolei opiekun „Ogierów" Belg Paul Put.

Zespół Nigerii jako mistrz kontynentu zagra w czerwcu w Pucharze Konfederacji w Brazylii, gdzie w jednej grupie zmierzy się z Hiszpanią, Urugwajem i Tahiti.

(PAP)

Nigeria - Burkina Faso 1:0 (1:0)
Bramka: Sunday Mba (40).
Nigeria: Vincent Enyeama – Elderson Echiejile (67. Juwon Oshaniwa), Kenneth Omeruo, Godfrey Oboabona, Efe Ambrose – Ogenyi Onanzi, John Obi Mikel, Sunday Mba (89. Joseph Yobo), Victor Moses – Brown Ideye, Ikechukwu Uche (54. Ahmed Musa).
Burkina Faso: Daouda Diakite – Mohamed Koffi, Bakary Kone, Paul Koulibaly (84. Moumouni Dagano), Mady Panandetiguiri – Djakaridja Kone (90. Abdou Razack Traore), Charles Kabore, Florent Rouamba (65. Wilfried Sanou), Jonathan Pitroipa, Prejuce Nakoulma – Aristide Bance.
Sędziował: Djamel Haimoudi (Algieria). **Widzów:** 76 tys.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Piłka nożna >> Sparingi w regionie

Remis Olimpii z olbrzymami


A. Chomicz

Pewne zwycięstwo odniósł Tur Bielsk Podlaski, który wygrał 5:1 z Piastem Białystok

Zambrowska Olimpia, lider podlasko-warmińsko-mazurskiej grupy III ligi, zremisował z prowadzącą w grupie łódzko-mazowieckiej, Legionovią Legionowo.

Centralna grupa, nie bez powodu, uznawana jest za mocniejsza. W prestiżowym, choć towarzyskim spotkaniu w Zambrowie Olimpia pokazała jednak, że my swojego lidera nie musimy się wstydzić. Padł sprawiedliwy remis 2:2. Więcej z gry mieli goście, więcej klarownych szans na gole – gospodarze.

– Legionovia to mocny zespół. Dobry piłkarsko, a jeśli chodzi o warunki fizyczne, wręcz nieprawdopodobny. Ich najniższy piłkarz był bardziej rosły od naszego najwyższego. Przy stałych fragmentach gry stanowili wielkie zagrożenie – mówi trener Olimpii, Krzysztof Zalewski.

Właśnie grający szkoleniowiec zambrowian otworzył wynik spotkania. W 13. minucie zdobył gola bezpośrednio z rzutu wolnego. Kolejne bramki w tym dobrym meczu padły po przerwie. Najpierw sytuację sam nas sam z Mateuszem Konopką wykorzystał Marcin Rawski. Po kilku minutach Olimpii ponowne prowadzenie dał Michał Poduch. Gospodarze nie zdołali utrzymać tak korzystnego wyniku. Po jednym ze stałych fragmentów gry, o których wspominał Zalewski – konkretnie rzucie rożnym, głową wyrównał Łukasz Prusik.

– Obie drużyny grały wysokim pressingiem. Trzeba przyznać, że rywalom udawało się więcej utrzymywać przy piłce, za to my stwarzaliśmy dobre sytuacje – mówi Zalewski. Dwóch takich idealnych okazji nie wykorzystał Łukasz Grzybowski.

Również w Zambrowie grali dwaj czołowi czwartoligowcy. Sparta 1951 Szepietowo pokonała Cresovię Siemiatycze 3:1.

– Jesteśmy zadowoleni z wyniku, jak i z naszej gry, szczególnie w pierwszej połowie – stwierdził trener Sparty Robert Mioduszewski. – Po przerwie było już trochę gorzej, a wpływ na to miały liczne zmiany w naszym zespole.

Z postawy piłkarzy mimo porażki także zadowolony był szkoleniowiec Cresovii Marcin Stypułkowski. – Mecz był szybki, a trochę lepsza okazała się od nas Sparta. W naszym zespole najbardziej szwankowało wyprowadzanie piłki. Mieliśmy jeszcze karnego, niestety niewykorzystanego – stwierdził szkoleniowiec.

Hetman Białystok, na boisku Zespołu Szkół Mechanicznych w stolicy Podlasia, spotkał się z Włókniarzem i po bramce Sienkiewicza wygrał 1:0.

Obaj szkoleniowcy nie narzekali na formę swoich piłkarzy. – Na tym etapie przygotowań, na którym są nasze jedenastki należy tylko z optymizmem patrzeć w przyszłość – mówią zgodnym chórem trenerzy Andrzej Pietrzyk i Artur Dakowicz.

Pierwsze spotkanie sparingowe rozegrała Pogoń. Był to też kolejny nieoficjalny „debiut" w Łapach trenera Witolda Mroziewskiego. Na dobry początek jego podopieczni pokonali Ruch Wysokie Mazowieckie 3:2. Do Puszczy Hajnówka wrócił natomiast Piotr Pawluczuk. W pierwszym sparingu pod jego wodzą hajnowianie ulegli w Białymstoku LZS-owi Narewka 0:3.

– To tylko gra kontrolna. Ja jestem zadowolony z niektórych fragmentów. Poza tym nie wykorzystaliśmy kilku dobrych sytuacji – mówi Pawluczuk.

Olimpia Zambrów – Legionovia Legionowo 2:2 (1:0). Bramki: 1:0 - Zalewski 13, 1:1 - 50 Rawski, 2:1 - Poduch 56, 2:2 - Prusik 80.
Olimpia: Czapliński (46 Konopka) – Olszewski, Piłatowski, Gogol, Szczepanik - Hryszko, Szóstko, Zalewski, Jastrzębski, Grzybowski - Jaworowski. Na zmiany wchodzili: Pieńkowski, Wiśniewski, Poduch, Zapolnik, M. Kuczałek.

Narew Ostrołęka – Orzeł Kolno 3:0 (1:0)

Sparta 1951 Szepietowo – Cresovia Siemiatycze 3:1 (2:0). Bramki: dla Sparty – Gosiewski 2, Jamiołkowski; dla Cresovii – Kurek.
Sparta 1951: Suchodolski (46 Krystosiak) – Sawicki, Wilczko, Chilkiewicz (75 Hajduczyk), Truszkowski, Styś (46 Piszczatowski), Król (46 Dłuski), Arciuch (46 Ptaszyński), Jamiołkowski, Biały (60 Mioduszewski), Gosiewski (46 Kowalczyk).

Tur Bielsk Podlaski – Piast Białystok 5:1 (3:1). Bramki: dla Tura – Wierzbicki 13, Żero 16, 37, 58, 70; dla Piasta 41-z karnego.
Tur: Struchowski – K. Kulikowski, Naliwajko, Marcinkiewicz, K. Jakubowski - Wierzbicki, Wierżyński, Pieczywek, R. Kulikowski - Karwacki, Żero. Na zmiany wchodzili: Sosnowski, Gudewicz, Kesler, Łochnicki, M. Jakubowski, Iwaniuk.

Hetman Białystok – Włókniarz Białystok 1:0 (0:0). Bramka: 1:0 - Sienkiewicz 60.
Hetman B.: Stepanczenko – Maleszewski, Sobota, Gliński, Płoński, Marcinkowski, Sawicki, Seweryn, Kardyński, Sienkiewicz, Czaczkowski.
Włókniarz: Bartoszuk – Łoś, Czerniawski, Lisowski, Romaniuk, Dawidziuk, Jurowczyk, Zieniewicz, Judzicki, Chodorowski, Borzym.

Ruch Wysokie Mazowieckie – Pogoń Łapy 2:3 (1:1). Bramki: 1:0 - Porowski 9, 1:1 - Płoński, 2:1 - Faszczewski 52, 2:2 - Halicki 73, 2:3 - Mikołajczyk 77-karny.
Pogoń: H. Łapiński – Sipko, Leśniewski, Ł. Płoński, Brzozowski, Perkowski, Halicki, Mierzwiński, Minow, Stypułkowski, A. Płoński. Na zmiany wchodzili: Mikołajczyk, B. Łapiński.

LZS Narewka – Puszcza Hajnówka 3:0 (1:0)

Czarni Olecko – Sparta Augustów 3:1 (2:0)

(miłk, mark)

Piłka ręczna >> Dwójka Łomża o włos od wyjazdowych punktów

Łomżankom zabrakło kilku sekund

Kilku sekund zabrakło szczypiornistkom drugoligowej Dwójki Łomża do wywiezienia przynajmniej punktu z Lubicza. W pierwszym w tym roku meczu ligowym łomżanki na wyjeździe minimalnie przegrały z miejscową Drwęcą Nowar.

– Taki wynik bardzo boli – nie ukrywa opiekun łomżanek Stanisław Niedbała. – W ostatniej akcji jedna z naszych zawodniczek faulowała rywalkę i równo z syreną kończącą mecz sędziowie podyktowali rzut karny, który dał zwycięstwo gospodyniom.

Łomżanki mogły ten mecz jednak wygrać. Dwójka jedynie w pierwszej i ósmej minucie przegrywała różnicą jednej bramki. W kolejnych to podopieczne Stanisława Niedbały prowadziły, a ich przewaga sięgała maksymalnie dwóch trafień. Gospodynie za każdym razem potrafiły jednak odrabiać straty.

Minutę przed końcem był remis 19:19, a piłkę w rękach miały łomżanki. Niestety, przy wyprowadzaniu ataku podopieczne Niedbały straciły piłkę, a kontra Drwęcy dała im najpierw rzut karny, a chwilę później wspomnianą bramkę na wagę zwycięstwa.

– Mimo porażki muszę pochwalić zespół za perfekcyjną grę w obronie – podkreśla Niedbała. – Zresztą obydwa zespoły zagrały bardzo dobrze w defensywie o czym świadczy niski wynik. Z naszej strony mieliśmy problemy w ataku, gdyż znów byliśmy nieskuteczni i zmarnowaliśmy sporo okazji bramkowych.

Porażka w Lubiczu sprawiła, że Dwójka Łomża znalazła się na ostatnim miejscu w tabeli z dorobkiem trzech punktów. Kolejny mecz łomżanki zagrają prawdopodobnie 24 lutego. Tym razem przed własną publicznością zmierzą się z liderem, drużyną MTS Kwidzyn.

UKS Drwęca Nowar Lubicz – GUKS Dwójka Łomża 20:19 (9:11)
Dwójka: Bałdowska, Konert, Zadroga – Szymborska (12), Jabłońska (1), Muszyńska (1), Szczytkowska (1), Zubrzycka (1), Sobolewska (1), Martyna Ramatowska, Anita Ramatowska, Walendziak, Petkowska, Brzozowska, Bandzul, Sadowska.

Pozostałe wyniki 7. kolejki:
MTS Kwidzyn – MTS Giżycko 41:19, pauzowała: UKS Vambresia Worwo Wąbrzeźno

1. Kwidzyn	6	10	220:157
2. Wąbrzeźno	5	6	149:143
3. Lubicz	6	5	162:175
4. Giżycko	6	4	147:180
5. Dwójka Łomża	**5**	**3**	**117:140**

(lis)

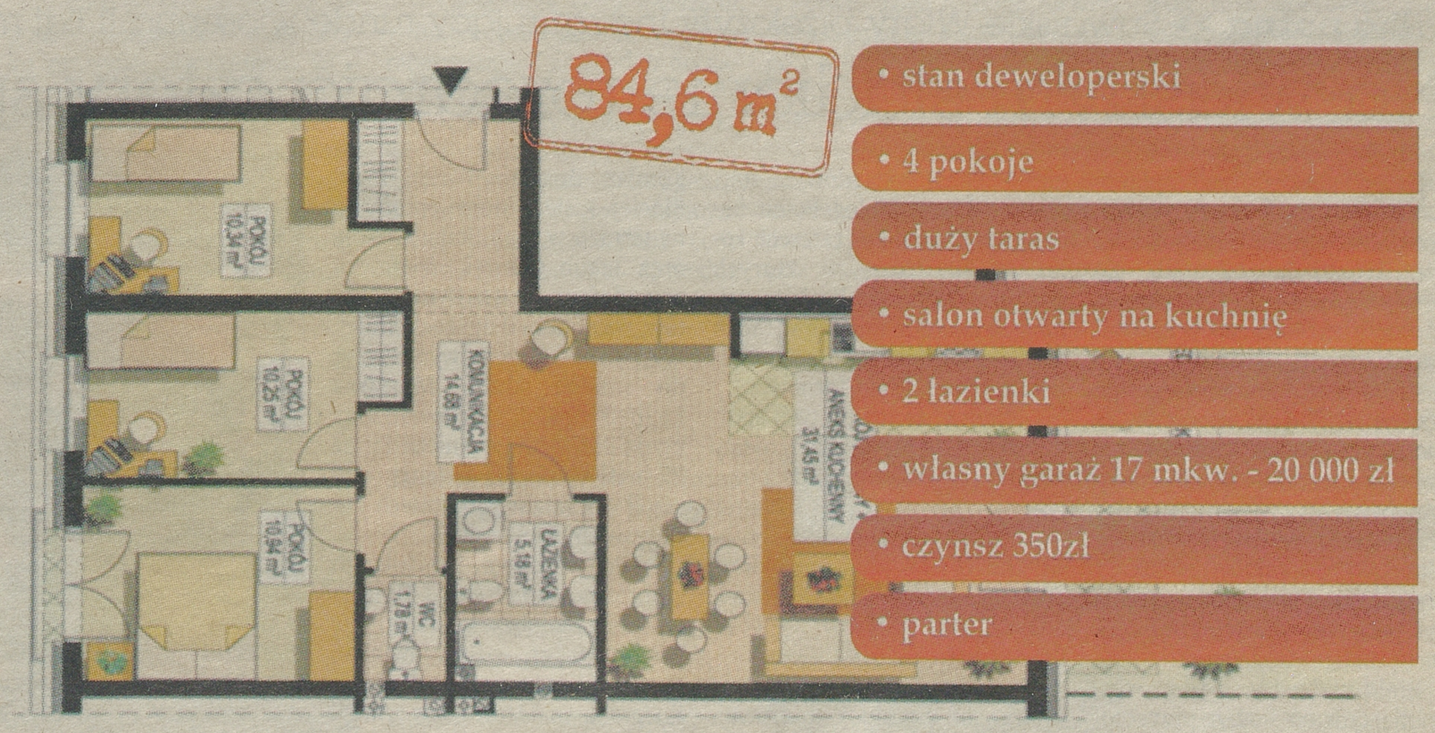
reklama

kurier Poranny poleca

Najtańszy metr w mieście
ul. Kujawska, osiedle Skorupy!



Prawdziwa okazja! Nie zwlekaj. Zadzwoń pod numer: 695 308 983
lub pisz na adres: wioleta.wilinska@mediaregionalne.pl



GW sport
www.wspolczesna.pl

Jutro polskie biathlonistki (w tym Krystyna Pałka) pobiegną w mistrzostwach świata na 15 km.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Kadra Jagiellonii uszczuplona o jednego piłkarza

„Taran" założy czarną koszulę

Paweł Tarnowski przez najbliższe pół roku będzie występował w Polonii Warszawa.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Pomocnik Jagiellonii Białystok zamienia żółto-czerwone barwy na „Czarne Koszule". Pojawiła się również plotka, że może odejść Nika Dzalamidze. Utalentowanym Gruzinem ponoć interesuje się klub z niemieckiej Bundesligi, VfL Wolfsburg.

– Na razie znamy tę informację tylko z mediów. Żadne oficjalne pismo do nas nie wpłynęło – mówi rzecznik prasowy Jagiellonii, Agnieszka Syczewska.

Koniec przygody z Jagą?

Jeśli chodzi o Tarnowskiego odejście jest praktycznie przesądzone. 22-letni pomocnik zostanie na pół roku wypożyczony do Polonii, która na gwałt szuka nowych piłkarzy. Aż ośmiu zawodników opuściło zespół Piotra Stokowca. Władimir Dwaliszwili, Dorde Cotra, Adam Kokoszka, Łukasz Piątek i Aleksandar Todorovski z powodu dużych zaległości w wypłatach w czwartek złożyli wnioski o rozwiązanie ich kontraktów. Z kolei bramkarz Sebastian Przyrowski dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego zespołu. Dwóch piłkarzy już wcześniej rozstało się ze stołecznym zespołem – Marcin Baszczyński trafił do Ruchu Chorzów, a Tomasz Brzyski do Legii

„Taran" zyskuje więc szansę na regularne występy w ekstraklasie (chyba że Polonia straci licencję co jest teoretycznie możliwe). W ekipie Tomasza Hajty zagrał w rundzie jesiennej siedem razy, w sumie spędzając na boisku 268 minut. Po wzmocnieniu linii środkowej Jagiellonii, jego pozycja w drużynie dodatkowo osłabła. Tarnowski w niedzielę opuścił zgrupowanie białostoczan i dołączył do Polonii przebywającej w tureckiej Antalyi, a więc ledwie kilkadziesiąt kilometrów od okolic Side, gdzie stacjonują białostoczanie. Dziś powinien zagrać w kolejnym sparingu warszawian, ze słowackim klubem FK Senica. Być może nie dane mu będzie już założyć żółto-czerwonej koszulki, bo wraz z końcem wypożyczenia do Polonii, upłynie jego roczny kontrakt w Białymstoku.



W. Wojtkiewicz

Paweł Tarnowski trafił do Jagiellonii ostatniego lata z Radomiaka Radom. Do pierwszego składu żółto-czerwonych się nie przebił, ale zostaje w ekstraklasie.

Słowik znów poczeka na debiut

Towarzyski mecz Polska – Rumunia się... nie odbył. FIFA uzna to spotkanie za nieoficjalne. Biało-czerwoni nie zyskają więc punktów rankingowych za zwycięstwo (4:1). Powodem unieważnienia meczu jest przekroczenie dopuszczalnej liczby zmian przez trenera Rumunów. Według regulaminu w towarzyskiej konfrontacji można dokonać sześciu, a rywale wymienili aż ośmiu piłkarzy.

Oznacza to, że piłkarze Jagi, Jakub Słowik i Tomasz Kupisz, nie zanotowali oficjalnego występu w reprezentacji. Dla naszego bramkarza to był debiut, na który znów poczeka. Dla pomocnika – mecz numer cztery, a więc na razie oficjalnie w kadrze wystąpił trzykrotnie. Słowik przebywał na boisku 90 minut, a Kupisz przez ostatnie 35. Dodajmy też, że obaj nie byli po tym spotkaniu zadowoleni. Słowikowi przydarzyły się proste błędy.

– Nie ma co ukrywać, że ten debiut nie był dla niego zbyt udany. Ale nie załamujemy się tym, Kuba jest ciągle bardzo chętny do pracy i wszystko jeszcze przed nim – mówi trener bramkarzy Jagi, Ryszard Jankowski.

Trening za karę

Po porażce z Vysocina Jihlava trener jagiellończyków Tomasz Hajto zarządził dodatkowy, niedzielny trening. Ten dzień miał być wolny, ale kiepska postawa drużyny została w ten sposób przez szkoleniowca ukarana.

Na przygotowanych do wiosny piłkarzy w Białymstoku z utęsknieniem czekają kibice. W zaledwie 5 godzin rozeszły się wejściówki na prezentację drużyny. Ta odbędzie się w poniedziałek 18 lutego o godz. 18 w Operze Podlaskiej.

Wokół ekstraklasy

▲ **PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA** Podbeskidzie Bielsko-Biała wygrało 3:1 (0:1) z zespołem duńskiej ekstraklasy piłkarskiej Esbjerg fB w sparingu rozegranym w poniedziałek w miejscowości Belek w Turcji. Bramki zdobyli: Fabian Pawela (54-głową), Piotr Malinowski (65) i Daniel Bujok (87). Mecz z Duńczykami był czwartym i ostatnim spotkaniem kontrolnym podczas tureckiego zgrupowania „Górali". Podbeskidzie pokonało wcześniej zespół ukraińskiej ekstraklasy Czernomorec Odessa 1:0 i kazachskiego Ordabasy Szymkent 3:1, a także zremisowało z Pachtakorem Taszkent 0:0.

▲ **WIDZEW ŁÓDŹ** Maciej Mielcarz pojechał z piłkarzami Widzewa na trzydniowe zgrupowanie do podłódzkiego Uniejowa. 32-letni bramkarz wraca do zajęć z zespołem po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej zerwaniem więzadeł krzyżowych w kolanie.

▲ **WISŁA KRAKÓW** Bramkarz Gerard Bieszczad oraz pomocnik rodem z Nigerii Emmanuel Sarki od poniedziałku są oficjalnie piłkarzami Wisły Kraków. Obaj podpisali umowy na pół roku. Pochodzący z Afryki zawodnik przyjechał do Krakowa na początku stycznia. Pojechał z Wisłą na dwa zgrupowania do Turcji. Od kilkunastu dni nieoficjalnie było wiadomo, że wiosną będzie bronił barw krakowskiego klubu, ale oficjalnie potwierdzono tę informację w poniedziałek.Pomocnik (ur. 12.12.1987 r. w Kadunie) przed przyjściem do Wisły występował m.in. belgijskich zespołach KVC Westerlo, Waasland-Beveren oraz izraelskim FC Aszdod. Gerard Bieszczad, 20-letni golkiper rozpoczął swoją karierę w Igloopolu Dębica. Był zawodnikiem m.in. Lecha Poznań, ale do tej pory nie rozegrał ani jednego meczu w ekstraklasie.

(PAP, opr. mark)

Piłka nożna >> Suwalskie Wigry przełożyły inaugurujący rundę wiosenną II ligi mecz z Siarką Tarnobrzeg

Na własnym stadionie rozegrają cztery spotkania z rzędu

Już na miesiąc przed zaplanowanym na 9 marca początkiem rundy rewanżowej działacze Wigier porozumieli się z władzami Siarki Tarnobrzeg o przełożeniu meczu w Suwałkach na środę, 27 marca.

– Zima w naszym regionie trzyma najdłużej i nawet to, że mamy podgrzewaną murawę nie daje gwarancji, że boisko nadawałoby się do gry – tłumaczy Dariusz Mazur, prezes suwalskiego klubu. – Nie chcemy zniszczyć płyty, która i tak będzie musiała być podgrzewana w następnych spotkaniach – dodaje.

Biało-niebiescy będą więc mieli o tydzień dłuższe przygotowania. Rundę wiosenną rozpoczną 16 marca wyjazdowym starciem z Olimpią Elbląg. Potem będą gospodarzami aż czterech kolejnych meczów, w których podejmą Garbarnię Kraków, zajmującą ostatnie miejsce w tabeli Siarkę, liderującą Puszczę Niepołomice oraz Unię Tarnów.

– Wierzę, że już po tych spotkaniach u siebie podźwigniemy się z 16., trzeciej od końca pozycji – przekonuje Donatas Vencevicius, trener Wigier. – Od drużyn zajmujących bezpieczne miejsca w tabeli dzieli nas siedem punktów i szybko musimy odrobić tę stratę.

Po nieudanej jesieni w zespole doszło do rewolucji kadrowej. Odeszli Gruzin Aleksander Kotoian, Rosjanin Wasilij Tagil, Maciej Kisiel, który przebywa na testach w Stali Stalowa Wola oraz Jakub Cesarek, niedawno zatrudniony przez Bytovię Bytów, wicelidera II ligi zachodniej. Wigry chcą jeszcze wypożyczyć do innego klubu Mariusza Łapińskiego. Sprowadzony przed sezonem ze Znicza Suraż 25-letni pomocnik jesienią wystąpił w 13 ligowych i trzech pucharowych spotkaniach.

– Pozyskaniem Łapińskiego zainteresowana jest IV-ligowa Pilica Białobrzegi – informuje prezes Mazur. – Rozmawiałem z jej trenerem Jackiem Kacprzakiem i Mariusz w tym tygodniu ma wyjechać na testy.



W. Drazba

Mariusz Łapiński (przy piłce) musi ustąpić miejsca nowym zawodnikom. Na rundę wiosenną Wigry chcą go wypożyczyć do innego klubu

W zimowej przerwie Wigry pozyskały już trzech pomocników: Marcina Tarnowskiego, Aleksandara Atanackovicia i Mariusza Baranowskiego. Wzmocniły się ponadto napastnikiem Povilasem Luksysem, stoperem Kamilem Wengerem, a także Davidem Makaradze, który w Suwałkach jest od jesieni, ale dopiero teraz otrzymał certyfikat FIFA. Dzisiaj mają rozstrzygnąć się losy Zurabiego Makaradze, testowanego w meczu z Dębem Dąbrowa Białostocka oraz okaże się, czy z Młodej Legii Warszawa zostanie wypożyczony do Wigier Mateusz Romachów, który pomyślnie przeszedł sprawdzian w spotkaniu z FK Kruoja. **(ab)**